



Koncertowe Dni Koguta!

Trzy dni imprezy

s.20-21



NIE DZIELIMY powiatowa

GAZETA POWIATOWA-WIADOMOŚCI OŁAWSKIE

WWW.TUOLAWA.PL

INDEX 324280 ISSN 1509-0809

20 CZERWCA 2024, NR 25 (1623), CENA 4,50 ZŁ 5% VAT

Nie wzięli pod uwagę głosów mieszkańców, a ci nadal walczą

s. 8-9



- Po co urzędnicy namawiają mieszkańców do składania wniosków i uwag do studium, zapraszają na konsultacje, skoro i tak nic z tego nie wynika, bo wnioski zwykłych ludzi nie są uwzględniane - mówiła Wanda Nosek podczas konsultacji nad nowym studium Oławy. Tymczasem mieszkańcy Słonecznej się nie poddają. Pomóc mają ekolodzy...

W środę rano otwarto Muzeum Motoryzacji Wena

W środę 18 czerwca od godziny 10.00 pierwsi posiadacze biletów mogli wejść do Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie, a witał ich właściciel Tomasz Jurczak. Do dnia otwarcia placówki przez internet kupiono już grubo ponad pół tysiąca wejściówek (normalne kosztują 50 zł). Przy kasie już od pierwszego dnia działa „motobar”, jest też sklepik muzealny. Zapraszamy.



Połączyła ich OŁAWSKA historia

OŁAWA

Na razie jest ich sześciu. Wszyscy pasjonują się starymi dziejami, a oławska historia połączyła ich na tyle, że postanowili stworzyć Oławskie Stowarzyszenie Historyczne (OSH)

Oficjalnie opowiedzieli o tym pierwszy raz 14 czerwca podczas spotkania nieformalnego Klubu Poszukiwaczy Zaginionej Historii Oławy, bo z niego się wywodzą, tam się spotkali. Forma dotychczasowych spotkań w ramach tego Klubu już im jednak nie wystarczyła, choć oczywiście z niej nie zrezygnują. Chcą jednak czegoś więcej. Stąd pomysł na stowarzyszenie.

Na razie jest ich sześciu. Prezesem Oławskiego Stowarzyszenia Historycznego został Wojtek Tetlak, który niedawno stworzył na Facebooku profil Oławska Historia. - Internet

mnie jednak ogranicza - mówi. - Owszem, są ludzie, wymieniają się informacjami, jestem administratorem grupy, ale ogranicza mnie to, że wszystko mamy jedynie na ekranie. Nie można wyjść z tym do ludzi. Dlaczego więc tego nie zrobić? No i zrobiliśmy.

- Powiedziała o pomysłcie koleżka, a ten przyznał, że stworzenie oławskiego stowarzyszenia to świetny pomysł, że sam o czymś takim myślał, więc wchodzi w to - opowiada Wojtek Tetlak. Oprócz niego w skład OSH weszli: Piotr Turek, Krzysztof Dołbizno, Marcin Diakowski, Marek Włodarczyk, Michał Piechnat.

Potencjał mają już na pierwszy rzut oka - są wśród nich archeolodzy (Krzysiek i Marcin), jest specjalista od oławskiej historii II wojny światowej (Marek), jest także znawca lokalnej historii Żydów (Piotr), a sam Wojtek może się pochwalić sporymi prywatnymi zbiorami artefaktów z dawnej Oławy.

Co chcą robić? Na razie za wiele nie zdradzają. - Moglibyśmy na przykład zaopiekować

się któryś z miejscowych starych zaniedbanych cmentarzy, np. tym na Zwierzynku - mówi Wojtek Tetlak. - Chcemy porozumieć się z Tauronem, aby uratować nieliczne stare słupy energetyczne, jak choćby te na Młyńskiej. Pomysłów nam nie zabraknie.

W to nie wątpimy. Krzysztof Dołbizno - oprócz tego, że jest archeologiem - specjalizuje się w nurkowaniu, a że Oława leży u zbiegu dwóch rzek, zapewne będzie co odkrywać i pod wodą. Wojtek nie ukrywa, że inspiracją do założenia stowarzyszenia w jakiejś części było jęlczańskie stowarzyszenie Lokalna Grupa Zwiadowców Historii. Nie wyklucza, że oba stowarzyszenia będą w przyszłości współpracowały. Piotr Kutela z LGZH już potwierdził, że tak się najprawdopodobniej stanie. I to wkrótce.

- Zawsze mnie rajcowały stare strychy, tajemnicze piwnice, pustostany - opowiada Wojtek Tetlak. - To mi dawało adrenalinę. Kiedyś, dawno temu, w ruinach jednego ze starych podoławskich pałaców w gruzie znalazłem



Tu czterech z nich: Piotr Turek, Krzysztof Dołbizno, Wojtek Tetlak i Michał Piechnat

plytkę, kawałek pieca kaflowego z napisem Ohlau. Wtedy stwierdziłem „wow!”, odkryłem własny skarb! Coś, co mnie zafascynowało. Ten napis to przecież stara nazwa mojego miasta. To jest stąd, a ja tu mieszkam. Poczulem, że muszę to mieć. I tak się zaczęło. Następna była butelka z napisem Ohlau. Potem gdziekolwiek pojawiało się

coś ze starej Oławy, choćby pocztówka, starałem się to zdobywać. Zainteresowałem się lokalną historią. Stałem się lokalnym patriotą zainteresowanym historią miejsca, gdzie żyję. I to trwa, bo Oława jest moim miastem.

Na razie można się z nimi skontaktować poprzez facebookową grupę Oławska Historia, ale wkrótce zapewne pochwalać się lokalem, gdzie chcą się spotykać.

(CK)

Prof. Ruchniewicz pełnomocnikiem ministra **SPRAW** zagranicznych

POWIAT

Decyzją ministra Radosława Sikorskiego mieszkaniec Miłoszyc prof. Krzysztof Ruchniewicz został powołany na pełnomocnika ministra spraw zagranicznych do spraw polsko-niemieckiej współpracy społecznej i przygranicznej

Decyzja została podpisana 13 czerwca 2024 roku, a wręczenie powołania odbędzie się najprawdopodobniej w przyszłym tygodniu.

Jego głównymi zadaniami będą:

- 1) formułowanie propozycji mających na celu poprawę polsko-niemieckiej współpracy społecznej i przygranicznej;
- 2) wspieranie i podejmowanie działań na rzecz rozwoju polsko-niemieckich kontaktów społecznych;
- 3) współpraca z Koordynatorem do spraw Niemiecko-Polskiej Współpracy Międzypaństwowej i Przygranicznej;
- 4) wspieranie Ministerstwa Spraw Zagranicznych w dialogu ze stroną niemiecką w obszarze polityki historycznej;



Prof. Krzysztof Ruchniewicz

5) monitorowanie stanu realizacji Domu Niemiecko-Polskiego w Berlinie i podejmowanie działań, mających na celu uwzględnienie przez stronę niemiecką polskich interesów w ramach tego projektu;

6) zaangażowanie na rzecz realnego zwiększenia dostępności nauczania języka polskiego w Republice Federalnej Niemiec.

Krzysztof Ruchniewicz to polski historyk, niemcoznawca, profesor tytularny, dyrektor Centrum Studiów Niemieckich

i Europejskich im. Willy'ego Brandta, członek Senatu Uniwersytetu Wrocławskiego na kadencję 2020-2024. W 2023 r. został laureatem nagrody Europejskiego Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą. W uzasadnieniu podkreślono m.in. jego wybitne zasługi na rzecz porozumienia polsko-niemieckiego i idei europejskiej. Otrzymał również Złoty Krzyż Zasługi „za zasługi na rzecz rozwoju nauki” (2011 r.), Krzyż Zasługi na Wstępie Orderu Zasługi RFN (Niemcy) „za zaangażowanie na rzecz

przyjaźni polsko-niemieckiej oraz jego pracę naukową w tym obszarze” (2019 r.) oraz medal upamiętniający 30 rocznicę Pokojowej Rewolucji i Zjednoczenia Niemiec „Sachsen - Land der Friedlichen Revolution” za szczególne zasługi dla relacji polsko-niemieckich i zaangażowanie obywatelskie (2021 r.).

Profesor Ruchniewicz to także fotografik, bloger i podcaster, mieszkaniec Miłoszyc w gminie Jelcz-Laskowice, współpracuje m.in. z „Gazetą Powiatową” i TuOława.pl. Tym bardziej mu gratulujemy!

- Nowe zadania, nowe wyzwania - komentuje swoje powołanie Krzysztof Ruchniewicz. - Od wczoraj jestem pełnomocnikiem ministra spraw zagranicznych RP ds. polsko-niemieckiej współpracy społecznej i przygranicznej. Mam nadzieję, że będę mógł pozytywnie wpłynąć na stan naszych relacji. Bardzo cieszę się na intensywną kooperację z koordynatorem niemieckiego MSZ ds. niemiecko-polskiej współpracy międzypaństwowej i przygranicznej, Dietmarem Nietanem oraz wszystkimi osobami, samorządami, organizacjami i instytucjami, działającymi na tym ważnym dla polsko-niemieckiego sąsiedztwa obszarze.

(CK)

Płynniej na **SKRZYŻOWANIU** Witosy - Oławska



Już jest lepszy przejazd przez to skrzyżowanie

JELCZ-LASKOWICE

Wnioskowali o to mieszkańcy, radni. Wreszcie jest efekt

Urząd Miasta i Gminy pracuje w porozumieniu z Powiatowym Zarządem Drogowym nad usprawnieniem ruchu na skrzyżowaniu ulic Witosy i Oławskiej. Pod koniec maja wprowadzono zmiany do

systemu sterowania cyklami światła. Jest to już odczuwalne - kierowcy stoją na skrzyżowaniu krócej.

Jak informuje UMig, w weekendy zostanie wydłużony czas wyłączenia sygnalizacji, ruch będzie się odbywał dłużej przy migającym żółtym. Analizowana jest również możliwość rozbudowy prawoskrętów od Oławskiej oraz od strony kościoła na Witosy.

(UM)

Słoneczna Jesień Życia

Dom Seniora

575 511 211

Zwanowice 58A
49-318 Skarbimierz

slonecznajesienzycia@gmail.com
www.slonecznajesienzycia.com



W wyniku zderzenia volkswagen wjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo



Dwoje pasażerów z samochodu marki VW zostało przewiezionych do szpitala

GMIMNA OŁAWA

11 czerwca około godz. 19:05 dyżurny oławskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, które miało miejsce na drodze krajowej nr 94 w miejscowości Marcinkowice

Chwila nieuwagi może **KOSZTOWAĆ** życie...

Interweniujący policjanci ustalili, że 36-letni kierowca Peugeota, jadąc od miejscowości Wrocław drogą krajową nr 94, w miejscowości Marcinkowice, na oznakowanym skrzyżowaniu, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo nie ustąpił pierwszeństwa

przejazdu i czołowo zderzył się z prawidłowo jadącym od strony Oławy samochodem marki VW Passat, za kierownicą którego siedział 19-letni mieszkaniec powiatu wrocławskiego.

- W wyniku zderzenia volkswagen wjechał do przydrożnego

rowu i uderzył w drzewo - mówi oficer prasowa KPP Oława Wioletta Polerowicz. - Ponadto odłamki pojazdów biorących udział w zdarzeniu uszkodziły prawidłowo jadący samochód marki skoda.

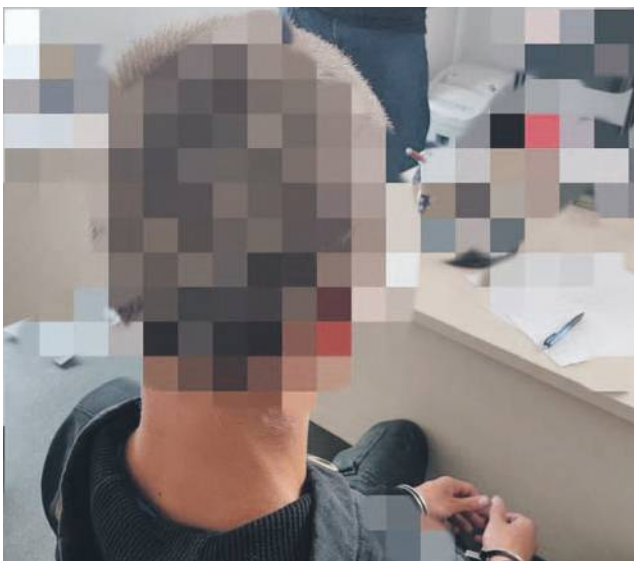
W obu pojazdach znajdowało się łącznie 6 osób. Dwoje

pasażerów z samochodu marki VW zostało przewiezionych do szpitala, celem zaopatrzenia medycznego z obrażeniami nie zagrażającymi ich życiu i zdrowiu.

36-letni mieszkaniec powiatu oławskiego (kierowca peugeota) oraz 19-letni miesz-

kaniec powiatu wrocławskiego (kierowca VW) byli trzeźwi. Sprawcy zdarzenia zatrzymano prawo jazdy. Dalsze czynności w sprawie prowadzi oławska policja.

(CK)



Zatrzymanym mieszkańcom Oławy grozi kara do 8 lat więzienia!

OŁAWA

W nocy z wtorku na środę (z 11 na 12 czerwca) kilkanaście minut po północy dyżurny oławskiej jednostki policji otrzymał zgłoszenie dotyczące pobicia mężczyzny, które miało miejsce w Oławie na ul. 1 Maja

Na miejsce udali się mundurowi z prewencji, którzy wspólnie z osobami zgłaszającymi udzielili pomocy leżącemu na trawniku mężczyźnie. Podczas dalszych czynności

Sprawcy brutalnego **POBICIA** aresztowani!

okazało się, że 40-letni mieszkaniec Oławy idąc ul. 1 Maja, przy skrzyżowaniu z ul. Kasprzowicza został zaatakowany przez dwóch mężczyzn.

- Intensywna praca operacyjna doprowadziła do ustalenia i natychmiastowego, bo w kilka godzin od zdarzenia, zatrzymania sprawców brutalnego pobicia - mówi oficer prasowa KPP Oława Wioletta

związane z partnerką jednego z zatrzymanych mężczyzn.

Poszkodowany 41-latek przebywa w szpitalu w stanie krytycznym, a obaj mężczyźni decyzją Sądu Rejonowego w Oławie najbliższe trzy miesiące spędzą w areszcie.

Za spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu zatrzymanym mieszkańcom Oławy grozi kara do 8 lat więzienia!

Na szczególne wyróżnienie zasługuje postawa świadków zdarzenia, czyli osób, które będąc w mieszkaniu i słysząc niepokojące odgłosy nie bały się zareagować i wezwały pomoc, a także natychmiast pojawiły się przy pobitym, leżącym w kałuży krwi, mężczyźnie, i udzielały mu pomocy.

(CK)

JELCZ-LASKOWICE

Razem ci dwaj jelczańscy policjanci oddali już ponad 40 litrów krwi!

14 czerwca w Operze Wrocławskiej odbyła się gala dla najbardziej zasłużonych krwiodawców, którzy zostali odznaczeni przyznaniem przez Ministra Zdrowia odznakami Honorowy Dawca Krwi - Zasłużony dla Zdrowia Narodu.

To prestiżowe odznaczenie nadawane jest honorowym dawcom krwi w uznaniu wybitnych zasług na rzecz ratowania ludzkiego życia i zdrowia oraz aktywnej działalności w ruchu honorowego krwiodawstwa. Odznakę mogą otrzymać zasłużeni, honorowi dawcy, którzy oddali co najmniej 20 litrów krwi lub odpowiadającą tej objętości ilość jej innych składników.

Wśród wyróżnionych znaleźli się dwaj jelczańscy policjanci: mł. asp. Michał Chmura - funkcjonariusz Referatu Kryminalnego Komisarjatu Policji w Jelczu Laskowicach, który oddał już 23 litry krwi oraz asp. Marek

Nasi policjanci z odznakami zasłużonych **DAWCÓW** krwi



Nasi policjanci z odznakami zasłużonych dawców krwi

Wychowaniec - dzielnicowy z Komisarjatu Policji w Jel-

czu-Laskowicach, który od 19 lat honorowo oddaje krew.

(CK)

**POMOC OSOBOM
POSZKODOWANYM
W WYPADKACH**

BEZPŁATNA ANALIZA SPRAWY

Kancelaria Odszkodowawcza Wojciech Pawłowski
Oława, ul. 11 Listopada 23a, tel. 731 97 97 97
www.odszkodowania.pl

KASACJA POJAZDÓW

- ▶ OFERUJEMY NAJLEPSZE CENY - GOTÓWKA
- ▶ WYSTAWIAMY WSZYSTKIE ZAŚWIADCZENIA
- ▶ ZAPEWNIAMY DARMOWY TRANSPORT

Oława, ul. Zielna 26, tel. 510 148 426



OŁAWA

Warto walczyć o swoje. Problem mieszkanki Oławy - który opisywaliśmy w materiale „Ponad 10 tys. zł za prąd?! Tak! rachunek dostała pani Renata” - rozwiązany. Tauron przyznał, że rachunek był zawyżony, bo licznik prądu źle działał

Sprawę pani Renaty opisywaliśmy dwa tygodnie temu. Zwykle za pół roku za prąd płać 800-1000 zł, a teraz dostała rachunek na aż 10.268 zł! Z faktury wynikało, że pani Renata tym razem zużyła... 1000% więcej prądu, czyli 10 razy więcej niż zwykle!

- To przecież jakiś absurd, niemożliwe - mówiła nam mieszkanka Oławy. - Wychodzi na to, że mam zużycie prądu takie samo, jak wszystkie mieszkania w mojej klatce razem wzięte!

Pani Renata nie mogła się pogodzić z takim załatwieniem sprawy. Od 8 lat sama mieszka przy ul. Iwaskiewiczów w Oławie. I tyle miałaby zużyć prądu? Jej sąsiadka z mężem i dwójką dzieci zużywają 10 razy mniej!

- To było tak - opowiada pani Renata. - Zdemontowano mi stary licznik, bo kończył się termin jego legalizacji. Zamontowano nowy. Po rozliczeniu starego licznika dostałam w maju fakturę za zużycie prawie 11 tys. kWh na ponad 10 tys. zł! W analogicznych okresach poprzednich lat miałam zużycie na poziomie 800-900 kWh, w okresie świątecznym najwięcej było do tej pory 1100 kWh. Przez osiem lat mam cały czas te same urządzenia w mieszkaniu. Mieszkam sama, tylko w święta jest rodzina. Nie mam żadnych wyjątkowo prądżernych urządzeń. Kuchenka nie jest indukcyjna, tylko normalna elektryczna, odkurzacz jest ładowany raz na dwa tygodnie, laptopa używam rzadko, bo wszystko robię na smartfonie, z żelazka za dużo nie korzystam, bo mam garderobę, więc wszystko jest na wieszakach. Pościel daję

Miała RACJĘ. Rachunek był zawyżony. Tauron przeprasza

do pralni, gdzie mi ją maglują, więc nie trzeba prasować. Obiady jem w pracy w firmie Autoliv, tam potwierdzą, więc nie gotuję dużo. Od paru lat mam cały czas te same urządzenia, a tu nagle taki wzrost zużycia.

Gdy dostała rachunek, myślała, że to u nich jest jakaś pomyłka, więc czekała na weryfikację. Sprawdziła odczyty licznika. Skoro pół roku temu miała na liczniku 46 000 kWh, to teraz powinna mieć 47 000, czyli o tysiąc więcej niż zwykle. Po tygodniu zadzwoniła do Taurona, aby spytać, skąd taka wysoka faktura. Usłyszała, że jest dobrze, bo taki był odczyt, jest też zdjęcie licznika z takim stanem. Według Taurona wszystko było w porządku. Wtedy zażądała zbadania licznika, bo może się zepsuł. Uzyskała odpowiedź, że według nich licznik jest dobry.

- Potem był u mnie pan z Taurona, zrobił zdjęcie tego nowego licznika i jego stan wskazuje, że moje zużycie jest ok. 140 kWh na miesiąc, czyli takie, jak było dotąd - mówiła pani Renata. No więc skąd wcześniej te 10 tys. kWh? Z protokołów, jakie ma Tauron, wynika, że licznik po prostu pokazał takie zużycie, co jest niemożliwe i absolutnie się z tym nie zgadzam. Chciałabym, aby to jakoś niezależnie sprawdzić, ale oni chcą, abyśmy sobie zrobili prywatnie pomiar zużycia energii w mieszkaniu. To jednak kosztuje ok. 2,5 tys. zł. Odwołałam się do Taurona, który już dwa razy zawiesił mi płatność tej dużej faktury, ale wciąż uważa, że mam ją zapłacić. Najwyżej godzą się na rozłożenie tego na raty, ale płacić muszę i to z ustawowymi odsetkami.

Tauron zaś pisemnie odpowiadał jej wciąż to samo: - Obecnie nie mamy podstaw do wykonania korekty faktury.

Jak twierdziła firma, w kwietniu monter odczytał licznik z takim, a nie innym stanem, przy czym wskazania wprowadzone przez montera pokrywają się ze zdjęciami, które wtedy zrobił. A skoro taki był odczyt, to takie było zużycie prądu. I już! Tylko że zdaniem pani Renaty to nie jest możliwe. I kółko się zamykało.

Gdy zainteresowaliśmy się sprawą, rzeczniczka prasowa Tauron Dystrybucja S.A. Renata Szczepaniak odpowiedziała: - Zdemontowany licznik, zabezpieczyliśmy i przekazaliśmy do badania laboratoryjnego. Ekspertyza wykaże, czy licznik działał prawidłowo. Klientka otrzyma od nas kompletną informację o wyniku badania, na podstawie której będziemy mogli podjąć decyzję w sprawie korekty rozliczenia.

Gdy napisaliśmy o sprawie, a pani Renata trafiła na okładkę gazety i pierwszą stronę portalu TuOława.pl, odzew był duży.

- Każdy życzył mi powodzenia - opowiada pani Renata. - Powodzenia, sił i wytrwania. U szewca, w spożywczym, w warzywniaku. Czy już, czy się udało? - pytali. Przeważnie starsi ludzie, bo młodzi jakoś sobie poradzą. Trzymamy kciuki! - mówili. Do zieleniaka wchodzę, a pani od progu pyta: - I coś wiadomo? Generalnie ludzie mi kibicowali.

11 czerwca pani Renata otrzymała informację z Taurona, że wystawiono jej korygującą fakturę za kwestionowane pół roku. I nie ma tam już 10 tys. zł, tylko ok. 800 zł!

- Zlecieliśmy ekspertyzę licznika, która potwierdziła jego nieprawidłowe działania - napisano.

Jak się okazało, licznik źle rejestrował pobór prądu, był po prostu uszkodzony, czyli pani Renata miała rację! Nową fakturę wyliczone biorąc pod uwagę średnie zużycie prądu w analogicznym czasie z poprzedniego roku.

- Przepraszamy Panią za niedogodności związane z błędnymi działaniami licznika - napisał ktoś w imieniu Taurona, bo pod pismem nikt się nie podpisał.

- Gdy dostałam to pismo, byłam po pierwsze w szoku, ale oczywiście ucieszyłam się, bo doszło do mnie, że warto było walczyć - mówi pani Renata. - Druga sprawa to ulga, bo nie musiałam niezасłużenie płacić aż takich pieniędzy. 10 tys. zł to jednak bardzo dużo. Wszystkim innym polecam walczyć o swoje. Bardzo pomogła mi prasa, czytelnicy gazety i portal TuOława.pl, także biegły sądowy. To, że dziennikarz skontaktował się z rzecznikiem Tauron Dystry-



Problem mieszkanki Oławy - który opisywaliśmy w materiale „Ponad 10 tys. zł za prąd?! Tak! rachunek dostała pani Renata” - rozwiązany.

bucja S.A., też miało znaczenie, bo w Strzelinie niewiele mogą. Bardzo pomógł mi też jeden z czytelników, pan Piotr Kurek, który skomentował post na TuOława.pl. Zatem radzę nie odpuszczać, gdy są wątpliwości. Sprawdzaj i nie poddawaj się! Gdyby nie moja docieklivość, to bym zapłaciła. A gdyby taki zawyżony rachunek trafił na starszą osobę, bez siły przebiecia? Wzięłaby pożyczkę, zapłaciła i została z długiem! Warto walczyć! U mnie była to duża kwota, rzucała się w oczy, ale u kogoś może być 200 czy 300 złotych, i ktoś odpuści, bo nie będzie mu się chciało zabiegać o swoje. A ja uważam, że zawsze warto walczyć, gdy ktoś nas okrada. Ważne jest też, aby nie zostawiać sprawy na długo, tylko trzeba ją załatwiać szybko, bo oni od razu naliczają fakturę i lecą odsetki. Komunikacja z Tauronem dla klientów generalnie jest fatalna, bo najczęściej nie ma z kim rozmawiać. Pani w ośniku w Strzelinie była obcojęzyczna, nie bardzo rozumiała to, co do niej mówiłam. Przez komputer, gdy łączyłam się z Tauronem, też trafiałam dwa razy na obcokrajowców, którzy nie potrafili mnie zrozumieć. To tylko początek tej komunikacyjnej

góry lodowej, bo generalnie jest tam takie odbijanie piłeczki. Ja wysyłam pismo, oni odpowiadają pismem, że mają rację. Ja kolejne pismo, że jednak nie mają, a oni znów, że mają. Komunikacja w samej firmie też nie działa najlepiej. Na szczęście tu się przyznali do błędu, choć trwało to miesiąc. Teraz mam licznik od zera i postanowiłam, że nie będę się bawić w prognozy, idę na dół, robię zdjęcie licznika, zmieniam sposób naliczania miesięcznej opłaty i będę płaciła tylko za faktycznie zużyty prąd.

Pani Renata zapowiedziała też, że wystąpi do Taurona z wnioskiem, że nie powinna być teraz obciążana kosztami ekspertyzy, skoro to ona jest poszkodowana i okazało się, że licznik jednak był uszkodzony.

Co na to wszystko rzeczniczka Taurona:

- Panie redaktorze, myślę, że nie pozostaje nic innego, jak w imieniu firmy przepraszam mieszkankę Oławy za wszelkie niedogodności, które wynikły z zaistniałej sytuacji - napisała rzeczniczka prasowa Tauron Dystrybucja S.A. Renata Szczepaniak. - Ekspertyza, którą zlecieliśmy, potwierdziła obserwację

klientki, czyli to, że licznik był uszkodzony, przez co nieprawidłowo rejestrował pobór prądu. Niezwłocznie zlecieliśmy korektę rozliczenia, a klientka otrzymała już od nas wszystkie informacje w tej sprawie. Licznik nowego typu, który zamontowaliśmy klientce w kwietniu, to nowoczesny licznik zdalnego odczytu. Dla klientów TAURON Dystrybucji wymiana liczników oznacza automatyczny, rzeczywisty odczyt oraz możliwość kontrolowania i planowania zużycia energii w przygotowanej dla nich aplikacji eLicznik. W aplikacji klient ma możliwość analizy zużycia energii elektrycznej za wybrany okres oraz porównania poboru za dany dzień z wartością średnią. Dodatkowo może ustawić sobie cele określając, jaki poziom zużycia energii byłby dla niego akceptowalny. Po przekroczeniu tego progu odbiorca otrzymuje powiadomienie. Jest to jedno z rozwiązań, które przyjęliśmy, a które pomagają w dużo krótszym czasie zauważyć wszelkie nieprawidłowości w rejestrowaniu poboru energii, jak to miało miejsce w opisanym przez Państwa przypadku.

TEKST I FOT.:
JERZY KAMIŃSKI

Szok! Ponad 10 tys. zł za PRĄD?! Tak! rachunek dostała pani Renata



Zwykle za pół roku było 800-1000 zł, a tym razem aż 10 268 zł! I nie tylko o wysokości kwoty to chodzi, o przede wszystkim o naliczeniu. Z rachunku wynika, że pani Renata tym razem zużyła 1000% więcej prądu, czyli 10 razy więcej niż zwykle!

O sprawie pisaliśmy dwa tygodnie temu

Zmiana PREZESA w polskiej Toyocie

JELCZ-LASKOWICE

Dariusz Mikołajczak po 4,5 roku na funkcji prezesa Toyoty w Polsce (TMMP) obejmie stanowisko dyrektora Toyoty w Anglii (TMUK). Nowym szefem polskiej fabryki ponownie zostanie Japończyk - Masayuki Kojima. Ceremonia zmiany prezesa odbyła się w jelczańskiej fabryce firmy 12 czerwca

Zmiany w strukturze organizacyjnej Toyoty nastąpią od 1 lipca. Decyzją europejskiej centrali firmy obecny prezes TMMP, pierwszy Polak na tym stanowisku - Dariusz Mikołajczak, obejmie funkcję dyrektora wykonawczego i kierować będzie pracą dwóch fabryk Toyoty w Wielkiej Brytanii - jedna produkuje silniki o pojemności 1,8 l, druga to montownia samochodów corolla.

W ślad za zmianą stanowisko prezesa, a jednocześnie wiceprezesa ds. korporacyjnych Toyoty w Polsce, obejmie - Masayuki Kojima, Japończyk, który pracuje w TMMP od 1 stycznia 2023 roku - obecnie na stanowisku wiceprezesa ds. produkcyjnych. Od lipca zmieni się także zakres obowiązków Zbigniewa Oczkowskiego. Do tej pory pełnił rolę wiceprezesa ds. korporacyjnych, po zmianach będzie odpowiedzialny za pracę wszystkich pionów produkcyjnych.

Uroczyste przekazanie władzy nowemu prezesowi Toyoty odbyło się w minionym tygodniu, najpierw w fabryce firmy w Wałbrzychu, następnie w J-L. Oprócz władz firmy w spotkaniu wzięli udział zaproszeni goście, przedsta-



Dariusz Mikołajczak po 4,5 roku na funkcji prezesa Toyoty w Polsce (TMMP) obejmie stanowisko dyrektora Toyoty w Anglii (TMUK). Nowym prezesem polskiej fabryki ponownie zostanie Japończyk - Masayuki Kojima

wiciele lokalnych instytucji oraz partnerzy firmy, służb mundurowych PSP i KPP w Oławie i władz samorządowych, Maria-Bożena Polakowska - wicestarosta powiatu oławskiego, Piotr Stajszczyk - burmistrz Jelcza-Laskowic i Jarosław Jagielski - wójt gminy Czernica, a także Piotr Wojtyczka - prezes zarządu Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

- Po czterech i pół roku moja misja jako prezesa TMMP dobiegła końca - powiedział Dariusz Mikołajczak. Przypomniawszy, że jego kariera w Toyocie zaczęła się w roku 2000. Funkcję prezesa TMMP dane mu natomiast było objąć w najtrudniejszym chyba okresie w historii tej firmy - jak stwierdził. Zaraz po tym, jak awansował na stanowisko prezesa w styczniu 2022, rozpoczęła się bowiem pandemia Covid-19, a wraz z nią

czas trudnych decyzji. Czy zatrzymać produkcję? Na jak długo? Kiedy ją wznowić? Jak utrzymać komunikację z pracownikami - co wtedy nie było tak oczywiste? Jakiej wysokości płacić wynagrodzenia? Jak postępować po pierwszych potwierdzonych przypadkach zachorowań? Dzięki pomocy współpracowników udało się jednak przejść te trudności całkiem dobrze. Kiedy już się z tego otrząsnęli i wydawało się, że są na dobrej drodze ku stabilności, przyszedł kolejny kryzys - specyficzny szczególnie dla rynku samochodowego - kryzys półprzewodników, co wiązało się z ogromnymi wahaniem produkcji i czasami decyzje trzeba było podejmować z dnia na dzień. Nie było jednak chyba nic gorszego jak kolejny kryzys, czyli wojna w Ukrainie, a wraz z nią kryzys migracyjny i energetyczny.

- Od pierwszego dnia wybuchu tej wojny, jeszcze nie mając żadnych wskazówek z centrali firmy czy innych instytucji, uznałem, że jako firma odpowiedzialna musimy zrobić coś dla tych ludzi - mówił Mikołajczak. - Dlatego już od pierwszego dnia skoncentrowaliśmy się na pomocy, najpierw w stosunku do rodzin naszych pracowników z Ukrainy, później współpracy z lokalną społecznością w zakresie pomocy migrantom. Udało nam się jednak przejść te wszystkie kryzysy z dozą poczucia, że zrobiliśmy coś dobrego. I patrząc z perspektywy czasu śmiało mogę powiedzieć, że sprostaliśmy tym wszystkim zadaniom. Dlaczego? Ponieważ podejmując wszystkie trudne decyzje kierowałem się ich wpływem na stabilność firmy, ale przede wszystkim dobrem pracowników

oraz lokalnej społeczności. Naszym mottem przewodnim w firmie zawsze było to, że ludzie są w centrum naszego zainteresowania. Wzajemny szacunek, poczucie wspólnoty celów, praca zespołowa - to były główne zasady, którymi się kierowałem. Przetwarzanie tych kryzysów pomogło też zrozumienie moich współpracowników. Nieoceniona była też państwa pomoc i za to wszystkim serdecznie dziękuję.

Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło. Te cztery i pół roku było też - jak stwierdził odchodzący prezes - intensywnym czasem transformacji firmy z produktów, które były konwencjonalne, w kierunku napędów hybrydowych.

W ciągu tego czasu kosztem 1,5 mld zł firma wdrożyła aż siedem nowych produktów, z tego trzy w fabryce w Jelczu-Laskowicach, a trzy ostatnie bez pomocy partnerów z Japonii, ponieważ od czasu covidu wszyscy musieli wyjechać. Dzięki temu poziom samodzielności i wiedzy pracowników TMMP ogromnie wzrósł, co skutkuje tym, że ich wiedza będzie wykorzystywana też w innych regionach. Nowe projekty były zaś wdrażane bez zakłóceń i ze świetnymi wynikami. Zakład stawiany jest też jako wzór odnośnie działań na rzecz równości, różnorodności i inkluzywności.

Tworzone są miejsca pracy, gdzie każdy, niezależnie od płci, narodowości czy innych czynników, może czuć się dobrze. Mikołajczak wspomniawszy o nagrodach, jakie w czasie jego rządów otrzymała firma oraz o działaniach, jakie firma prowadzi na rzecz lokalnej społeczności, od zawsze starając się być jej dobrym obywatelem. Dlatego też mimo wielu przeciwności i trudności, o których wspomniawszy, kontynuowane są wszystkie dotychczasowe działania na rzecz regionu. Pojawiały się też nowe inicjatywy. Przypomniawszy, że firma zatrudnia ponad 3 tys. pracowników w Polsce. Jest dużym pracodawcą, co wiąże się z tym, że ilość procesów i problemów jest duża, a właśnie w takiej codziennej pracy ważne jest wsparcie lokalnych instytucji, które otrzymywali. Wierzy, że dobra współpraca z nimi nadal będzie układała się bardzo dobrze.

- Zostawiam firmę w dobrej kondycji i w dobrych rękach - stwierdził. - Zmiany prezesów to nic nowego i proszę o wsparcie dla nowego prezesa oraz wiceprezesa. Dziękuję za dotychczasową współpracę i mam nadzieję, że będzie ona układała się tak samo dobrze jak dotychczas na rzecz naszej lokalnej społeczności, naszej firmy i naszych pracowników.

Jako pierwszy odchodzącemu prezesowi podziękował jego następca Masayuki Kojima, mówiąc, że TMMP jest jedną z najlepszych fabryk Toyoty na świecie. Obecnie zajmuje się głównie produkcją silników oraz przekładni hybrydowych. W przyszłości czeka ją jednak transformacja

w kierunku pojazdów zeroemisyjnych. TMMP jest bowiem ważnym centrum dla pojazdów tego typu. - Chcemy dalej poprawiać naszą konkurencyjność i w przyszłości produkować podzespoły do pojazdów zeroemisyjnych - powiedział. - Poza tym Toyota jest firmą, która stawia człowieka w centrum uwagi i docenia ludzi, którzy pracują w jej fabrykach, oraz dba o społeczność lokalną. Chcemy nieustannie rosnąć wraz ze społecznością lokalną i od lipca będę rozwijał TMMP, kontynuując działania zgodnie z filozofią prezesa Mikołajczaka. Liczę przy tym na dalszą współpracę oraz wsparcie z państwa strony - dodał zwracając się do gości, a ci dziękowali i gratulowali obu prezesom.

Piotr Stajszczyk przypomniał, że Toyota jest pierwszą fabryką, która powstała w jelczańskiej strefie ekonomicznej, a było to w 2001 roku, i przez te ponad 20 lat bardzo żyła się z lokalną społecznością. - Razem realizujemy wiele inicjatyw i tworzymy jedną dobrze żyjącą rodzinę - stwierdził podkreślając zasługi obecnego prezesa, którego zna też prywatnie, co podkreślił: - Gwarantuję nowemu prezesowi, że ze strony samorządu nic się nie zmieni.

Nadzieję na dalszą równą dobrą współpracę z lokalną społecznością wyraziła też w imieniu władz powiatu oławskiego Maria-Bożena Polakowska. Tak jak poprzednicy gratulowała obu prezesom. Szczególnie jednak Dariuszowi Mikołajczakowi, którego także zna od dziecka i podziwiała, bo odznacza się on wielką osobowością i wyjątkowym charakterem, a wielu młodych ludzi - jak uznała - może brać z niego przykład. - Jesteśmy z pana dumni - dodała.

Firmę i obecnego prezesa chwalił też Piotr Wojtyczka mówiąc, że pod jego przewodnictwem Toyota przestała być jedynie fabryką, a stała się partnerem, który tworzy obecną społeczność strefy i pomógł osiągnąć to, czym jest obecnie jest Wałbrzyska Specjalna Strefa Ekonomiczna, za co bardzo mu dziękuje. Nowemu prezesowi życzył natomiast pomyślności i gwarantował, że WSSE jest dla niego i jego zespołu zawsze otwarta.

Dobrego słowa odchodzącemu prezesowi nie szczędził też wójt Czernicy, chwając podobnie jak poprzednicy za osiągnięcia i współpracę z lokalną społecznością. - To człowiek z naprawdę wielkim sercem i charyzmą, którego trudności motywują do tego, żeby działać i osiągać cele, a nie odwrotnie - powiedział. - Cieszę się, że nowy prezes przedstawił wizję kontynuacji działań pana Darka, bo bardzo mi na tym zależy.

Deklaracje i życzenia dalszej współpracy posypały się także z ust przedstawicieli innych instytucji i firm, ale już po zakończeniu oficjalnej części spotkania.

(WK)



Z gratulacjami do nowego prezesa

Wstępniak, czyli...

...The NeverEnding Story po oławsku

Jest rok 2034. Miasto ogłosiło dwudziesty ósmy przetarg na budowę Grilla Miejskiego, który dawno, dawno temu wygrał Oławski Budżet Obywatelski - chyba była to edycja z 2022 roku, ale niewielu już to pamięta, nawet pomysłodawczy

grilla, Agnieszka Mikołajek, która od tego czasu naprawdę miała co robić, zamiast zajmować się projektem z zaprzęskiej historii.

I znów, jak co roku, okazało się, że pieniędzy jest za mało, bo za 95 tys. zł nikt takiego grilla nie chce zbudować, podobnie jak w rok temu, dwa

lata temu, a nawet osiem lat temu, właściwie od początku tej historii. I znów wszyscy się zdziwili, że z roku na rok jest drożej - nie wiemy tylko, skąd takie przeświadczenie, że ceny rosną, zamiast spadać, jak

byśmy chcieli. Przecież żyjemy w mieście marzeń, w jakim wszyscy chcieliby mieszkać, więc wierzymy, że kiedyś ceny spadną i grill za 95 tysięcy złotych jednak powstanie. Szkoda tylko, że za późno, bo już od paru lat z powodu ograniczeń

związanych ze zmianami klimatu używanie otwartego ognia w całej Europie jest zakazane, czyli jeżeli grill, to tylko elektryczny, zasilany zieloną energią.

Na szczęście miasto zapowiada kolejną edycję budżetu obywatelskiego, więc można taki pomysł zgłosić. Powodzenia!

JERZY KAMIŃSKI

Rzeźbili także jelonka rogacza

OŁAWA

Nadleśnictwo Oława po raz kolejny gościło artystów, którzy z drewna tworzą przepiękne rzeźby

W ramach pleneru rzeźbiarskiego organizowanego przez Stowarzyszenie „Pokolenia” przy współudziale Gminy Oława i Nadleśnictwa Oława, rzeźbiarze: Aleksandra Kus z Łodzi, Piotr Jakubowski

z Prabut, Robert Sadło z Gręźłówki i Radosław Michalczuk z Droblina, pokazali swoje możliwości w przerabianiu kawałów drewna w leśne owady i postacie.

Tematem przewodnim ich prac były tym razem chronione

chrząstzcze, głównie jelonek rogacz, którego ostoja rozciąga się w lasach otaczających plenerowy plac w Janikowie. Rzeźby, które powstały w ramach pleneru, będziemy mogli wkrótce podziwiać spacerując w okolicach Hubertówki.

- Podczas plenerów odbywały się także warsztaty rzeźbiarskie dla kilkudziesięciu uczniów ze szkoły w Bystrzycy - mówi Helena Masło ze stowarzyszenia „Pokolenia”.

(CK)



Jelonek rogacz jak żywy



Rzeźbiarze przy pracy



Podczas plenerów odbywały się także warsztaty rzeźbiarskie dla kilkudziesięciu uczniów ze szkoły w Bystrzycy



Uczniowie bystrzyckiej szkoły też spróbowali swoich sił



Nasze Wilkowyje. Rozmowy o zmierzchu.

Kiedy byłem mały

Kiedy byłem mały - powiedział Kusy siadając z ciężkim westchnieniem na ławeczce - najwspanialszą rzeczą było podwórko. Biedne, ale duże. Mieliliśmy tam swoje boisko. To znaczy tak naprawdę zwykłe klepisko z wytartą przez pokolenia trawą, bramki robiłiśmy z koszułek przyciśniętych kamieniami, a i z piłką było różnie, bo prawdziwą miał tylko Gruby Lolek, który jak strzelił focha, to trzeba było grać gumową. Wiadomo, grubas! - wtrącił Solejuk

zezując na Hadziuka, któremu ostatnio ostro się przytyło. A nie, nie - zaprzeczył Kusy - on miał Gruby na nazwisko, ale sami przyznacie, że Lolek Gruby brzmi gorzej niż Gruby Lolek. Nie szło się nie zgodzić.

Tu warto wyjaśnić, że Kusy urodził się w mieście, a na wieś trafił już jako malarz, w poszukiwaniu światła, plenerów i miłości. I wszystko znalazł, choć nie od razu, bo najpierw znalazł wyłącznie gorzałkę. No ale to insza inszość. Bo dziś o dzieciństwie. Żaden

z nas podwórka nie znał, bo u nas chodziło się na pole. To też było klepisko i bramki też były robione przez nas samych, ino że z ostruganych palików wbitych w ziemię, ale okazuje się, że miastowe podwórko to jednak było zupełnie co innego. To znaczy za piłką szaleli chłopcy, jak u nas, za to na trzepaku siedziały dziewczyny i to zmieniało wszystko. Bo na nas w dzieciństwie nikt nie patrzył. Znaczą się Babka czasem przystanąła i mruknęła coś pod nosem, ale kto by się tam

przeżył i wyginał dla Babki? Poza tym nikt nas z okna na czwartym piętrze nie wołał na kolację, bo po pierwsze we wsi nie było czwartego piętra, a po drugie, do chałupy z klepiska było z pół kilometra. Więc jak który na czas na kolację nie wrócił, to szedł spać o gołym pysku, a i jeszcze czasem pasem od ojca zarobił, że gnoju na czas nie wyniósł, albo konia nie oporządził.

Straśnie nas wałnęła ta różnica, bo jak wiadomo komunikacja kluczowa jest dla kształtowania młodych osobowości, a jest różnica komunikacyjna i to zasadnicza między: „Kuba, kolacja!” a „Ściągaj portki, kolęda pasy”. Teraz dzieciaków już nikt u nas nie bije, chyba, że Wargacz po pijaku, ale też

raczej nie, bo się młody potrafi całkiem zręcznie odwinąć i już nawet psiajucha wie, do czego służy pogrzebacz i zawsze przy nim pierwszy. Ale dawniej to my brali w cztery litery całkiem regularnie i zawsze od ojca. A u Kusiego od kar była mama, bo jak wiadomo u miastowych żadnego szacunku dla męskości ni ma.

Ale zasadniczo nie uważali my wcale, że dzieciństwo Kusiego było fajniejsze, bo jednak na podwórku nie da się upiec ziemniaków w krowich plackach, ani napić ciepłego mleka prosto po dojeniu, ani nawet ruszyć na poziomki czy papierówki, jak przychodzi pora. W mieście za to po wszystko do sklepu i to w nich buduje ten kult pieniądza, przez który się potem męczy w korporacjach. I nawet jak ktoś z miasta przez przypadek zostanie artystą, to smutnym i depresyjnym, a nie takim wesołym jak my z Jołą. Także uznali my to za remis, bo co my stracili na komunikacji, to zyskali na wolności i odpowiednim nasyceniu witaminą D, co jak od niedawna wiadomo miastowym dla zdrowia jest kluczowe. A my to wiedzieli zawsze.

Kusy słuchał tego uśmiechając się chytrze, aż w końcu mówi: Czyli każdy staruch uważa, że najlepsze było jego dzieciństwo i do swojego chętnie by wrócił, a nie do cudzego. Za to jak był młody, to koniecznie wszystko chciał zmienić, co nie? Zastanowili my się, ale krótko, bo racja była oczywista. Do czego zmierzasz? - zapytał Japycz, bo wiadomo, że z nas najmądrzejszy i od razu przejrzał Kusiego. Ano do tego - mówi Kusy - że jest jedna jedyna grupa społeczna, gdzie obojętnie czy wcześniej emerytura - liderzy polityczni! Bo jak wczół wiek stary, to chce wracać do tego co zna i co już było. A tylko młody chce czegoś nowego i lepszego i stara się coś zmienić. Więc jak nie zostaniesz premierem do czterdziestki, albo już byłeś, to zmiataj z polityki, bo nic nowego już nie zrobisz, tylko będziesz nas męczyć przestarzałymi wspomnieniami, albo z dzieciństwa, albo z pierwszych rządów.

Zatkało nas! Niby miastowy, ale myśli logicznie jak chłop.

PIETREK



Jedynka powitała nową dyrektorkę szkoły. I to jak!

Jedynka **POWITAŁA** nową dyrektorkę szkoły. I to jak!

OŁAWA

11 czerwca, czwarta lekcja w Szkole Podstawowej nr 1 w Oławie, czyli popularnej Jedynce, rozpoczęła się wyjątkowo

Cała społeczność szkolna na wiadomość, że Dorota Salimandra-Wołowiec wygrała konkurs na dyrektora SP 1, zebrała się przy wejściu do szkoły i przed nią, by przywitać swoją nową szefową. Odchodząca na emeryturę dyrektorka Halina Herba, starym zwyczajem, w przedsionku Jedynki przekazała kluczyk do

szkoły. Nowa dyrektorka, wśród okrzyków radości i braw oraz wystrzałów konfetti, przywitana bukietem kwiatów i torcikami od swojej załogi, wzruszona dziękowała za zaufanie i radosne przywitanie. Życzymy pani dyrektorki spokojnej kadencji - pełnej dobrych chwil dla „Jedynki”!
(CK)

OŁAWA

12 czerwca przy bramie cmentarza komunalnego przy ul. Zwierzynieckiej został zamontowany kolejny Oławski Kogut

Tak ideę tej płaskorzeźby przedstawia jej twórca Jan Herba: - Wyzwaniem zawsze jest stworzenie zrównoważonej kompozycji zgrabnie oddającej temat pracy. W przypadku tego projektu bardzo ważna i wymagająca była również warstwa symboliczna. Przedstawienie samej śmierci, znajdującej się w lewej części pracy inspirowane było „danse macabre”. Jednym z najbardziej klasycznych motywów, pojawiających się już od wieków średnich. Odziana w rozwiane szaty, jakby teatralnym gestem odchyła poły peleryny, odsłaniając napis „aequat omnes cinis”.

Kolejny oławski **KOGUT** zamontowany

To słowa Seneki - „wszystkich zrównuje proch”. Za plecami śmierci, w centralnej części płaskorzeźby, znajduje się przewracająca się klepsydra, symbol upływu czasu. Przewróciła ją sama śmierć. W tej pozycji upływ czasu, jego odmierzanie są zakłócone, a może nawet zatrzymane. Na ludzi przekraczających cmentarną bramę spoglądają twarze, zajmujące prawą część płaskorzeźby. Ich rysy

powoli zanikają, zrównują się w prochu...

Jest to już siódma tego rodzaju płaskorzeźba w przestrzeni miejskiej Oławy, poprzednie zamontowano w Kinie Odra, na oławskim ratuszu, na Urzędzie Miejskim, przy ulicy Brzeskiej, w hali sportowej oraz na budynku Browaru „Probus”. Planowane są kolejne realizacje.

(CK)



Jan Herba przy kolejnym Oławskim Kogucie

OŁAWA

Kiedy będzie uruchomiona? A gdzie i kiedy aktualnie zapisywać się na kolonoskopię i gastrokopię?

Na początku 2025 roku Szpital w Oławie planuje uruchomić nowoczesne pomieszczenia pracowni endoskopowej. Nowa pracownia będzie bardziej przyjazna pacjentom i zdecydowanie większa - zostaną stworzone osobne sale do gastroskopii i kolonoskopii wraz z pomieszczeniami,

W szpitalu będzie **NOWA** pracownia endoskopowa

w których pacjenci będą mogli przygotować się do badania. Pokój wybudzeń zapewni komfort i spokój podczas dochodzenia do siebie po badaniach w sedacji.

Prace remontowe już trwają, a ich podjęcie było możliwe dzięki dofinansowaniu z Funduszu Medycznego w ramach programu inwestycyjnego w zakresie zadań polegających na modernizacji, przebudowie

lub doposażeniu szpitalnych oddziałów ratunkowych (SOR) lub pracowni diagnostycznych współpracujących z SOR.

Jednocześnie ZOZ Oława przypomina, że aktualnie na kolonoskopię i gastrokopię można się zapisać osobiście od poniedziałku do czwartku w pokoju nr 49 na parterze w godzinach 10:00-14:00 lub telefonicznie: 71/30-11-381.

(CK)



Szymon Łania i dyrektor SP 5 Zenon Leja

POWIAT

28 maja w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli odbył się I powiatowy Konkurs Ósmoklasista Roku, który jest kontynuacją wieloletniego miejskiego konkursu organizowanego przez Szkołę Podstawową nr 5 w Oławie

Dziewięć szkół z powiatu w wyniku etapów szkol-

„Ósmoklasistą roku” **ZOSTAŁ** Szymon Łania z SP 2

nich wyłoniło najlepszych ósmoklasistów szkoły, którzy podczas finału zmagali się z zadaniami z przedmiotów wiodących o tytuł najlepszego w powiecie. Konkurencje nie były łatwe, a młodzi ludzie w testach pisemnych i zadaniach ustnych, wykazali się ogromną wiedzą.

Tytuł „Ósmoklasisty roku” otrzymał Szymon Łania ze

Szkoły Podstawowej nr 2. II miejsce zajął Szymon Sucharski ze Szkoły Podstawowej w Chwalibóżykach. III miejsce przypadło Chojadzie Antoniemu ze Szkoły Podstawowej nr 8 w Oławie.

Nagrody ufundowali Urząd Miejski w Oławie oraz Rada Rodziców Szkoły Podstawowej nr 5 w Oławie.

(CK)

ROZPOCZĘCIE WAKACJI
w Ryczyńskiej Zagrodzie Edukacyjnej
23 czerwca 2024

Dziecięcy Pchli Targ
Zapraszamy dzieci do kupna, sprzedaży lub wymiany zabawek. Każdy chętny przynosi kocyki i niepotrzebne zabawki, gry, sprzęt sportowy.

11:00 - 12:00
Warsztaty artystyczne:
Zabawy z woskiem pszczelim.
Utrwalamy przyrodę w małych arcydziełach.
Konkurs plastyczny.

13:00 - 15:00
Warsztaty pszczelarskie
„Wielkie prace małej pszczoły” zabawy dla dzieci.
Degustacja miodów.
„I ja mogę zostać pszczelarzem” - jak założyć pasiekę.

15:00 - 16:00
Gra terenowa
Przygoda z geocachingiem. Jak zacząć grę.
Wspólne podążanie Szlakiem Pszczoły.

Ognisko
Możliwość upieczenia własnych kielbasek.

Sprzedaż pysznego miodu!

OŁAWA

Plany a potrzeby
mieszkańców

Miasto ponownie przedstawiło mieszkańcom projekt studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. I znów mogą zgłaszać swoje uwagi do dokumentu. - Po co, skoro żadna z około 2 tysięcy już zgłoszonych, nie została uwzględniona - pyta była radna Wanda Nosek. Mieszkańcy Słonecznej wyciągnęli natomiast kolejne działa

Nie rezygnują z walki o swoje „zielone płuca”. O sprawie pisaliśmy kilka razy, ostatnio w maju 2023 roku, gdy odbyły się pierwsze konsultacje nad projektem nowego studium zagospodarowania przestrzennego. Wówczas mieszkańcy kolejny raz głośno wyrazili swój sprzeciw przeciwko przeznaczeniu pasa zieleni, oddzielającego ich osiedle domków jednorodzinnych od strefy przemysłowej, pod zabudowę mieszkaniową. O tym dowiedzieli się przypadkiem w styczniu 2020 i od razu powiedzieli NIE. To, że rzeczywiście taki pomysł jest, potwierdził wówczas na spotkaniu z nimi burmistrz Tomasz Frischmanna, ale podkreślał, że to jeszcze nic

Nie wzięli pod uwagę głosu

pewnego, a gdyby nawet - będzie to zabudowa jednorodzinna, a nie bloki. Poza tym pod zabudowę zostanie przekazana tylko część terenu, którą obecnie dzierżawią mieszkańcy, na dodatek nie zakłada wycinki drzew oddzielających osiedle od strefy przemysłowej. Gdy mieszkańcy przekonywali, że to za mało, by ochronić osiedle przed hałasem, burmistrz tłumaczył, że po zmianie zagospodarowania terenu murem ochronnym przed hałasem dla obecnych mieszkańców ul. Słonecznej będą powstałe na terenie zielonym budynki jednorodzinne. Pytany o to, dlaczego chce, by powstały tam budynki, argumentował, że chce racjonalnie gospodarować terenem i szuka terenów pod zabudowę, bo inni też chcą mieszkać w Oławie.

Mieszkańcy nie spodziewali się takiej reakcji i braku zrozumienia. Do dziś nie wierzą w zapewnienia burmistrza, że na pasie zieleni nie powstanie wielorodzinna zabudowa mieszkaniowa. Jak argumentują swoje przekonanie? To jedyny teren zielony w tym rejonie, stanowi barierę ochronną przed smrodem i hałasem, istnieje od lat 70. i obecnie rosną tam duże drzewa i krzewy, są ogródki kwiatowe i warzywne oraz mnóstwo ptaków, które mają tam schronienie, a miasto bardziej potrzebuje tego naturalnego komina filtrującego

powietrze niż kolejnej betonowej zabudowy. Gdy jednak nie pomogły petycje i prośby o to, by burmistrz powstrzymał ewentualną sprzedaż tego terenu i miasto wydało decyzję o warunkach zabudowy, mieszkańcy skierowali sprawę do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. SKO II instancji uchyliło decyzję burmistrza o warunkach zabudowy działki i przekazało do ponownego rozpatrzenia organowi pierwszej instancji. Wciąż nie wiadomo, jak ta sprawa się zakończy. Jak mówi jedna z mieszkank ul. Słonecznej Agnieszka Zamorska - wciąż nie otrzymali informacji z Urzędu Miejskiego, jak miasto ustosunkowało się do decyzji SKO.

Tymczasem w zmieniającym studium zagospodarowania przestrzennego na pasie zieleni przy ul. Słonecznej już zaplanowano teren pod zabudowę mieszkaniową. Studium w takiej formie pierwszy raz przedstawiono mieszkańcom do konsultacji w maju minionego roku. Mieszkańcy zgłosili swoje uwagi i kolejny raz apelowali o pozytywne rozpatrzenie ich uwag. Tym razem głównie do radnych, bo to oni podejmą ostateczną decyzję. Wszystkie uwagi do projektu studium, które zgłoszą mieszkańcy, a nie zostaną rozstrzygnięte pozytywnie przez burmistrza, będą poddane pod głosowanie podczas sesji Rady Miejskiej i to radni będą je przyjmować lub odrzucać.



fol. Fundacja Aquila

Mieszkańcy nie poddają się w walce o pas zieleni przy ul. Słonecznej. Tymczasem zgodnie z nowelizowanym studium mają się tu znaleźć kolejne budynki

ODESZLI

OŁAWA

† 11 VI	- Maria Orda	- ur. 1930
† 11 VI	- Katarzyna Szylar-Dobrowolska	- ur. 1978
† 12 VI	- Witold Pakuła	- ur. 1958
† 13 VI	- Wiesław Babicki	- ur. 1954
† 13 VI	- Mieczysław Izdorzyczyk	- ur. 1946
† 13 VI	- Zyta Reichert	- ur. 1936
† 14 VI	- Marian Sadowski	- ur. 1959
† 14 VI	- Danuta Kalisz	- ur. 1964
† 15 VI	- Zofia Palus	- ur. 1939
† 15 VI	- Anna Głęb	- ur. 1939
† 15 VI	- Genowefa Maślowska	- ur. 1952
† 17 VI	- Feliks Rusiecki	- ur. 1961
† 17 VI	- Mariola Nowak	- ur. 1958
† 18 VI	- Krystyna Maczuga	- ur. 1960

JELCZ-LASKOWICE

† 15 VI	- Jan Krzysztof Olszewski	- ur. 1955
† 16 VI	- Grażyna Teresa Gadomska	- ur. 1965
† 17 VI	- Krzysztof Malewski	- ur. 1948

Radna:

- Dajecie ludziom
złudną nadzieję

Od ostatniego wyłożenia studium minął już jednak rok i do tej pory nie poddano go pod głosowanie RM. 12 czerwca tego roku w oławskim Urzędzie Miejskim po raz drugi wyłożono natomiast jego projekt do konsultacji i poddano pod dyskusję publiczną. Dlaczego? Obecny na tym spotkaniu Andrzej Solski - były naczelnik wydziału architektury UM - przypomniał, że uchwała o zmianie studium została podjęta przez RM jeszcze w roku 2012. Uznano wtedy, że są inwestycje istotne dla miasta, które tego wymagają. Co jakiś czas przychodziły jednak jakieś nowe potrzeby, jak - rondo na Lipowej, pozyskanie terenów pod nowe inwestycje, zabudowa mieszkaniowa, zmieniały

się też przepisy i uwarunkowania prawne, więc prace nad studium mocno rozciągnęły się w czasie. Jego projekt wyłożono do wglądu publicznego i dyskusji w tamtym roku, a zainteresowani mieszkańcy mieli możliwość składania uwag i wniosków do przedstawionego dokumentu. - Wpłynęło ich ponad 600 - powiedział Solski. - Wszystkie trzeba było przeanalizować i zastanowić się, które można przyjąć. Gdy wprowadzono zmiany, procedurę wyłożenia planu trzeba było wznowić,

dlatego też projekt studium ponownie jest wyłożony do wglądu publicznego i dyskusji. Pisemne wnioski i uwagi do tego dokumentu można natomiast składać do 12 lipca.

Odnosząc się do słów Andrzeja Solskiego projektant studium Wojciech Marszałek na tym samym spotkaniu sprostował, że w ramach składania wniosków i uwag do projektu studium wyłożonego rok temu wpłynęło 600 pism, ale każde zawierało po kilka punktów, więc w sumie uwag było około

2-3 tys., z czego spora część się powielala. Dodał, że ze wszystkich, uwzględniono około 20, w tym tylko dwa wnoszące zmiany na mapie. Reszta dotyczyła korekty w części tekstowej. Wnioski, które uwzględniono, wprowadzając zmiany na mapie, złożył zakład, który wnioskował o budowę zakładowej oczyszczalni ścieków (Jack-Pol). Drugą z uwzględnio-



NOWA SIEDZIBA

GODNIE SOLIDNIE TANIO

USŁUGI POGRZEBOWE

HENRYK FIGIEL

Teraz możesz wybrać

Oława, ul. Kutrowskiego 6

Tel. 71 303 27 21

Tel. całodobowy 605 964 664

Czynne pon. - pt.: 8.00 - 15.00, sob.: 8.00 - 12.00

Dolnośląski Zakład Pogrzebowy

Firma Jaśnikowski Sp. z o.o.

Oława, ul. Zwierzyniecka 5 (przy starym cmentarzu) Zwierzyniecka

Filia w Siechnicach, ul. Prawocińska (CMENTARZ), tel. 601 735 671, Filia w Jelczu-Laskowicach, ul. Witosa 19, tel. 71 318 33 21

Teraz możesz wybrać! Tradycja 35-letnia na Ziemi Oławskiej

CAŁODOBOWA BEZPŁATNA INFOLINIA: 800-501-616

71 313 27 66, 71 313 20 28, 71 313 94 99, kom. 601 735 671, 692 432 354, 511 716 666, 601 916 66

e-mail: biuro@jasnikowski.com.pl • www.jasnikowski.com.pl

Niskie ceny

mieszkańców, a ci nadal walczą o zielen



nych złożył inwestor, który zaplanował teren budowlany na fragmencie dawnego zakładu energetycznego przy ul. Rybackiej. Uwzględnione zmiany tekstowe dotyczyły np. zmiany nazwy zakładu czy doprecyzowania nazewnictwa.

To oznacza, że z uwag złożonych przez mieszkańców nie uwzględniono ani jednej. Dlaczego? Bo zdaniem projektanta tylko te dwie, które zostały zatwierdzone, nadawały się do uwzględnienia chociażby ze względu na to, że chciano zachować to, co już było w poprzednim studium. Jak to rozumieć?

Anna Swierczko, naczelnik wydziału architektury UM w Oławie, tłumaczyła, że po rozpoczęciu procedury zmiany studium albo innego dokumentu planistycznego jest możliwość składania wniosków i to na ich podstawie studium jest tworzone. Uwagi do projektu powstałego studium są natomiast składane na kolejnym etapie i są przyjmowane, ale nie mogą przewrócić powstałego już kształtu dokumentu, dlatego też nie wszystko można wziąć pod uwagę. Część uwag, które złożyli mieszkańcy, zaburzyłaby idee projektowanego studium, które jest tworzone „na podstawie wymaganych proporcji”.

- Idea studium polega bowiem na tym, że jest to wypadkowa chęci i oczekiwań społeczności - kontynuował projektant. - Tego, co można zrobić, tego, co chcą zrobić władze miasta, oraz tego, na co pozwalają instytucje, które to studium uzgadniają. Trzeba też przy tym uwzględnić inne dokumenty, np. plan województwa dolnośląskiego. Gdybyśmy zaczęli uwzględniać wszystkie wnioski mieszkańców, to byłby kosmos i nie dałoby się tego spełnić w żadnym aspekcie.

Zdaniem radnej minionej kadencji Wandy Nosek fakt, że nie uwzględniono żadnego wniosku mieszkańców, świadczy o ich ignorowaniu. - To pokazuje, że przedsiębiorca może złożyć jeden wniosek i bierze się go pod uwagę, tymczasem mieszkańcy składają kilka, i to w tej samej sprawie, a to oznacza, że jest dla nich ważna, a nie bierze się tego pod uwagę - mówiła. - Czyli zdanie mieszkańca nie ma żadnego znaczenia? Bo tak to odbieram. Wy, urzędnicy, wiecie, widzieć lepiej niż mieszkańcy, którzy tu mieszkają? Burmistrz zawsze powtarza, że mieszkańcy są dla niego najważniejsi, tymczasem miał ostatnie słowo przy rozpatrywaniu uwag do studium i żadnej nie uwzględnił. To jak to jest? - pytała była radna.

W odpowiedzi projektant studium stwierdził, że nie projektują z uwagi na to, kto ma większą siłę przebicia. Wprowadzone zmiany były

jego zdaniem istotne i dlatego je wprowadzono.

W spotkaniu wzięło udział wielu mieszkańców różnych części miasta i pytali o różne sprawy, mniej lub bardziej indywidualne, oraz te dyskutowane także przy poprzednim wyłożeniu projektu, jak tereny zalewowe przy ul. Rybackiej czy plany zabudowy mieszkaniowej przy ul. Lipowej oraz Opolskiej, co też momentami wywoływało ostrą dyskusję. Największą grupę stanowili jednak mieszkańcy osiedla przy ul. Słonecznej, którzy - jak mówił jeden z nich - w swojej sprawie złożył wiele wniosków, ale żaden nie został uwzględniony. Co więcej, nawet nie wie, czy zostały rozpatrzone, bo nie otrzymał żadnej informacji zwrotnej z urzędu, co według niego jest lekceważące. W odpowiedzi usłyszał, że „procedura planistyczna tego nie uwzględnia”. Natomiast co do terenu zabudowy mieszkaniowej planowanej na pasie zieleni przy ul. Słonecznej, to plany się nie zmieniły. Może tylko to, że teren zabudowy będzie mniejszy niż początkowo zakładano. Mieszkańcy oraz radna Magdalena Ziółkowska, od początku zaangażowana w sprawę, chcieli wiedzieć, dlaczego nie uwzględniono ich uwag złożonych do poprzedniego projektu studium. W odpowiedzi od projektanta usłyszeli, że w tym miejscu jest infrastruktura potrzebna do budowy, jest to działka należąca do miasta i taka jest wola władz miasta. Naczelnik dodała, że wolą jednych mieszkańców jest znaleźć w Oławie miejsce, bo chcą kupić ziemię pod budowę, wolą innych jest utrzymać tereny zielone. Tymczasem ciężko jest znaleźć złoty środek i zadowolić wszystkich w 100%.

Słyszając to radna Ziółkowska, gdy tylko upewniła się, że ostateczny los uwag składanych przez mieszkańców będzie należał do radnych, zaapelowała do obecnych na spotkaniu, aby szukali poparcia u radnych. - Bo skoro urząd nie pochyla się nad prośbami mieszkańców - stwierdziła - to niech radni głosują tak, jak chcą mieszkańcy, a nie tak, jak chce burmistrz. W odpowiedzi na ten głos naczelnik wydziału architektury wyjaśniła, że mieszkańcy powinni mieć świadomość, że studium wskazuje kierunki zabudowy. Szczegółowe uzgodnienia co do konkretnego terenu są natomiast ustalane na poziomie planów miejscowych. Trzeba mieć więc świadomość, że jeżeli ilość wprowadzonych do projektu studium uwag będzie duża, co będzie wymagało ponownego wyłożenia studium i zgłaszanie poprawek - od red.). Przy składaniu uwag warto też - zdaniem naczelnik - uwzględnić zapisy obecnego projektu studium, czyli to, czy dany wniosek nie będzie niekorzystny w stosunku do obecnych zapisów.

Planisci tłumaczyli też, że jeżeli nowe studium nie zostanie uchwalone, będzie obowiązywało obecne. Tymczasem obecne nie pozwala na dokończenie i uchwalenie wielu rozpoczętych planów miejscowych, które były intencją również mieszkańców, a są niegodne z obecnie obowiązującym studium. Między innymi właśnie dlatego przystąpiono do jego zmiany. Naczelnik przypominała, że tak jest np. przy terenie przeznaczonym pod budowę sądu czy w przypadku działki, na której starostwo powiatowe chce wybudować dom opieki dla dzieci. Jeżeli nowe studium nie zostanie uchwalone, trzeba będzie czekać do utworzenia planu ogólnego, który będzie tworzony od podstaw (zgodnie z nowelizacją przepisów, które mają obowiązywać od stycznia 2026). Wtedy jednak może się okazać, że danego terenu nie będzie można przeznaczyć pod obecnie planowany w danym miejscu obiekt, np. dom opieki dla dzieci przy ul. Baczynskiego.

Wanda Nosek kolejny raz pytała, po co urzędnicy namawiają mieszkańcy do składania wniosków i uwag do studium, zapraszają na konsultacje, skoro i tak nic z tego nie wynika, bo ich wnioski nie są uwzględniane, więc udział w konsultacjach i pisanie uwag jest stratą czasu. Jej zdaniem spotkania są organizowane, bo taki jest wymóg formalny (potwierdziła to naczelnik) i po to, by dać mieszkańcom złudną nadzieję, że mają jakikolwiek wpływ na opracowywany dokument.

Ekolożka: - Zielen jest cenniejsza niż kolejny zabetonowany plac

Mieszkańcy Słonecznej nie zamierzają jednak rezygnować z dalszej walki o pas zieleni przy swoich domach. Przeciwnie. Będą składać kolejne wnioski i uwagi do projektu studium. Mają nadzieję, że jeżeli burmistrz i tym razem nie uwzględni ich wniosków, zrobią to radni, zwłaszcza że przygotowali kolejny dowód na to, że rezygnacją z budowy będzie z korzyścią dla miasta i mieszkańców. To opracowanie wykonane przez specjalistyczną firmę ekologiczną, która przyjrzała się wspomnianemu terenowi i sporządziła waloryzację przyrodniczą tego pasa zieleni (o powierzchni - 350 metrów długości i od 20 do 60 szerokości). Dokument zawiera opis znajdującej się tam przyrody - drzew, krzewów oraz zwierząt i ptaków. Wynika z niego m.in., że żyją tam 53 gatunków ptaków będących pod ścisłą ochroną, w tym - bogatka, cierniówka, kilka odmian dzięciołów, jerzyk czy kawka. Pas zadrzewień i towarzyszącej mu zieleni odgrywa natomiast rolę terenu rozrodczego, a także schronienia i żerowiska dla

szeregu z nich. Jest tam też różnorodna roślinność, są płazy oraz liczne owady.

Agata Brzezińska z organizacji pozarządowej „Aquila”, działającej na rzecz ochrony środowiska, współautorka opracowania, mówi, że ze względu na krótki okres czasu obserwację terenu prowadzono tylko we wrześniu. Jest jednak pewna, że gdyby to było przez cały okres letni, samych gatunków ptaków udałooby się potwierdzić dużo więcej. Twierdzi, że sam w sobie teren zielony jest bardzo cenny dla tej części miasta, chociażby ze względu na zmiany klimatu. Już teraz są rekordowe temperatury, a będzie coraz cieplej, więc w miastach są potrzebne tereny zielone, które będą tę temperaturę obniżać. Jeżeli w tej okolicy nie będzie terenów zielonych, to spadnie jakość życia jej mieszkańców. Kolejny zabetonowany plac zastąpi zielen.

- Wyniki waloryzacji tego terenu pokazują, że pełni on istotną funkcję jako regulator klimatu miejskiego, a także istotną funkcję ze względu na bioróżnorodność - mówi ekolożka. - Owszem, po drugiej stronie ulicy, naprzeciwko tego terenu, są obecnie pola uprawne, ale nie ma tam tylu gatunków ptaków. Poza tym są one spryskiwane całą masą różnych oprysków, więc bardzo możliwe, że na tym małym zielonym kawałku przy Słonecznej jest więcej bioróżnorodności niż w całej okolicy i patrząc na to, w jakim kierunku rozwija się rolnictwo, może okazać się, że takie miejskie zieleńce, jak ten przy ul. Słonecznej, z tą nieplanowaną spontaniczną zielenią, będą rezerwuarem dzikiej przyrody - dlatego takie miejsca są tak istotne. Poza tym taka zielen oczyszcza powietrze, chroni przed hałasem, w przeciwnieństwie do budynków, które go wzmagają, bo dźwięk się odbija od ścian. Taki teren zapewnia też większą retencję wody. Przyjmuje dużo więcej wody niż plac wybetonowany kostką. Teraz, gdy coraz częściej mamy do czynienia z deszczami nawalnymi, krótkimi i intensywnymi, taki teren jest w stanie przyjąć dużo więcej wody niż działka, na której stanie budynek otoczony kostką, więc takie tereny zieleni zapobiegają np. lokalnym podtopieniom.

Ekolożka nie wierzy, że jeżeli nawet na części tego terenu powstaną budynki, pozostaną tam jakieś drzewa. Po pierwsze dlatego, że przy budowie ich korzenie zostaną uszkodzone, po drugie - mieszkańcy zaczną narzekać, że drzewa rzucają im cień, więc trzeba je będzie ogłowić albo posadzić mniejsze lub tuje, a teren wokół zostanie zasypany żwirem zgodnie z obecną modą i tak obecny las zniknie. Nikt na pewno nie zgodzi się też na to, by pozostawić tam drzewa, które już teraz są uszkodzone, ale obecnie przy tego typu zieleni to nikomu



Agata Brzezińska, ekolog

nie przeszkadza, co więcej, jest to element bioróżnorodności i pokarm dla ptaków, ale jeżeli takie drzewa zostaną w pasie 10-metrowym, który planuje tam pozostawić burmistrz, to gdy wejdzie tam zabudowa mieszkaniowa, na pewno te uszkodzone trzeba będzie usunąć, bo nikt nie chce mieć zamierającego drzewa przy swoim domu.

Brzezińska dodaje, że była już w Oławie na interwencji w sprawie drzew ogłowień przy urzędzie gminy. Gdy przejeżdża przez miasto i widzi, w jaki sposób prowadzona jest „pielęgnacja” zieleni, to spuszcza oczy, bo to, co widzi, nie jest pielęgnacją, a niszczeniem, dlatego też trudno jej uwierzyć, że przy budowie drzewa pozostawione na skwerze otrzymają właściwą opiekę. - Zgodnie z prawem można zredukować do 30 % korony drzewa, która została wykształcona w całym życiu drzewa, a nie co roku tyle, a często niestety tak to się odbywa - mówi. - Widać, że w Oławie nie ma właściwego nadzoru nad pielęgnacją zieleni. Oczywiście, nie jest to inspirowane z ratusza, bo te prace zlecają wspólnoty mieszkaniowe, spółdzielnie, osoby prywatne, zarządcy poszczególnych terenów, ale miasto ma obowiązek i odpowiada za stan środowiska na jego terenie, więc gdy widzimy coś takiego, to nie zastanawiamy się, czyj to teren i kto to zrobił, tylko na myśl od razu przychodzi władze miasta. Gdyby jednak w mieście wprowadzano standardy, weryfikowano te zlecone pielęgnacje, nakładano za to kary, to by tak nie wyglądało.

Współautorka opracowania dodaje, że sporządzony dokument dla mieszkańców osiedla przy ul. Słonecznej udowadnia, jak wiele jest tam gatunków będących pod ścisłą ochroną i przypomina, że aby cokolwiek zrobić na tym terenie, trzeba go ponownie dokładnie zinwentaryzować, a w momencie jakiegokolwiek wycinki czy rozpoczęcia prac budowlanych należy uwzględnić uzyskanie zezwo-

lenia na zniszczenie siedlisk gatunków chronionych.

- Co zrobić z tym terenem? - pyta. - Mieszkańcy powinni go dokładnie uporządkować, zabrać resztki budowlane, które tam są, a miasto doinwestować sadząc kolejne drzewa. Jest dużo programów, z których można pozyskać środki na ten cel i razem z mieszkańcami, organizacjami ekologicznymi stworzyć tam teren rekreacji dla mieszkańców tej części miasta. Będzie to z korzyścią dla mieszkańców, dla miasta i przyrody.

Agnieszka Zamorska, przedstawicielka mieszkańców ulicy Słonecznej, mówi, że zamówili raport w specjalistycznej firmie ekologicznej, bo chcieli pokazać władzom miasta, że ten teren powinien zostać teren zielonym. W przepisach samorządowych nie jest określone, jak szeroki ma być pas zieleni stanowiący barierę ochronną dla osiedla czy mieszkańców. Leży to w gestii miasta. Skoro teraz ten teren pełni taką rolę i w obecnym studium jest terenem zielonym, to niech taki pozostanie, zwłaszcza że w okolicy nie ma innego terenu zielonego albo w najbliższym czasie nie będzie. Obecnie po przeciwnej stronie ulicy Opolskiej jest skrawek zieleni nieuporządkowanej, ale ta działka jest wystawiona na sprzedaż, obok niej ma powstać sklep, a dalej sąd, więc cały teren zostanie zabetonowany. Tymczasem mieszkańcy osiedla mają wokół domków 4-arowe działki, więc nie mają nawet gdzie wyjść.

Zamorska przyznaje, że dokument jest kolejnym krokiem walki mieszkańców o teren zielony - złożą dokument w urzędzie, aby mógł go obejrzeć burmistrz. Wyślą też do RDOŚ-u, a także do wszystkich radnych, aby mogli się z nim zapoznać przed głosowaniem nad nowym studium i... podjąć właściwą decyzję.

WIOLETTA KAMIŃSKA

STAROSTWO POWIATOWE W OŁAWIE

ul. 3 Maja 1
www.fb.com/starostwo.olawa
www.starostwo.olawa.pl • www.bip.starostwo.olawa.pl



Kontakt:
tel. 71 301 15 22
fax 71 301 15 62

Strona dofinansowana z budżetu powiatu oławskiego

e-mail: info@starostwo.olawa.pl

SAMORZĄD POWIATU OŁAWSKIEGO

Szanowni Dyrektorzy Szkół i Placówek Oświatowych,
Nauczyciele, Pracownicy Administracji i Obsługi,
drodzy Uczniowie i Rodzice!

Z okazji zakończenia roku szkolnego 2023/2024
pragniemy podziękować społeczności szkolnej
powiatu oławskiego za całoroczną aktywność
i zaangażowanie w realizację zadań oświatowych.

Życzymy, aby okres letniego wypoczynku
był wytchnieniem od codziennych obowiązków
i sposobem na zregenerowanie sił,
przed wyzwaniem nowego roku szkolnego.



PRZEWODNICZĄCY RADY
JÓZEF HOŁYŃSKI



STAROSTA
MAREK SZPONAR

Raport o stanie powiatu i debata na czerwcowej sesji

Porządek obrad czerwcowej sesji Rady Powiatu w Oławie obejmuje wiele kluczowych punktów, zaprezentowany zostanie m.in. „Raport o stanie Powiatu Oławskiego za 2023 rok”. Po przedstawieniu dokumentu, radni będą mieli okazję do debaty.

Raport dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej starostwa: www.bip.starostwo.olawa.pl, w zakładce „Raporty o stanie Powiatu Oławskiego”. W debacie nad raportem mogą

również zabrać głos mieszkańcy powiatu. Mieszkaniec, który chciałby zabrać głos w debacie nad raportem składa do Przewodniczącego Rady Powiatu pisemne zgłoszenie, poparte podpisami co najmniej 150 mieszkańców Powiatu Oławskiego.

Przykładowy wzór zgłoszenia do udziału w debacie jest dostępny w Biurze Rady Powiatu oraz w BIP-ie starostwa. Nr kontaktowy do Biura Rady Powiatu - 71 301 15 40.

Zgłoszenie składa się najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień, na który zwołana została sesja, a podczas której ma być przedstawiany raport. Mieszkańcy są dopuszczani do głosu według kolejności

otrzymania przez Przewodniczącego Rady zgłoszenia. Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15.

Raport o stanie Powiatu Oławskiego zostanie rozpatrzony na sesji Rady Powiatu, która została zaplanowana na 26 czerwca br., o godz. 13.00. Zgłoszenia mieszkańców przyjmowane są do 25 czerwca br. w Biurze Podawczym Starostwa Powiatowego w Oławie (budynek główny, parter) w poniedziałki, wtorki i czwartki w godz. 7.30–15.30, w środy w godz. 7.30–17.00, w piątki w godz. 7.30–14.00.

(WOKL)



Fot. Jarosław Kilar

13 czerwca w Starostwie Powiatowym w Oławie odbyło się spotkanie wszystkich władarzy z powiatu oławskiego. Gospodarzem zebrania był starosta Marek Szponar, który zaprosił do rozmów: burmistrza Oławy Tomasza Frischmanna, burmistrza miasta i gminy Jelcz-Laskowice Piotra Stąjszczyka, wójta gminy Oława Artura Piotrowskiego oraz wójta gminy Domaniów Dorotę Salę.

Podczas spotkania najważniejszym omawianym tematem była inicjatywa utworzenia w oławskim starostwie terenowego biura paszportowego i doprecyzowania kwestii wspólnego współfinansowania tego przedsięwzięcia. Powstanie takiego oddziału w powiecie oławskim w znacznym

Wspólne rozmowy samorządowców dla dobra mieszkańców

stopniu poprawiłoby komfort życia lokalnej społeczności. Mieszkańcy powiatu oławskiego, w tym seniorzy i osoby z niepełnosprawnościami, zyskaliby łatwy dostęp do usługi składania wniosków paszportowych i odbioru gotowych dokumentów. Nie musieliby pokonywać długich tras – do Wrocławia czy Strzelina – co wiąże się z uciążliwościami i kosztami. Podczas spotkania burmistrzów i wójtów ze starostą równie ważną kwestią, którą poruszyli samorządowcy, były kluczowe działania dotyczące infrastruktury komunikacyjnej na terenie powiatu oławskiego. Włodarze omówili m.in. plany budowy nowych dróg i remontów istniejących,

a także kwestie związane z komunikacją publiczną. Podkreślono konieczność i wagę współpracy wszystkich samorządów w tym zakresie, aby wypracować rozwiązania korzystne dla całej społeczności lokalnej ziemi oławskiej.

Starosta Marek Szponar wyraził swoje zadowolenie z efektywnych rozmów i zacieśnienia relacji z samorządowcami, a także zapowiedział kolejne spotkania, które pozwolą na kontynuację dyskusji i realizację wspólnych projektów, które przyczynią się do dalszego rozwoju regionu i poprawy jakości życia mieszkańców.

(JK)

Budynek sali gimnastycznej w ZS w Oławie odebrany

6 czerwca przeprowadzono czynności odbiorowe wykonania robót budowlanych dotyczące zadania pn. „Termomodernizacja oraz modernizacja budynków sal gimnastycznych przy placówkach oświatowych Powiatu Oławskiego”.



Fot. Jarosław Kilar

W spotkaniu, ze strony inwestora, uczestniczyli m.in.: starosta Marek Szponar, wicestarosta Maria Bożena Polakowska, dyrektor Zespołu Szkół im. Zjednoczonej Europy w Oławie Jadwiga Braniewska, urzędniczki Biura Inwestycji i Zamówień Publicznych - Małgorzata Engel i Jolanta Bielec-Stawaruk oraz inspektor nadzoru Grzegorz Szuszkiewicz. Z ramienia wykonawcy w odbiorze inwestycji udział wzięli: Grzegorz Kowal-Gąska i Krzysztof Kowal-Gąska - kolejno kierownik budowy i właściciel firmy REM-BUD. Podczas przeprowadzonych czynności stwierdzono, że roboty budowlane zostały wykonane zgodnie z umową z dnia 12 kwietnia 2023 r. Zakres robót budowlanych obejmował m.in. ocieplenie ścian, podłóg

wraz z wymianą nawierzchni oraz dachu, a także wymiana stolarki okiennej i drzwiowej. Ważnym elementem inwestycji było również dobudowanie klatki schodowej z windą



(JK)



**POLSKI
ŁĄD**

OŁAWA

Tym razem, po raz pierwszy w historii konkursów, „nasi” wzięli główne nagrody. 16 czerwca w LO nr 1 im. Jana III Sobieskiego odbyła się gala międzynarodowych konkursów biblijnych - Wielkiego Testu ze Znajomości Biblii i Konkursu Fotograficznego „Biblijne Inspiracje”. Oba konkursy miały wspólny temat: „A Boży Duch unosił się ponad wodami...”

W tym roku konkursy miały już czwartą edycję. I tak jak poprzednio zorganizowane były przez dwie oławskie szkoły: SP nr 6 oraz LO nr 1.

W tym roku gala była wyjątkowa, bo przy okazji uroczystości uhonorowano także laureatów innego biblijnego konkursu. Chodzi o Powiatowy e-Konkurs Frazeologiczny o tytuł „Alfy i omegi frazeologii biblijnej”, przygotowany przez SP nr 3 i SP nr 6 w Oławie.

Oto laureaci tego konkursu: Liliana Chmiel - GSP Oława, Kacper Glejzow - SP 6, Maria

Wiktor Szczepuła ZWYCIĘŻYŁ dwa razy!

Król - SP Wierzbno, Wiktoria Litwin-Kozioł - GSP Oława, Aleksandra Małkiewicz - SP 3 Oława, Kacper Sierpiński - PSP nr 2 Jelcz-Laskowice, Franciszek Szewczuk - SP 3 Oława, Iwona Waręcka - SP 3 Oława, Borys Wilgosiewicz - SP 3 Oława, Alicja Wrotniak - SP 3 Oława oraz Zuzanna Ziemia - GSP Oława.

Nagrodę specjalną, ufundowaną przez dyrektora SP nr 3 Jacka Ozgę, otrzymał Franciszek Szewczuk, zaś nagrodę główną i tytuł „Alfa i omegi frazeologii biblijnej” zdobył Borys Wilgosiewicz.

A oto nagrodzeni w międzynarodowym Wielkim Teście ze Znajomości Biblii:

I miejsce ex aequo Weronika Marczak z LO nr 1 Oława i Agne Staniulyte z Gimnazjum w Solecznikach - Litwa. II miejsce zajęli Greta Manujłowa i Milena Pietkiewicz z Gimnazjum w Solecznikach. II miejsce przypadło Michałinie Staszewskiej z SP nr 2 w Żychlinie i Marioli Kropacie z Gimnazjum w Jaszunach - Litwa.

W Konkursie Fotograficznym „Biblijne inspiracje” w dwóch kategoriach. W kategorii „prac realistycznych” pierwsze miejsce zajął Wiktor Szczepuła z LO nr 1 w Oławie. II miejsce otrzymali Oliwia Szewczyk z tego samego LO, oraz Zuzanna Karolina Kłosowska z LO w Skierniewicach. III miejsce zajął Jan Olkowski z SP w Żernikach Wrocławskich.

W kategorii „prac alegorycznych” pierwsze miejsca zajął również Wiktor Szczepuła z LO nr 1 w Oławie, II miejsce - Elżbieta Sztukowska z SP nr 2 w Oleśnicy, a III miejsce Julia Ptak z SP w Tenczynku i Piotr Czastkiewicz z SP nr 21 we Wrocławiu.

- Gratuluję organizatorom kolejnej edycji konkursów, a laureatom osiągnięć - mówił ks. Janusz Gorczyca. - Ponieważ byłem jurorem w konkur-



Twórcy i pomysłodawcy biblijnych konkursów. Od lewej: Piotr Wróbel, Jolanat Szewczyk i Ewa Piekos

sie fotograficznych, podzielić się taką refleksją. Nie wierzę, że młodzież dzisiaj ma stępną duszę. To, co oglądam kolejny raz podczas konkursu fotograficznego potwierdza niesamowitą wrażliwość na piękno, potwierdza, że młodzi ludzie w Oławie i wokół niej mają pomysł na przedstawienie rzeczywistości, bo żeby sfotografować coś, nie wystarczy naciśnąć migawkę. Nie wystarczy utrwalić rzeczywistość, tylko trzeba ją widzieć nieco głębiej, trochę inaczej, zaaranżować tę rzeczywistość, aby wyrazić treść. Cieszę się, że to się wam udaje. Druga myśl - to niedosyt. Kiedy oglądamy wasze prace, rodzi się w sercu pragnienie. Jeszcze, jeszcze więcej. Róbcie tego więcej, przyglądajcie się światu, starajcie się wyrazić siebie, bo robicie to dobrze.

- Z tym konkursem jestem związana praktycznie od zawsze - mówiła dyrektor SP nr 6 Barbara Turczynowska. - Przede wszystkim dziękuję uczniom, którzy biorą w tych konkursach udział, bo bez nich nasza praca byłaby bezsensowna. Gratuluję wszystkim laureatom, ale i organizatorom, a także twórcom tych konkursów - Jolancie Szewczyk, Ewie Piekos i Piotrowi Wróbelowi.

Wśród wielu nagród rzeczowych ufundowanych przez lokalne, samorządy, instytucje, parafie czy prywatnych sponsorów, wyróżniła się nagroda ufundowana przez jedną z oławskich szkół nauki jazdy „Szybcy i Niezawodni” dla Wiktora Szczepuły i Weroniki Marczak. Wprawdzie Weronika właśnie jest w trakcie takiego kursu, ale na pewno jakoś się dogadają z darczyńcą.

(CK)

Pchli targ i ZABAWA pszczelarza

ROZPOCZĘCIE WAKACJI w Ryczyńskiej Zagrodzie Edukacyjnej 23 czerwca 2024

11:00 - 13:00 Dziecięcy Pchli Targ
Zapraszamy dzieci do kupna, sprzedaży lub wymiany zabawek. Każdy chętny przynosi kocyk i niepotrzebne zabawki, gry, sprzęt sportowy.

11:00 - 13:00 Warsztaty artystyczne:
- Zabawy z woskiem pszczelim.
- Utrwalamy przyrodę w małych arcydziełach.
- Konkurs plastyczny.

13:00 - 15:00 Warsztaty pszczelarskie
- „Wielkie prace małej pszczoły” - zabawy dla dzieci.
- Degustacja miodów.
- „Ja mogę zostać pszczelarzem!” - jak założyć pasiekę.

15:00 - 16:00 Gra terenowa
- Przygoda z geocachingiem. Jak zacząć grę.
- Wspólne szukanie Pszczelęgo Skarbu.

Ognisko
- Możliwość upieczenia własnych kielbasek.

Sprzedaż pysznego miodu!
Dojazd z Oławy 5km
Do naszej Zagrody Edukacyjnej można dojechać od ulicy Bałantowej, gdzie zaczyna się Trasa Biegowa Zaczajowska Agatka. Zalecany dojazd rowerem zajmuje około 50 min.
Dojazd z Bystrzycy 4km
Do naszej Zagrody Edukacyjnej można dojechać od ulicy Lisowej. Dojazd rowerem zajmuje 15 min.
Ryczyńska Zagroda Edukacyjna Dane GPS: 50.523961, 17.395806

GMINA OŁAWA Dla dużych i małych

Już w najbliższą sobotę w Ryczyńskiej Zagrodzie Edukacyjnej na dzieci czeka moc atrakcji związanych z pszczelarstwem można też będzie wymienić się zabawkami

Ryczyńska Zagroda Edukacyjna znajduje się przy skrzyżowaniu dróg leśnych jadąc drogą szutrową z Oławy (wjeżdżając do lasu od ul. Bałantowej i cały czas prosto) do Ryczyna.

To tam już w najbliższą niedzielę na dzieci i dorosłych czeka wiele pszczelarskich atrakcji. Można będzie m.in. nauczyć się tego, jak założyć pasiekę albo co z robić

z pszczelim woskiem. Będzie też okazja do wymiany zabawkami - czyli Dziecięcy Pchli Targ. Każdy chętny do udziału w tej zabawie przynosi ze sobą zabawki czy sprzęt sportowy, które już mu się znudziły i chciały je wymienić na coś innego albo sprzedać.

Początek spotkania o godz. 11.00. Szczegóły na plakacie.

Po godz. 16.00 w Zagrodzie rozpocznie się natomiast event geocachingowy. Organizatorzy opowiedzą, na czym to polega i jak w to grać. Można też będzie wypróbować swoje zdolności z tym zakresie. W ramach projektu „Historyczno-przyrodnicza przygoda” na terenie gminy Oława powstało już 60 skrytek geocachingowych. Wszystkie są umieszczone w ciekawych pod względem historycznym lub przyrodniczych miejscach.

(WK)



Wiktor Szczepuła i Weronika Marczak z LO nr 1 im. Jana III Sobieskiego w Oławie



Laureaci Powiatowego e-Konkursu Frazeologicznego o tytuł „Alfy i omegi frazeologii biblijnej”

informacje

Biuletyn Informacji Publicznej
<http://www.um.jelcz-laskowice.finn.pl/>

URZĄD MIASTA I GMINY JELCZ-LASKOWICE



strona dofinansowana
z budżetu miasta i gminy
Jelcz-Laskowice

W INTERNECIE:
www.jelcz-laskowice.pl
poczta elektroniczna:
um.info@jelcz-laskowice.pl

Dzień Ziemi każdego roku cieszy się ogromnym zainteresowaniem lokalnej społeczności. Wspólnymi siłami mieszkańcy przyczynili się do poprawy stanu środowiska oraz estetyki naszego miasta i gminy. Z tej okazji 17 czerwca odbyło się uroczyste wręczenie nagród za największą ilość zebranych odpadów dla najbardziej zaangażowanych sołectw i osiedli. Efektem akcji był nie tylko zauważalny wzrost czystości, ale również wzmocnienie więzi mieszkańców i poczucia wspólnej odpowiedzialności za nasze środowisko. Mieszkańcom naszej gminy udało się łącznie zebrać ponad 5 ton odpadów oraz 252 opony. Uroczystość zakończyła się podziękowaniami dla wszystkich uczestników oraz zaproszeniem do wspólnego działania na rzecz naszej planety. Burmistrz Piotr Stajszczyk podkreślił, że nawet najmniejszy krok w kierunku ochrony środowiska ma ogromne znaczenie i zachęca do podejmowania kolejnych inicjatyw.

(UM)

Nagrody dla uczestników Dnia Ziemi



Burmistrz Stajszczyk z nagrodzonymi sołtysami i przewodniczącymi osiedli



Chórzyści z władzami samorządowymi i dyrektorem MGCK

Kamil Tyśa

Nowy początek w partnerstwie miast

Międzynarodowe warsztaty wokalne, występ na Biskupickim Złotym Kłocie i zapoznanie się burmistrza Piotra Stajszczyka z burmistrznią Sina Massow - to punkty kulminacyjne wizyty gości z miasta partnerskiego Gudensberg. W dniach 14-17.06.2024 nasze miasto odwiedził Chór Gleichen, któremu towarzyszyła delegacja oficjalna

Wspólne warsztaty i koncerty łączy chórzystów z Gudensbergu i Jelcza-Laskowice już od wielu lat. Swoimi występami uświetniają wydarzenia w Gudensbergu, Jelczu i Szczycu. Wieloletnia współpraca owocowała też nawiązaniem osobistych relacji. Tym razem okazją do spotkania był „Biskupicki Złoty Kłót”. Chór niemiecki przygotował wraz z chórem „Viva la Musica” dwie piosenki śpiewane po polsku i po niemiecku. Zostały one wplecione w dłuższy występ gości z Niemiec, którzy rozszerzyli ludowo-biesiadny repertuar biskupickiego przeglądu o typowe utwory choralne.

Wizyta przyjaciół z Gudensbergu miała też aspekt oficjalny. Po raz pierwszy spotkali się ze sobą burmistrz Piotr Stajszczyk i burmistrz Sina Massow. Jak zapewniają oboje, lody zostały szybko przełamane i w życzliwej atmosferze można było pracować nad planowaniem kolejnych wydarzeń. W części mniej oficjalnej goście z Niemiec zwiedzili Muzeum Motoryzacji Wena w Oławie.

Kolejne spotkanie zapowiada się już w lipcu - odbędzie się wówczas w Gudensbergu trójosobny obóz młodzieżowy, na który zaproszono grupę młodzieży z Jelcza-Laskowice.

(UM)

Debata nad Raportem o Stanie Gminy

Na sesji Rady Miejskiej w dniu 28 czerwca br. odbędzie się debata nad Raportem o Stanie Gminy Jelcz-Laskowice za rok 2023. Dokument dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice. <https://bip.jelcz-laskowice.pl/m,3407,2023.html>

Mieszkańcy, którzy chcą wziąć udział w debacie, powinni przesłać do Przewodniczącego Rady Miejskiej pisemne zgłoszenie zawierające imię i nazwisko, adres zamieszkania oraz podpis. Zgłoszenie musi być poparte podpisami co najmniej 50 osób. Wzór zgłoszenia dostępny jest w Biurze Rady Miejskiej oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (pod wyżej podanym linkiem).

Zgłoszenia mieszkańców przyjmowane będą do 27 czerwca br. w Biurze Rady Miejskiej, ul. Witosa 24, pok. nr 22, w dniach:
 pn. wt. - w godz. 8.00 - 15.00
 śr. - w godz. 9.00 - 16.00
 czw., pt. - w godz. 8.00 - 15.00.

W debacie może wziąć udział maksymalnie 15 mieszkańców miasta i gminy Jelcz-Laskowice.

**PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ
JACEK ZAŁUBSKI**

Ostatni tydzień naboru

Jeszcze do 28 czerwca można zgłaszać propozycje inwestycji w ramach Budżetu Obywatelskiego 2025. W tym roku do zadysponowania jest 1,4 mln złotych.

Zadania realizowane w mieście nie będą mogły przekroczyć 400 tys. zł każde, a na wsiach - 150 tys. zł. W sumie na projekty miejskie przeznaczono 800 tys. zł. Na wiejskie zaś kwotę 600 tys. zł, dzieloną na połowę - 300 tys. zł dla sołectw poniżej 500 mieszkańców i 300 tys. zł dla sołectw powyżej 500 mieszkańców.

Szczegółowe informacje oraz wnioski zgłoszenia zadania znajdują się na stronie jelcz-laskowice.budzet-obywatelski.org

(UM)

Szacunek i empatia dla każdego



Burmistrz Stajszczyk w otoczeniu organizatorek Białego Pikniku

Na trzeciej edycji „Białego Pikniku” było tłumnio, kolorowo i radośnie. Na uczestników czekało wiele atrakcji

Dzieci uczestniczyły w zabawach integracyjnych, a rodzice mogli skorzystać z punktów informacyjnych, przygotowanych przez Stowarzyszenie „Ja Jestem”. W imprezie uczestniczył również burmistrz Piotr Stajszczyk, który zapewnił osoby z niepełnosprawnościami i ich rodziny o wsparciu ze strony miasta. - To była piękna impreza, świadcząca o ogromnym potencjale tego środowiska - podkreśla burmistrz Stajszczyk. - Gratuluję organizatorom pikniku oraz wszystkim zaangażowanym rodzicom. Myślę, że słowa, które wygłosił ze sceny Niepełnosprawny Gamer dodały wielu osobom ducha. „Wszyscy jesteśmy tacy sami, wszyscy zasługujemy na szacunek i miłość” - tym przesłaniem chcemy w Jelczu-Laskowicach żyć co dzień.

(UM)

Konsultacje Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla Bożka - Centrum

Gmina Jelcz-Laskowice przystąpiła do konsultacji społecznych dotyczących projektu Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego dla terenu położonego w obrębie Laskowice gm. Jelcz-Laskowice - „MPZP Bożka - Centrum”, (uchwała Nr LXVIII.588.2023 z dnia 29 września 2023 r. Rady Miejskiej w Jelczu-Laskowicach)

Celem konsultacji jest poznanie opinii mieszkańców w sprawie poddanej konsultacji oraz pozyskanie zrozumienia społecznego i akceptacji dla wspólnie wypracowanych rozwiązań.

Konsultacje odbędą się w następujących formach:

1) zbieranie uwag: **od 06.06.2024 r. do 05.07.2024 r.**

2) spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją ww. projektu planu miejscowego, odbędzie się w dniu **20.06.2024 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice, **pokój nr 1 (parter) o godzinie 16⁰⁰.**

3) spacer studyjny na obszarze objętym projektem planu miejscowego, odbędzie się w dniu **20.06.2024 r., zbiórka o godzinie 17⁰⁰ przed wejściem do Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.**

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Architektury Nieruchomości i Rolnictwa Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice (tel. 71 381 71 38).

Uwagi należy składać do Burmistrza Jelcza-Laskowice: adres: Urząd Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice, ul. W. Witosa 24, 55-220 Jelcz-Laskowice; adres e-mail: um.architektural@jelcz-laskowice.pl; za pośrednictwem platformy ePUAP; w temacie należy wpisać „MPZP Bożka - Centrum”.

Uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego (**dostępnego w Biuletynie Informacji Publicznej lub siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice**). Więcej informacji na www.jelcz-laskowice.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

**Z UP. BURMISTRZA
MICHAŁ WOLSKI
ZASTĘPCA BURMISTRZA**



I Jelczański Zlot Motocyklowy

JELCZ-LASKOWICE

Czegoś takiego jeszcze nie było. Nad stawem zebrało się kilkuset motocyklistów

W sobotę parada motocykli przejechała ulicami Jelcz-Laskowic, więc wszyscy mogli je podziwiać. Różne, bo to nie był zlot jednej marki, tylko ludzi, którzy pasjonują się motocyklami. W części impreza była otwarta dla mieszkańców, częściowo biletowana - koncerty, konkursy, rozmowy, spotkania.

Nie, to nie żadne stowarzyszenie, nie żadna organizacja motorowa, nie żaden związek - to oni ten zlot zorganizowali - Iwona i Stefan/Krzysztof Stefanowscy.

- Reprezentujemy siebie, jesteśmy pasjonatami motocykli - mówią. - Jeździmy na podobne zloty motocyklowe w różne miejsca i to było dla nas inspiracją, aby wykorzystać nasz jelczański teren na organizację takiej imprezy jak zlot. My tutaj w Jelczu-Laskowicach mieszkamy od zawsze, chodziliśmy na różne imprezy, które nad stawem były organizowane, a w tym momencie nam tego troszeczkę brakuje i wpadliśmy na pomysł, żeby pokazać innym motocyklistom nasz Jelcz.

- Krzysiek jeździ Yamaha Midnight Star 1700, a ja tylko jako „plecak” - dorzuca Iwona. - Może się kiedyś przełamię.

Prywatnie oboje wychowują trzyletniego synka, który też już jest fanem motocykli.

Krzysiek prowadzi firmę budowlaną, a Iwona pracuje w wydziale HR jednej z lokalnych firm.

Komentarze uczestników potwierdzają, że impreza się udała.

Dawid: - I ja tam byłem, miód i wino piłem. Potwierdzam, że impreza wypaliła i było wybornie!

Marta: - Super inicjatywa ludzi z pasją.

Szczepan: - Brawo. Super organizatorzy. Najważniejsze nie bać się! Głowa do góry i samo wyjdzie! Gratuluję.

Małgorzata: - Brawo Iwona, brawo Stefan, wielkie gratulacje, że się chciało i że się udało.

FOT. JERZY KAMIŃSKI



» - Rozmowy o samochodach elektrycznych wzbudzają duże emocje. Czy zbliżamy się do takiego momentu, w którym dyskusja przesunie się w stronę pojazdów wodorowych?

- Na początku musimy sobie wyjaśnić pewną bardzo ważną rzecz. Kierunek związany z dekarbonizacją transportu wyznaczyły sobie wszystkie największe gospodarki świata, z Chinami, Kanadą, Japonią, Australią i Unią Europejską na czele. W przypadku Stanów Zjednoczonych, gdzie prowadziłem badania do rozprawy doktorskiej - jest różnie. Stan Kalifornia wiedzie prym, natomiast globalnie kierunek jest jasny. W 2035 roku większość ludności świata będzie żyła w krajach, w których będzie obowiązywał zakaz rejestracji nowych samochodów spalinowych. Obecnie trwa walka o jak najbardziej efektywne rozwiązania w tym obszarze. Na stole mamy trzy opcje - elektryki, wodorowce i samochody napędzane biopaliwami. Te pierwsze były wdrażane znacznie wcześniej od pozostałych i mają dzięki temu istotną przewagę na rynku samochodów zeroemisyjnych. Ci, którzy chcieli kupić elektryka, pewnie już to zrobili - mają ładowarkę w domu, być może wygodny sposób ładowania pod miejscem pracy lub po prostu są fanami nowinek technologicznych, więc chcieli spróbować nowego typu pojazdu. Elektryki nie zaspokoją jednak potrzeb wszystkich mieszkańców naszego kraju oraz wielu innych państw na świecie - szczególnie tych, którym zależy na szybkim tankowaniu i pokonywaniu długich dystansów bez przejmowania się dostępnym zasięgiem. Stąd równoległe, wraz z rozwijaniem infrastruktury do samochodów elektrycznych, państwa Unii Europejskiej zdecydowały, że warto zaproponować alternatywę w postaci pojazdów wodorowych oraz tych, napędzanych biopaliwami. Nie spodziewam się więc nagłego przekierowania dyskusji, ale dojdziemy do takiego momentu, w którym całe państwa, wielki biznes i pojedynczy obywatele uświadomią sobie, że elektryki nie rozwiążą potrzeb wszystkich użytkowników transportu drogowego i trzeba mocniej zadbać o tych, którzy mają inne potrzeby. Jakże? Na przykład nie chcą czekać przy ładowarce, aż samochód się naładuje i potrzebowaliby tego samego komfortu, który daje im samochód spalinowy. Ze względu na zmianę klimatu i bezsprzeczny wpływ człowieka na to zjawisko musimy dołożyć wszelkich starań, aby transport dokładał się jak najmniej do tej zmiany, stąd wodorowce i samochody na biopaliwa powinny być rozwijane równoległe z elektrykami.

» - O co w ogóle z tym wodorem chodzi? Jak działa taki pojazd i w jaki sposób paliwo wodorowe jest pozyskiwane?

- Warto sobie uświadomić, że Polska jest piątym największym producentem wodoru na świecie i trzecim w Europie. My już mamy gospodarkę wodorową, a wodor wykorzystujemy praktycznie wszędzie - od produkcji margaryny, przez kosmetyki, paliwa czy nawozy sztuczne. Jako kraj jesteśmy w tym aspekcie globalną potęgą i można powiedzieć, że wiemy o tym. Epokowym wyzwaniem, które stoi przed nami, jest zmiana źródła pochodzenia tego paliwa. Obecnie 99,9% wodoru na świecie pochodzi z paliw kopalnych - z węgla, ropy, a przede

„Chcemy, by rewolucja polską myślą technologiczną”



Paweł Brusilo na tle polskiego autobusu Pilela H2 Ready produkcji ARP E-Vehicles

wszystkim z gazu ziemnego. Zamiast czerpać go głównie z gazu ziemnego, chcemy, aby na wszelkie potrzeby przemysłowe, energetyczne i transportowe był on pozyskiwany na przykład z wody, której mamy pod dostatkiem, a ponadto możemy ją rozszczepić za pomocą elektrolizy na wodor i tlen. Prąd powinien pochodzić ze źródeł odnawialnych i to, co jest istotne z naszej lokalnej perspektywy - pod Oławą mamy jedną z największych tego typu instalacji w kraju. W Gaju Oławskim w przedsiębiorstwie PrometPlast istnieje potężny elektrolizer o mocy 5 MW i gdy widzimy wiatraki w Gaju Oławskim, to one generują prąd, który potrzebny jest do wytworzenia wodoru w tamtejszych instalacjach. To nie jest technologia przyszłości, to nasza oławska teraźniejszość. Oława na mapie Polski odznacza się bardzo jasną barwą, ponieważ widzimy pionierską, innowacyjną technologię, zastosowaną właśnie u nas.

» - Tam powstanie też stacja tankowania paliwa wodorowego.

- Bardzo liczę na to, że ten plan już wkrótce się ziści. Byłbym pewnie jedną z pierwszych osób, która jeździłaby wodorowcem po Oławie!

» - Wracając do poprzedniego pytania - jak działają pojazdy wodorowe?

- Samochody elektryczne mają silnik elektryczny oraz baterię. Bateria, ważąca kilkaset kilogramów, gromadzi energię, która później zasila silnik. Samochody wodorowe nie mają takiej dużej baterii, natomiast posiadają zbiorniki z wodorem, zgromadzonym pod bardzo dużym

ciśnieniem. Ten wodor w formie mocno skompresowanej trafia do czegoś, co nazywa się stosem ogniwi paliwowych. To takie urządzenie, które potrafi połączyć ponownie wodor z tlenem z atmosfery i wytworzyć prąd elektryczny. Nie mamy więc baterii, a zaawansowaną technologię ogniwi paliwowych, gdzie z wodoru i tlenu z powrotem robimy prąd elektryczny i wodę. Często da się zauważyć, że z pojazdów wodorowych z rury wydechowej kapie woda. Co najważniejsze, są to samochody zeroemisyjne. Nie emitują żadnych spalin, tylko parę wodną, dlatego są ciekawą alternatywą dla samochodów elektrycznych, do których wytworzenia potrzeba ogromnej ilości metali ziem rzadkich, w tym także takich pierwiastków jak lit, których w Europie w dużej ilości nie mamy. Samochody wodorowe aż tylu surowców nie potrzebują, tankuje się je znacznie szybciej, bo około 5 minut. Wiem dokładnie, jak to wygląda, bo miałem okazję jeździć różnymi samochodami wodorowymi. Podjeżdżasz na stację, tankujesz pojazd, potem odjeżdżasz, cieszysz się bardzo dużym zasięgiem, bo w przypadku osobówek to nawet 500-600 kilometrów na jednym tankowaniu, więc zasięg jest porównywalny z samochodami spalinowymi. Ponadto wodorowe samochody są ciche, zeroemisyjne, bardzo dobrze się je prowadzi. Tak naprawdę są to auta elektryczne, które zamiast wielkiej baterii mają zbiornik z wodorem i stos ogniwi paliwowych.

» - Zanim zacząłem zadawać pytania, opowiadałeś mi, że prowadząc badania w Stanach Zjednoczonych, w ramach

stypendium Fulbrighta, mogłeś korzystać z samochodu wodorowego i po tym doświadczeniu nie wybrałbyś już klasycznego elektryka. Dlaczego?

- Jestem wielkim entuzjastą rozwiązań wodorowych i bardzo czekam na ten moment, w którym pojawi się stacja wodorowa w Oławie. Niebawem taka stacja zostanie otwarta we Wrocławiu. Grunt pod tego typu inwestycję jest też przygotowywany na Bielanach Wrocławskich, więc te stacje za chwilę wokół Wrocławia czy Oławy będą powstawały. Możliwość budowy tych nowoczesnych stacji wynika bezpośrednio z działań podjętych przez Unię Europejską, aby doprowadzić do dynamicznego rozwoju infrastruktury do tankowania paliw alternatywnych, takich jak wodor. Widzę wiele korzyści, związanych z pojazdami wodorowymi. Tak jak wspominałem wcześniej - szybkie tankowanie, świetny zasięg, bardzo duży komfort jazdy - to mnie przekonuje. Sporo podróżuję po Polsce, a w ramach pracy na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu codziennie dojeżdżam do tego miasta, poza tym mieszkam w oławskiej kamienicy, w której szybkiej ładowarki samochodów nie będę miał, bo nikt przy ścianie zabytkowego budynku jej nie postawi. Autem wodorowym mógłbym dojechać nad morze, a po drodze, jeśli będzie trzeba, dla bezpieczeństwa raz zatankować i to wszystko. Niczym innym przejmować się nie muszę. Te samochody są już do kupienia także w naszym kraju, mamy już pierwsze stacje, a tym, co może nam bardzo zrewolucjonizować transport w Polsce, są autobusy!

ROZMOWA

Czy za 10 lat samochody zasilane na wodor, staną się równie popularne jak dziś elektryki? Dlaczego pojazdy wodorowe mogą być świetną opcją dla transportu publicznego? Czy czeka nas motoryzacyjna rewolucja? Z Pawłem Brusilą - rozmawia Kamil Tysa

Dr Paweł Brusilo to oławianin, asystent badawczo-dydaktyczny na Uniwersytecie Ekonomicznym we Wrocławiu, członek sieci ekspertów Komisji Europejskiej w Polsce - Team Europe Direct, stypendysta nagrody Fulbrighta-Schumana 2022/2023 na Uniwersytecie Kalifornijskim w San Diego. Jego głównym zainteresowaniem badawczym jest ewaluacja polityk i strategii na rzecz rozwoju niskoemisyjnej gospodarki wodorowej w USA, UE, Japonii z zastosowaniem podejścia ekonomicznego i metody studium przypadku, szczególnie w kontekście rynku pojazdów zasilanych wodorowymi ogniwami paliwowymi oraz klastrów innowacyjnych.

» - Zasięg i szybkie tankowanie mogą być kluczowymi argumentami dla konsumentów, których trudniej przekonać do klasycznych elektryków.

- Zdecydowanie tak! Warto dodać, że zasięgi aut wodorowych nie zmieniają się istotnie w ciągu całego roku. Mankamentem samochodów elektrycznych, które - co warto podkreślić - znajdują i będą znajdowały swoich wielbicieli - jest to, że ich zasięg może być różny, zależnie od pory roku. Pojazdy wodorowe są w stanie jeździć równie długie trasy zimą, jak i latem. Wynika to z tego, że stos ogniwi paliwowych generuje dodatkowe ciepło. W samochodzie wodorowym problemem może być zarządzanie ciepłem, a nie konieczność rozgrzewania baterii czy całych instalacji. Dlatego niska temperatura jest im niestrasza, a czasami testy pokazywały nawet mniejsze zużycie paliwa zimą, niż latem. W Polsce można kupić Toyotę Mirai, napędzaną wodorem, niebawem dostępne będą modele też innych marek, więc ten rynek zdecydowanie się rozwija.

» - Problem polega na tym, że wspomniana Toyota kosztuje 350 tysięcy złotych...

- Nie ma co ukrywać, że obecnie te rozwiązania są niesamowicie drogie. Warto jednak patrzeć w przyszłość. Nikt realnie nie będzie rozważał kupna samochodu wodorowego, jeśli w naszym kraju nie będzie łatwo dostępnych stacji. Gdy one się pojawią, rynek zacznie się zmieniać. Wierzę, że prawdziwym „game changerem” będą najbliższe lata, gdy w ramach unijnego Społecznego Funduszu Klimatycznego pojawią się ogromne środki, także na system dopłat do zakupu nowoczesnych, efektywnych energetycznie i bardzo bezpiecznych samochodów. Chcemy w Unii Europejskiej osiągnąć moment, gdy te pojazdy staną się konkurencyjne cenowo z autami spalinowymi.

» - W tym momencie niewątpliwie jednak samochody wodorowe stanowią produkt premium.

- Tak samo na początku było z elektrykami. Gdy zaczęły pojawiać się na rynku, były opcją dla najbogatszych, a potem wraz ze wzrostem popytu, pojawiła się podaż i elektryki stały się dostępne dla szerszego grona. Tak samo będzie z pojazdami wodorowymi. Pamiętajmy, że obecnie są tylko dwie ogólnodostępne stacje ładowania wodorowego - w Rybniku i w Warszawie. Jeśli dodamy te wybudowane tylko dla transportu publicznego, to mamy ich razem około 10. Dla przykładu w Niemczech jest 115, we Francji 60. To będzie się u nas zmieniać pod wpływem przepisów unijnych i ogólnoświatowego kierunku w stronę dekarbonizacji transportu. W odpowiedzi na wymagania państw członkowskich UE nasz transport może się istotnie zmodernizować i zdekarbonizować. Unijne rozporządzenie ws. rozwoju infrastruktury paliw alternatywnych (AFIR) nakłada także konkretne wymagania, dotyczące odległości pomiędzy stacjami, które muszą zostać postawione do 2030 roku. Już teraz Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad wyznaczyła 37 lokalizacji przy głównych drogach ekspresowych i autostradach, więc w ciągu kilku najbliższych lat, pierwsze stacje w tych miejscach zostaną otwarte. Niedawno Orlen pozyskał także finansowanie na kolejnych 16 stacji.

» - Powiedzmy, że mieszkam w Rybniku i kupię samochód wodorowy. Jakie są koszty tankowania i eksploatacji?

- Gdybyśmy dziś tankowali na stacji w Rybniku, to cena wynosiłaby nieco ponad 50 zł za kilogram, co przekłada się na nieco ponad 50 zł za 100 km. Średnio samochody spalinowe palą ok. 7 litrów benzyny, więc przy dzisiejszych cenach ten koszt przy autach spalinowych nie jest dużo niższy. Należy też pamiętać, że samochody wodorowe nie wymagają corocznej wymiany oleju, bo tego oleju nie mają. Ich żywotność jest długa, a regeneracja relatywnie prosta i niskokosztowa. Jeżdżą

W transporcie była zasilana zną i naszą rodzimą produkcją”



fol. arch. prywatne

Za kierownicą rybnickiego autobusu wodorowego

już na świecie dłużej niż 10 lat, więc wiemy, że są to rozwiązania sprawne i bardzo niskoawaryjne. Psują czy zużywają się części mechaniczne, które wszędzie trzeba wymieniać - np. klocki hamulcowe. Koszt eksploatacji jest więc stosunkowo niski.

» - W Przedstawicielstwie Regionalnym Komisji Europejskiej uczestniczyłeś w debacie zatytułowanej „Z Widokiem na wodorową rewolucję w transporcie”. Jedno z pytań, które tam postawiono brzmiało „Co powoduje, że autobusy zasilane wodorem są coraz chętniej wybierane przez firmy transportowe w Polsce, UE i na świecie”? Jak brzmi twoja odpowiedź?

- Miasta powyżej 100 tysięcy mają prawny obowiązek, aby w ciągu najbliższych trzech lat 1/3 taboru była zeroemisyjna. Już teraz pilnie potrzebują więc wymieniać swój tabor na ten zeroemisyjny. Pod wpływem tego obowiązku różne miasta testowały równolegle rozwiązania wodorowe, jak i elektryczne. Jeżeli weźmiemy jeden autobus wodorowy i jeden elektryczny, to elektryk zawsze wygra. Elektryki są tańsze, łatwo jest zainstalować pierwszą ładowarkę do takiego autobusu, więc jeśli potrzebujemy kilku autobusów, to one poradzą sobie świetnie. Natomiast duże miasta to duże floty, a za tym idzie potrzeba wielu ładowarek. Nawet jeśli mówimy o szybkim ładowaniu za pomocą pantografu, to jedno takie urządzenie kosztuje milion złotych.

Szybkie ładowanie autobusu jest więc możliwe, ale wymaga rozwiązania ogromnej infrastruktury na zajezdniach. Poza tym pamiętajmy, że prąd do takiego miejsca trzeba też podciągnąć, bo nagle zainstalowanie kilkudziesięciu czy kilkuset ładowarek wymaga zmiany całej infrastruktury sieci energetycznej. W centrum miasta pojawia nam się popyt na ogromną ilość mocy. Wszystkich włodarzy miast i miasteczek, które są zaangażowane w transport publiczny - ten miejski, aglomeracyjny czy miejsko-gminny - zachęcam do wzięcia pod uwagę jednej bardzo ważnej rzeczy. Jaka będzie docelowo forma tej floty? Jeśli docelowo mamy być w pełni zeroemisyjni, to należy zastanowić się, które rozwiązania są najbardziej efektywne w dłuższej perspektywie i w kontekście całej floty. W Oławie widzieliśmy wielokrotnie testowane pojedyncze autobusy. Warto jednak zadać sobie pytanie, jak będzie wyglądała przyszłość transportu publicznego w naszym powiecie. Powinniśmy korzystać z doświadczeń innych miast, które równolegle testowały też rozwiązania wodorowe. One faktycznie na początku są droższe, jednak Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, pozwala uzyskać bardzo istotne dofinansowania. W przypadku Rybnika w ostatniej turze było to 100% dotacji na zakup wodorowych autobusów. Tam prezydent postanowił, że z miasta znanego z zanieczyszczonego powietrza, które świeciło się na czerwono jako jedno z najbardziej zanieczyszczonych w Europie, robi zeroemisyjny okręg przemysłowy-transportowy (tzw. Rybnicki Okręg Wodorowy). Od podstaw stworzono własną spółkę transportową. Równolegle testowano rozwiązania wodorowe i elektryczne, po czym okazało się to, co dzieje się w każdym dużym studium przypadku. Gdy zaczynamy wdrażać nie jeden, nie dwa, a kilkadziesiąt pojazdów, to o ile pierwsza stacja wodorowa jest droga, to potem, aby rozbudować jej moce, wystarczy dostawić zbiornik wodoru. Nie trzeba budować wielkiej sieci pantografów, ładowarek itp., tylko należy zainwestować w dodatkowy zbiornik. Rybnik w praktyce udowodnił, że floty liczące powyżej 20 autobusów świetnie sprawdzają się jako te wodorowe. Co istotne - stacja, która jest w Rybniku służy, też mieszkańcom. Tam przyjeżdżają pierwsze samochody wodorowe, a ich właściciele mogą je tankować obok autobusów. A to daje dodatkowy przychód, który w jakimś zakresie kompensuje koszty związane z utrzymaniem infrastruktury. Na zajezdni PKS-u nie będą przyjeżdżały samochody elektryczne do szybkiej ładowarki z wykorzystaniem pantografu, bo takie auta pantografów nie mają. Natomiast można zaprojektować stację, co zrobił Rybnik, która z jednej strony ma ładowanie dla autobusów, a z drugiej dla samochodów osobowych. I dzięki temu służy to mieszkańcom. Taka rybnicka stacja na mapie Polski staje się właśnie jednym z istotnych węzłów sieci tankowania. Miasto buduje swoją pozycję oraz wizerunek jako lidera tej transformacji. Warto wiedzieć, że autobusy wodorowe w Polsce

są polskiej produkcji. Produkuje je Agencja Rozwoju Przemysłu, Nesobus (Grupa Polsat) i Solaris. To są nasze, polskie autobusy, więc nie będzie tak, jak w przypadku pojazdów elektrycznych, gdzie do przetargu w większości startują chińskie firmy, które są w stanie zaoferować niższe koszty, co nie wynika z tego, że ich technologia jest lepsza, a z tego, że chiński rząd dopłaca do produkcji pojazdów elektrycznych, ich transportu i ubezpieczenia w transporcie do Europy. My chcemy, aby rewolucja w transporcie była zasilana polską myślą technologiczną i naszą rodzimą produkcją. Korzystajmy więc z tego, że Polska jest nie tylko jednym z liderów na świecie, jako producent wodoru, ale też liderem w kontekście produkcji autobusów wodorowych. Jeżeli władze miast mają wybierać nowe systemy zasilania, to niech nie boją się początkowych kosztów, związanych z budową pierwszej stacji, czy zakupem autobusów, bo dofinansowania są dostępne i umożliwiają przeprowadzenie tej rewolucji. Marzy mi się, żeby Oława włączyła się aktywnie w ten kierunek. Aby wzorem nie było tylko przedsiębiorstwo w Gaju Oławskim, ale także nasza jednostka samorządu terytorialnego. Małe miejscowości też mogą iść w tym kierunku i wyznaczać trendy.

» - Widzisz w tym szansę dla polskiej gospodarki w dłuższej perspektywie?

- Zdecydowanie tak! Polskie autobusy wodorowe już teraz jeżdżą po niemieckich czy francuskich ulicach, są pokazywane na światowych targach jako bardzo innowacyjne i bezpieczne.

» - Skoro wspominałeś o bezpieczeństwie. Jakie są potencjalne zagrożenia?

- Nie wynikają z reakcji, które miałyby nastąpić po ewentualnym wypadku, a bardziej ze szczelności instalacji. Są one projektowane tak, by wytrzymały wysokie ciśnienia i napięcia, ale byłbym ostrożny i unikał skrajnego optymizmu. To, że nie mieliśmy dotychczas incydentu z pojazdem wodorowym, to nie znaczy, że on nie nastąpi. Na pewno nastąpi, bo wszędzie gdzie jest człowiek, pojawia się też błąd ludzki. Ale stacje są wysoko bezpieczne, ze względu na techniczne uwarunkowania.

» - Niedawno w Oławie testowany był innowacyjny elektryczny autobus PILEA, który w razie potrzeby mógłby być przekształcony na pojazd wodorowy. To ciekawe rozwiązanie, które mogłoby być odpowiedzią na ten okres przejściowy, gdy stacji wodorowych nie ma jeszcze zbyt wiele...

- Zgadza się! Chodzi o autobus Agencji Rozwoju Przemysłu, czyli publicznej spółki, która została powołana właśnie po

to, by rozwijać rozwiązania wodorowe i elektryczne. Pojazd ten jest światowo rozpoznawalnym, innowacyjnym projektem, który łączy baterie montowane w podwoziu i ma też możliwość rozbudowy o ogniwa paliwowe, a tym samym o napęd wodorowy. To ciekawa alternatywa, faktycznie ten autobus widziany był na ulicach naszego miasta, pojawił się także na wspomnianym wydarzeniu w Komisji Europejskiej. Każda gmina powinna rozważyć rozwiązanie najbardziej optymalne dla siebie. Elektryki są efektywne w małej skali, a nie ma co ukrywać, że Oława wielkiego transportu nie potrzebuje. Warto jednak uwzględnić także czynnik, związany z udostępnieniem stacji mieszkańcom i wyznaczeniem pewnych trendów.

» - Oława być może wielkiego transportu nie potrzebuje, ale jako samorząd jest częścią związku „Oławskie Przewozy Gminno-Powiatowe”. Należą do niego także: powiat oławski, miasto i gmina Jelcz-Laskowice, gmina Oława, gmina Domaniów, gmina Siechnice i gmina Żórawina. Jeśli spojrzeć na ten temat, jak na potrzebę całej grupy, to może wyglądać nieco inaczej.

- Na pewno byłbym ostrożny z doradzaniem konkretnym podmiotom, bez dokładnej znajomości specyfiki potrzeb i możliwości. Dlatego nie chciałbym bezpośrednio odnosić się do wspomnianego związku i gmin, które go tworzą, bo potrzeby i oczekiwania mogą być bardzo różne. Na pewno uwzględniając trend, jakim jest wodorozacja transportu publicznego, nie warto rezygnować z tego rozwiązania już na starcie.

» - Faktycznie możemy mówić już o trendzie?

- I to globalnie. Tego też dotyczyły moje badania, prowadzone w Kalifornii. Dużą barierą na starcie rozwoju transportu wodorowego są koszty, związane z zakupem pojazdów oraz dostępnością stacji. Prywatny inwestor będzie się wahał przed wejściem w takie rozwiązanie, jeśli pojazdy będą bardzo drogie, a do tego kosztowne będzie również rozwijanie stacji tankowania wodorowego. Dlatego transport publiczny jest dobrym polem doświadczalnym. Dla jednostek publicznych istnieje system dopłat, co sprawia, że ryzyko inwestycyjne jest zdecydowanie niższe, a co najważniejsze - przez to, że stacja może używać publiczne dofinansowanie i służyć jednocześnie potrzebom transportowym i prywatnym, tworzy się ciekawy styk sektora publicznego i konsumenckiego. Problemem nie wydaje się więc rozwój podaży pojazdów, wyzwaniem w wielu krajach jest stworzenie popytu na paliwo. Jeśli wodoryzujemy transport publiczny, to kreujemy popyt na paliwo. Gdybyśmy dziś stworzyli

stację dla samochodów wodorowych w Oławie, to ona będzie stała pusta. Natomiast jeśli postawimy stację dla autobusów, to tam będzie ruch, autobusy będą tankowały, a przy okazji pojawia się też pierwsze samochody osobowe. Rybnik jest dowodem, że to działa - zaczęło się od autobusów, a potem zaczęły przyjeżdżać pierwsze samochody osobowe (nawet z Ostrawy).

» - Jesteśmy tuż po wyborach do Parlamentu Europejskiego. W wielu miejscach Europy widzimy wzrost popularności skrajnie prawicowych ugrupowań populistycznych. Nie masz obawy, że za jakiś czas braknie woli politycznej, by ten trend podążania w kierunku zeroemisyjności transportowej kontynuować?

- Jakiegokolwiek zmiany polityczne nie zatrzymają globalnego trendu. Skoro od Chin, po Stany Zjednoczone przez Japonię, Indie, Australię i Kanadę kierunek wodorozacji transportu, szczególnie ciężarowego i publicznego, został już obrany, to drobne wahnięcia w kierunku rosnącego poparcia dla partii populistycznych w Europie, nie zmienią tej globalnej tendencji. Biznes i przemysł też działają w ramach branży automotive. Tak w Polsce, jak i na całym kontynencie będziemy niebawem obserwowali bardzo jasne oczekiwania strony przemysłowej, aby rozwijać transport wodorowy, szczególnie ten ciężarowy, o którym rozmawialiśmy dziś mniej, ale także ten publiczny. Może więc populisci zdobyli kilka mandatów więcej niż 5 lat temu, ale to na pewno nie sprawi, że trend zostanie odwrócony. Oczekiwanie ze strony branży, przemysłu i nauki w tej kwestii jest jasne.

» - Jeśli spotkamy się za 10 lat, w 2034 roku, to w jakim miejscu będziemy jako kraj?

- Naukowcy zawsze są ostrożni z prognozowaniem, bo przewidywanie to zwykle patrzenie w szklaną kulę. Powiem, jakie są moje nadzieje i jak chciałbym, żeby Oława wyglądała za 10 lat. Mamy piękny czerwiec 2034 roku, w naszym mieście działają trzy stacje tankowania wodoru, jedna obsługuje także transport zbiorowy, bo w komunikacji publicznej, ale też u przewoźników komercyjnych jeżdżą autobusy wodorowe. Wciąż jestem dumnym mieszkańcem Oławy, po której jeżdżę samochodem wodorowym. W 2034 roku rozumiemy już, że zakaz rejestracji pojazdów spalinowych to nie przekleństwo, a spora szansa dla polskich przedsiębiorstw, obywateli i szeroko rozumianej gospodarki. W ten sposób wspieramy innowacyjność, wysoką efektywność energetyczną tych rozwiązań oraz komfort życia w mieście i poza nim.



Stonoga... oby nogi się nie poplątały



Żeby ten pociąg pojechał, potrzebna była współpraca

GMINA OŁAWA

Aż 26 sołectw wzięło udział w tegorocznym XXXV Turnieju Rad Sołeckich gminy Oława. Mimo tak dużej konkurencji gospodarze nie dali sobie odebrać pierwszego miejsca na podium

Gmina Oława składa się z 33 sołectw. W tegorocznym turnieju, który roze-

Owczary **ZNÓW** najlepsze

grano na boisku sportowym w Owczarach, wzięła więc udział zdecydowana większość. Skąd tak duże zainteresowanie tegorocznym Turniejem Rad Sołeckich? Na to pytanie trudno jednoznacznie odpowiedzieć, ale najczęściej powtarzanym argumentem był ten, że w większości sołectw

rady są nowe (w minionym tygodniu zakończyły się wybory sołtysów i rad sołeckich), więc wybrani chcieli się pokazać. I pokazali.

Rywalizacja jak zawsze na tym turnieju była zacięta, chociaż tym razem organizatorzy - gmina Oława - starali się tak dobrać konkurencje, by uniknąć powodów do sprzeczek. Nie było więc przeciągania liny, która - jak usłyszeliśmy - zawsze budziła największą kontrowersję. Było natomiast dziewięć innych konkurencji, w których trzeba się było wykazać siłą, zwinnością, sprytem i współpracą. Nie lada

wyzwaniem okazało się „poskramianie byka”. Chociaż nie był prawdziwy, sprawił dużo problemu jeźdźcom, którzy próbowali go dosiąść. Sporo problemów sprawił też „ciężar sołectwa”. Dowiódł, że utrzymanie się przedstawicieli na drażku, gdy dwie inne osoby go przenoszą, wymaga sporo siły i umiejętnego podejścia

do konkurencji, by nie wyładować na ziemi. Co innego przy biegu na nartach - tu najważniejsze było dobre zgranie i współpraca, podobnie jak przy przenoszeniu piłek za pomocą drewnianych kijów, konkurencji pod nazwą „nogi stonogi” czy „pociąg sołecki na skrzynkach”. Przy „funduszu sołeckim”, tym razem

wbrew nazwie, liczyła się nie umiejętność liczenia, a szybkość i spryt, bo trzeba było w określonym czasie znaleźć i wyłowić jak najwięcej monet ze skrzynki pełnej zboża. Szybkość i spryt przydały się też na torze przeszkód. Najwięcej emocji wzbudziły jednak mecze piłki nożnej w wykonaniu pań. Nietypowe, bo panie musiały się wcielić w rolę „piłkarzyków”, ale zarówno graczom jak i kibicom emocje dawały się we znaki.

Wszyscy uczestnicy turnieju dali z siebie tyle, ile mogli, a rywalizacja była bardzo zacięta. Sędziowie musieli więc dobrze obserwować i dokładnie liczyć czas, by nie być posądzonym o niesprawiedliwość. Nad wszystkim czuwał sędzia główny, a zarazem prowadzący turniej - wójt Artur Piotrowski.

Ostatecznie, po podliczeniu punktów za wszystkie konkurencje, na najwyższym stopniu podium ponownie stanęło sołectwo Owczary, które wygrało również ubiegłoroczny turniej, dlatego też było organizatorem tegorocznego. Nagrodą dla zwycięzcy było 1200 zł. Drugie miejsce zajęło sołectwo Niwnik z nagrodą - 1000 zł, a trzecie - Sobocisko, 800 zł. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali natomiast pamiątkowe medale i po 600 zł za udział.

Podczas turnieju nie zabrakło też atrakcji na najmłodszych. Jednocześnie odbył się bowiem gminny Dzień Dziecka.

Galeria zdjęć
na TuOlawa.pl

(WK)



Panie w roli piłkarzyków



Utrzymać się na narowistym byku to nie lada wyzwanie



Sędzia główny - wójt Artur Piotrowski



Razem na nartach? Tylko przy dobrej współpracy



Oj, nie tak łatwo o ten „fundusz sołecki”



Owczary najlepsze

JELCZ-LASKOWICE

Rekreacja

Biskupicki Złoty Kłos wrócił w wielkim stylu! Po kilkuletniej przerwie w Biskupicach Oławskich znów odbyły się Targi Produktu Lokalnego i Przegląd Zespołów Ludowych. To był cały dzień folkloru i świetnej zabawy

Imprezę organizowało Miejsko-Gminne Centrum Kultury we współpracy z sołectwem Biskupice Oławskie oraz Urzędem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice.

- Bardzo się cieszę, że Biskupicki Złoty Kłos powrócił po przerwie, spowodowanej pandemią i wojną w Ukrainie - mówiła dyrektor MGCK Dorota Miś-Hanys. - Wielkie ukłony dla zespołów ludowych, które dziś gościimy. Jak zawsze będzie kolorowo i pięknie! Naszym celem jest kultywowanie dziedzictwa narodowego, jakim jest przepiękny folklor. Na Dolnym Śląsku mamy różnicowaną, wyjątkową kulturę i dziś w Biskupicach Oławskich będzie muzycznie, barwnie i bardzo smacznie. Dziękuję także wystawcom, którzy przyjęli nasze zaproszenie!

Inicjatorem tego wydarzenia przed laty był Marek Starczewski, obecnie radny Rady Miejskiej, przez wiele lat także sołtys. On również przemawiał ze sceny: - Gdy 10 lat temu zrodziła się ta impreza i organizowaliśmy pierwszą imprezę, dotyczyła ona tylko produktu lokalnego. Przegląd zespołów ludowych pojawił się trzy lata później i nikt nie wiedział, że Biskupicki Złoty Kłos tak błyskawicznie się rozwinie - do tego stopnia, że z roku na rok będzie coraz ciekawszy, aż dojdziemy do momentu, w którym trzeba będzie odrzucać niektóre zespoły, gdyż braknie nam czasu, by wszyscy chętni mogli się zaprezentować. Podczas pierwszych targów powstał katalog produktu lokalnego powiatu oławskiego, przygotowany przez Annę Ślipko i Iwonę Bajserowicz. Pisała o tym „Gazeta Powiatowa” i utknęło mi w pamięci, jak redaktor Jerzy Kamiński napisał, że impreza piękna, pokaz produktu lokalnego wspaniały, tylko miejsce nie to, bo za daleko... Przyznam, że troszkę mnie to zabolalo, ale gdy po

Kolorowo, **SMACZNIE** i bardzo folkowo. Czekali cztery lata, ale było warto!

latach rozmawiałem z panem Jurkiem, powiedział mi, że jednak był to strzał w dziesiątkę i wszelkie wątpliwości zostały rozwiane. Bardzo się cieszę, że po czterech latach wróciliśmy i rozpoczynamy nową erę Biskupickiego Złotego Kłosa i Targów Produktu Lokalnego.

- To impreza ważna nie tylko dla nas lokalnie, ale także dla wielu innych gmin spoza naszego powiatu i województwa - podkreślał burmistrz Piotr Stajszyk. - Cieszę się, że nie jestem na miejscu jurorów. Nie zazdroścę im, bo wybór najlepszych zespołów będzie bardzo trudny. W kilku edycjach uczestniczyłem jako widz i wiem, jaki jest tutaj poziom i jak trudno jest wybrać najlepszych. Nawiązując do tego, co powiedział pan Marek - pamiętam z czego wynikały te słowa o nie najlepszej lokalizacji imprezy. Kiedyś Biskupice Oławskie wydawały się bardzo daleko. Dziś wiemy, że ludzie chętnie się tu zjeżdżają i nie mam wątpliwości, że miejsce jest świetne!

W przeglądzie uczestniczyło 19 zespołów, które rywalizowały w dwóch kategoriach: wokalne oraz wokálně-instrumentalne. Na targach pojawiło się kilkudziesięciu wystawców, wśród których byli przedstawiciele miejscowych sołectw, ale także wytwórcy z różnych części województwa dolno-

śląskiego i nie tylko. Można było kupić liczne rękodzieła, m.in. nagradzany w konkursach trzebnicki cydr, miody od kilku pszczelarzy, naturalne nalewki, prawdziwe oscypki oraz wiele innych pyszności.

Zespoły oceniali profesjonalni jurorzy: Agnieszka Szepietuk-Barańska z Muzeum Etnograficznego oraz Andrzej Kiszecki i Henryk Brzezicki z Zespołu Pieśni i Tańca „Jedliniok”.

Wybór nie był łatwy, ale ostatecznie pierwsze miejsce w kategorii wokalne zdobyła grupa „Naramianki”, drugie „Malwy”, a trzecie - „Domaszowanie”. Wśród zespołów wokálně-instrumentalnych zwyciężyli miejscowi „Świtezianie”. Na podium uplasowali się też muzycy z Zespołu Tańca Ludowego „Długoleka” oraz „FudziJamki”.

Wręczono również nagrody Dolnośląskiej Izby Rolniczej. W kategorii wokalne zwyciężył zespół „Biała”, a kolejne miejsca zajęły „Malwy” i „Naramianki”. Wyróżnienie trafiło do „Leśnego Echa”. W grupie wokálně-instrumentalnej ze zwycięstwa cieszyli się „Marcinki” z Marcinkowic. Doceniono też zespoły „Gajkowianie” i „Górzanie”, a wyróżnienie otrzymały „Siekieraczki”.

Nagrody sołectwa Biskupice trafiły do zespołów „Szymanowianie” i „Rogożanie”.

Tradycyjnie Biskupicki Złoty Kłos był także okazją do wręczenia tytułu honorowego obywatela Biskupic Oławskich. Jak żartował Marek Starczewski, uprawnia on do dożywotniego korzystania z bezpłatnej komunikacji miejskiej i darmowego noclegu w wybranym domu na terenie Biskupic Oławskich oraz Celiny. W tym roku tytuł trafił do komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej Bartłomieja Marcinowa.

- Nie przygotowałem przemówienia, bo jestem bardzo zaskoczony - mówił na scenie Marcinów. - Jestem bardzo szczęśliwy, czuję się wyróżniony, że to właśnie mojej osobie przyznano ten zaszczytny tytuł. Mogę się domyślać, że stojący tu obok Marek Starczewski stoi za tym, że rozważono moją kandydaturę. Jestem wzruszony! Moje kontakty z Biskupicami Oławskimi najczęściej odbywają się po linii pożarniczej, wspólnie z prezesem OSP i strażakami-ochotnikami i mieszkańcami dbamy o to, by bezpieczeństwo stało na bardzo wysokim poziomie. Udało się bardzo wiele rzeczy zrobić - wyposażyć OSP w nowy samochód, pozyskać wiele sprzętu, a dzięki wsparciu gminy Jelcz-Laskowice zmodernizować piękną remizę. Dziękuję raz jeszcze



Scenę opanował folk

i gratuluję pięknej imprezy! Możecie być dumni nie tylko ze strażaków, ale także z tego, jakie wspaniałe wydarzenia potraficie organizować.

Wręczenie nagród i wyróżnień to nie koniec. Uczestnicy mogli posłuchać występu chóru Viva la Musica i chóru niemieckiego z Gleichen. Obie grupy dwa utwory za-

śpiewały razem - jeden po polsku i jeden po niemiecku. Wieczorem odbył się także koncert zespołu Miłogranie z Fabryką Rytmu, warsztaty tańca afrykańskiego i koncert „Słowianek”.

TEKST I FOT:
KAMIL TYSA
ktya@gazeta.olawa.pl



Główna nagroda trafiła do „Świtezian”



„Marcinki” z Marcinkowic chwilę po ogłoszeniu werdyktu. Była radość!



Takie stoisko przygotowało Koło Gospodyń Wiejskich w Biskupicach Oławskich

Od organizatorów z Miejsko-Gminnego Centrum Kultury

Przeglądowi towarzyszyły targi produktu lokalnego, na których zaprezentowało się ponad 30 wystawców. Cała impreza była dużym logistycznym przedsięwzięciem. Dlatego serdecznie chcielibyśmy podziękować współorganizatorom:

- * sołectwu Biskupice Oławskie, z panią sołtys Ewelina Kłoc na czele;
- * cudownym paniom z Koła Gospodyń Wiejskich. Jesteście wyjątkowe!
- * całej drużynie gospodarza imprezy za wszelką pomoc techniczną.
- * Piotrowi Stajszykowi - burmistrzowi miasta i gminy Jelcz-Laskowice, a także jego zastępcom - Michałowi Wolskiemu i Mariuszowi Hassowi;
- * radnemu i gospodarzowi Markowi Starczewskiemu;
- * OSP Biskupickie Oławskie;
- * radnym RM w J-L;
- * delegacji miasta partnerskiego Gudensberg;
- * chórowi z Gleichen;
- * zespołowi Viva la Musica oraz ich instruktorce Monice Gruszczynskiej;
- * zespołowi Miłogranie i Fabryce Rytmów;
- * zespołowi Słowianki;
- * Piotrowi Zimoniowi, wszystkim wystawcom i zespołom, biorącym udział w imprezie. Klimat w Biskupicach Oławskich jest wyjątkowy i niepowtarzalny. Mieszkańcy, możecie być dumni!



Ekipa organizatorów z burmistrzem Piotrem Stajszczykiem



Tak wyglądało przywitanie Remka ze swoim przyjacielem Piotrem Zwierzyńskim (dj en-ha)

BO WSZYSCY jesteśmy tacy sami...

JELCZ-LASKOWICE

Rekreacja

Biały Piknik w Jelczu-Laskowicach to już tradycja! Stowarzyszenie „Ja Jestem” znów stanęło na wysokości zadania, organizując piękną imprezę, która integruje społeczność osób z niepełnosprawnościami i pozostałych mieszkańców gminy

Pomysłodawczynią z „Ja Jestem” otworzyły event, podkreślając, że został zrealizowany przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Jelcz-Laskowice i burmistrzem Piotrem Stajszczykiem.

Obecny na scenie Stajszczyk odpowiadał: - Burmistrz jest tu najmniej ważny. Najważniejsze jesteście wy, które wymyśliłyście tę imprezę. Tak samo istotni są też inni rodzice dzieci z niepełnosprawnościami, którzy mają cierpliwość, wytrwałość i dzięki stowarzyszeniu „Ja Jestem” wyszli ze swoimi z dziećmi z domu. Gratulacje dla was wszystkich!

Stowarzyszenie „Ja Jestem” chce pokazywać, że niepełnosprawność jest, nawet jeśli czasami jej nie widać, że każdy z nas może pomóc i stać się bardziej wrażliwy na potrzeby osób z niepełnosprawnościami. W ostatnich latach impreza kończyła się dużym sukcesem. Nie brakowało wzruszeń, a niektórzy podkreślali, że w końcu w przestrzeni publicznej czuli się bezpiecznie. Stworzono przestrzeń do integracji, ale też merytorycznej dyskusji. Głośno zaczęto dyskutować o zmianach potrzebnych na poziomie samorządu, ale też szerzej - w całym kraju.

Zgodnie z zapowiedziami - „Biały Piknik” stał się wydarzeniem cyklicznym i przykładem łamania barier oraz integracji mieszkańców z osobami z niepełnosprawnościami. W tym roku ponownie przygotowano moc atrakcji. Zaczęło się „biegiem bez barier”, w którym uczestniczyli wszyscy - ci w świetnej formie, o pełnej sprawności, osoby z niepełnosprawnościami, na wózkach, dzieci, dorośli, seniorzy. Pokonanie symbolicznego dystansu miało pokazać, że sport jest dla każdego, a ewentualne bariery istnieją tylko w naszych głowach. Uczestników zachwycił pokaz magicznych sztuczek Macieja Piskorza. Przy jego show świetnie bawili się nie tylko dzieci, ale też dorośli.

Był też gość specjalny, którego przedstawił prowadzący imprezę dj en-ha: - Jest z nami wyjątkowy chłopak. Remek przyjechał do nas 250 km. Czasami dla nas, pełnosprawnych 250 km oznacza marudzenie, bo droga długa, bo się nie chce, bo trzeba się spakować itp. Remka poznałem na TikToku, zupełnie przez przypadek trafiłem na jego transmisję na żywo. Po trzech dniach zorientowałem się, że ciągle go oglądam! On emanuje taką empatią, tak pozytywną energią, że urzeka od pierwszych chwil! Otoczyli-



„Biały Piknik” to także mnóstwo kolorów

śmy go opieką, dziś wokół siebie ma masę ludzi. W mediach społecznościowych czasami pojawia się ogromny hejt. Nie róbcie tego, to jest to coś skandalicznego. Obdarzajmy się miłością, a nie hejtem! Remek ma 27 lat, przyjechał do nas z Szamotuł spod Poznania, jest osobą z czterokończynowym porażeniem mózgowym, ale jak sam podkreśla - jest takim samym człowiekiem jak my.

Ze sceny swoje przesłanie wygłosił Remek, w internetowej społeczności znany jako

„Niepełnosprawny Gamer”: - Jestem taki sam jak każdy inny. Wszyscy zasługujemy na szacunek, miłość, empatię i wrażliwość. Przekazujcie empatię innym, bądźcie kochanymi ludźmi. Okazuj-

cie sobie miłość i szacunek. Wszyscy jesteśmy tacy sami! O swoich sportowych sukcesach opowiadał Artur Wąsowicz - mistrz świata w siatkówce plażowej osób niepełnosprawnych, a prywatnie

mieszkaniec Miłoszyc. Odbił się także festiwal kolorów. Tradycyjnie zabrakło dmuchańców, muzyki, dobrego jedzenia i świetnej zabawy.

TEKST I FOT.: KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl



Magik regularnie korzystał z pomocy asystentów...



...chętnych do pomocy nie brakowało

WOJEWÓDZTWO
DOLNOŚLĄSKIE

Wiadomości z regionu



PARTNER STRONY: URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA DOLNOŚLĄSKIEGO

Rusza program Going Global 4.0 - Internacjonalizacja Dolnośląskich Przedsiębiorstw

Setki spotkań, nowe kontakty biznesowe, misje gospodarcze i obecność na najważniejszych światowych wydarzeniach - to najważniejsze efekty samorządowego projektu „Going Global - Dolnośląska Dyplomacja Gospodarcza”. Podczas konferencji prasowej marszałek Paweł Gancarz oraz wicemarszałek Michał Rado przedstawili założenia nowej edycji projektu.

Zrealizowany w latach 2020-2022 projekt „Going Global - Dolnośląska Dyplomacja Gospodarcza” objął w sumie 145 przedsiębiorców, którzy w ramach 13 zagranicznych misji odbyli niemal 400 spotkań biznesowych. Szacowana przez uczestników działań projektowych wartość zawartych kontraktów dotychczas wyniosła ponad 5,3 miliona zł, a informacja o projekcie i uczestniczących w nim firmach skutecznie dotarła do ponad 6,4 mln osób. Kolejna edycja „Going Global” planowana jest na najbliższe 2 lata. Projekt będzie kontynuacją najlepszych praktyk i doświadczeń poprzedniej edycji. Samorząd województwa chce wychodzić naprzeciw realnym potrzebom dolnośląskich przedsiębiorców, wsłuchiwać się w ich głos i uwzględniać ich uwagi.

- Dolnośląscy przedsiębiorcy mają niezwykle potencjał, chcą się rozwijać i zdobywać światowe rynki. Dlatego zdecydowaliśmy o kontynuacji jednego z pierwszych w kraju, regionalnego programu, który taki rozwój gwarantuje - mówi **Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego**. - Jestem przekonany, że kolejna edycja projektu Going Global przyniesie wiele dobre-

go dolnośląskim firmom i całej regionalnej gospodarce, którą dzięki nim budujemy - dodaje marszałek.

Aby kolejna edycja projektu jeszcze lepiej odpowiadała zapotrzebowaniu i priorytetom dolnośląskich przedsiębiorców, Wydział Współpracy z Zagranicą urzędu marszałkowskiego, który jest liderem projektu, zorganizował specjalne ankiety skierowane do dolnośląskich przedsiębiorców zainteresowanych uczestnictwem. Dzięki nim, a także późniejszym dedykowanym rekrutacjom, następuje selekcja umożliwiająca jak najlepsze dopasowanie profilu działalności poszczególnych firm do konkretnych wydarzeń targowych, podczas których będą mogły się prezentować.

- Nową edycję rozpoczynamy od misji do Toronto, gdzie podczas targów Collision 2024 nasi regionalni przedsiębiorcy zaprezentują się wśród potencjalnych partnerów z całego świata. Będą to głównie branże IT, ICT, space czy biotechnika, co pokazuje, że potrafimy się odnaleźć wśród najlepszych - dodaje **Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego**.

Przedsiębiorcy - uczestnicy projektu - chętnie biorą



Podczas targów Collision 2024 nasi regionalni przedsiębiorcy zaprezentują się wśród potencjalnych partnerów z całego świata - Michał Rado, Wicemarszałek Województwa Dolnośląskiego

udział w kolejnych misjach gospodarczych, co najlepiej świadczy o skuteczności tego przedsięwzięcia. Dzięki możliwości zaprezentowania się podczas targów i wystaw, a także prowadzenia bezpośrednich rozmów z zagranicznymi firmami, dolnośląscy przedsiębiorcy nawiązali wiele partnerstw i kontraktów biznesowych.

- Dzięki projektowi Going Global nasza firma mogła rozszerzyć swoją działalność

na rynki zagraniczne (Ukraina, Wielka Brytania, ZEA), co zaowocowało znacznym wzrostem przychodów. Projekt zapewnił nam nawiązanie niezbędnych kontaktów, co sprawiło, że proces internacjonalizacji był szybszy, bardziej przemyślany i efektywny. To fantastyczna inicjatywa, która otwiera nowe możliwości i wspiera rozwój dolnośląskich przedsiębiorstw na globalnym rynku - mówi **Tomasz Sajewski, właściciel Centrum Rozwoju Personalnego we Wrocławiu**, który brał udział w poprzedniej edycji projektu „Going Global”, a także udał się na targi „Collision 2024” w Toronto.

Olimpiada Technologii w Kanadzie

Targi „Collision 2024” w Toronto nazywane jest Olimpiadą Technologii. W ubiegłym roku zgromadziło 230 partnerów, 865 inwestorów i 36 000 uczestników ze 118 krajów. Wydarzenie ma charakter globalny, a jego celem jest pokazanie jak technologia wpływa na biznes oraz społeczeństwo. Podczas targów odbywają się wystąpienia, dyskusje oraz debaty na temat innowacji, różnorodności i transformacji. Prelegenci to liderzy z sektorów bankowości, finansów,

doradztwa, ochrony zdrowia czy edukacji.

Strategicznymi partnerami wydarzenia są instytucje rządowe oraz organizacje branżowe, a skierowane jest ono głównie do branż związanych z nowymi technologiami, medycyną, przemysłem 4.0, surowcami naturalnymi i zielonym ładem. Wśród dolnośląskich przedsiębiorców, którzy będą mieli okazję zaprezentowania się podczas tego wydarzenia oraz nawią-

zania cennych kontaktów biznesowych znalazły się m.in. CRP EDU Sp. z o.o., OGMA, Identt Sp. z o.o. i Soft Power Sp. z o.o..

Going Global 4.0 zakłada organizację 28 zagranicznych misji gospodarczych dla ok. 300 przedsiębiorców. Projekt finansowany jest z budżetu województwa dolnośląskiego oraz Funduszy Europejskich dla Dolnego Śląska na lata 2021-2027.

TS



Dolnośląscy przedsiębiorcy mają niezwykle potencjał, chcą się rozwijać i zdobywać światowe rynki - Paweł Gancarz, Marszałek Województwa Dolnośląskiego



Dzięki udziałowi w projekcie „Going Global” firma Tomasza Sajewskiego rozszerzyła swoją działalność na rynki zagraniczne - Ukraina, Wielka Brytania, ZEA

OŁAWA
Kultura

W najbliższy weekend odbędą się Dni Oławy - Dni Koguta. To trzy dni koncertów i wielu innych atrakcji...

Organizatorzy z Centrum Sztuki mówią: - Od piątku do niedzieli zapraszamy do odwiedzenia Fotobudki 360, aby nagrać pamiątkowy filmik z wydarzenia, do strefy gastronomicznej z różnorodną ofertą: WhoThai, Pasibus, grillowane przysmaki, kuchnia meksykańska, indyjska, słodkie przysmaki (lody, gofry), napoje chłodzące i piwa rzemieślnicze oraz do Parku Rozrywki Madness.

21 czerwca - piątek

Pierwszy dzień lata i najdłuższy dzień w roku to idealna okazja do świętowania. Dodatkowo, w ramach Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej Euro 2024, odbędzie się transmisja meczu Polska - Austria. Spokojnie, wszystko pogodzimy!

O 15:00 startuje Holi Festival - święto kolorów. Będzie barwnie, muzycznie i bardzo energetycznie. O 18:00 organizatorzy zapraszają fanów muzyki przed dużą sceną na koncert Sary James, a miłośników piłki nożnej do strefy gastronomicznej, gdzie zorga-

Dni Oławy - Dni Koguta 2024.

CO BĘDZIE SIĘ DZIAŁO?



W piątek o 21.30 wystąpi zespół „Strachy na Lachy”

nizowana będzie strefa kibica.

Mecz będzie można oglądać na telebimie o wymiarach 3x5m. Przy okazji warto skorzystać z szerokiej oferty gastronomicznej i dużego wyboru napojów chłodzących w Momo Chillout Bar.

Zaraz po meczu, o 20:00, na scenie rozpocznie się koncert

Rat Kru, a o 21:30 wystąpi gwiazda wieczoru - Strachy na Lachy. Po koncercie zaplanowano after party w towarzystwie DJ-a w strefie gastronomicznej Momo Chillout Bar. To dopiero pierwszy dzień!

22 czerwca - sobota

Między 16.30 a 18.30 warto się wybrać do Laboratorium Juniora, czyli na warsztaty fizyko-chemiczne, prowadzone przez Edu Brick. O 17:00 pa-



Gwiazdą soboty będzie Katarzyna Nosowska

spotkać Oławską Orkiestrę Dętą, przechadzającą się między alejkami Miasteczka. Ponadto PSSE w Oławie wspólnie z oddziałem NFZ we Wrocławiu i PCK w Oławie organizują punkt zdrowia. Jeśli planujecie zagraniczne wyjazdy, będziecie mieli okazję wyrobienia karty EKUZ. To nie wszystko - każdy będzie mógł zbadać poziom glukozy we krwi, zmierzyć ciśnienie oraz stężenie tlenu w wydechu. Będzie też można dokonać analizy składu ciała i pomiaru BMI oraz symulacji za pomocą alkohogli i narkogogli.

Od 17:00 będzie też można spotkać Oławską Orkiestrę Dętą, przechadzającą się między alejkami Miasteczka. Ponadto PSSE w Oławie wspólnie z oddziałem NFZ we Wrocławiu i PCK w Oławie organizują punkt zdrowia. Jeśli planujecie zagraniczne wyjazdy, będziecie mieli okazję wyrobienia karty EKUZ. To nie wszystko - każdy będzie mógł zbadać poziom glukozy we krwi, zmierzyć ciśnienie oraz stężenie tlenu w wydechu. Będzie też można dokonać analizy składu ciała i pomiaru BMI oraz symulacji za pomocą alkohogli i narkogogli.

Występy na scenie rozpoczną się o 18.30. Najpierw zagra lokalny zespół Ohlaurers, potem o 20.00 wystąpi Miły ATZ, a o 21.30 gwiazda wieczoru - Noskowska. Po takich koncertach trudno będzie zakończyć wieczór, dlatego o 23.30 rozpocznie się after party w Momo Chillout Bar.

23 czerwca - niedziela

Wszystko co dobre, szybko się kończy, ale w niedzielę nudy nie będzie! O 16.30 Centrum Sztuki zaprasza najmłodszych mieszkańców na spektakl „Bajka o królewnie Marysi i lodowej górze”, w wykonaniu grupy O!Teatr. O 18.00 zagra Big Bike Orchestra, czyli sześciu muzyków, łączących grę na instrumentach z jazdą na rowerze. O 20.00 sceną zawładnie Rubens, a o 21.30 rozpocznie się rockowy koncert zespołu IRA. Tym akcentem zakończą się Dni Oławy - Dni Koguta 2024.

Atrakcji nie zabraknie, każdy znajdzie coś dla siebie.

W sobotę i w niedzielę w godz. 14.00-21.00 Biblioteka Koronka zaprasza na zwiedzanie ratuszowej wieży oraz Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej. Na niedzielę zaplanowano grę terenową pt. „Złap Koguta”. Start na Rynku przed ratuszem o godz. 16.00.

KAMIL TYSA
ktyasa@gazeta.olawa.pl

Ważne informacje od organizatorów - Centrum Sztuki w Oławie

1. W dniach 21-23 czerwca na terenie Oławy obowiązuje bezpłatna komunikacja miejska. Zachęcamy osoby mające do niej dostęp, żeby zostawiły auta w domu.
2. Podczas trwania imprezy przy wjeździe na teren Miasteczka od strony ulicy Sienkiewicza i od strony Patio obowiązuje zmiana organizacji ruchu kołowego. Zakaz wjazdu nie dotyczy pojazdów uprzywilejowanych oraz zaangażowanych w organizację imprezy.
3. Wstęp na atrakcje takie jak: koncerty, animacje dla dzieci, spektakl teatralny, strefa kibica, fotobudka, warsztaty jest nieodpłatny. Strefa gastronomiczna i park rozrywki świadczą płatne usługi.
4. Napoje alkoholowe można spożywać jedynie w strefie gastro, prosimy o przestrzeganie tego wymogu.
5. Zwierzaki są mile widziane. Ale pamiętajcie! na imprezie jest bardzo głośno. Odpowiedzialność za zwierzę ponosi jego właściciel, czyli: trzyma zwierzę zabezpieczone np. na smyczy, zbiera jego odchody, odpowiada za ewentualne szkody.
6. Dystrybucja materiałów reklamowych, umieszczanie plakatów, przeprowadzanie ankiet, fotografowanie oraz filmowanie w celach komercyjnych wymagają pisemnej zgody organizatora.
6. Utrwalamy przebieg imprezy dla celów dokumentacji, promocji oraz reklamy. Wasz wizerunek może zostać utrwalony, a następnie rozpowszechniony dla celów dokumentacyjnych, sprawozdawczych oraz promocyjnych. Uczestnictwo w imprezie jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na bezpłatne przetwarzanie danych osobowych w postaci wizerunku. Administratorem danych jest Centrum Sztuki w Oławie zs. przy ul. Młyńskiej 3, Oława.

Zapraszamy do wspólnej, bezpiecznej zabawy.



W niedzielę koncertowanie zakończy zespół IRA

100lat
KINO
olawa

21.06 – 27.06.2024

21/06 piątek

14:00 | W głowie się nie mieści 2
16:00 | W głowie się nie mieści 2
18:00 | Mój syn Ezra
20:00 | The Watchers

22/06 sobota

14:00 | W głowie się nie mieści 2
16:00 | W głowie się nie mieści 2
18:00 | Mój syn Ezra
20:00 | The Watchers

23/06 niedziela

14:00 | W głowie się nie mieści 2
16:00 | W głowie się nie mieści 2
18:00 | Mój syn Ezra
20:00 | The Watchers

25/06 wtorek

16:00 | W głowie się nie mieści 2
18:00 | Mój syn Ezra
20:00 | The Watchers

26/06 środa

11:00 | W głowie się nie mieści 2
16:00 | W głowie się nie mieści 2
18:00 | Mój syn Ezra
20:00 | The Watchers

27/06 czwartek

11:00 | W głowie się nie mieści 2
16:00 | W głowie się nie mieści 2
18:00 | Mój syn Ezra
20:00 | The Watchers

Centrum Sztuki
Oława

Stowarzyszenie kin
studyjnych

OLAWA

powiatowa

OLAWA.PL

Kino zastrzega sobie możliwość zmian w repertuarze

www.kultura.olawa.pl

OŁAWA

Kultura

Centrum Sztuki zaprasza do udziału w Letnich Warsztatach Artystycznych, które będą się odbywały między 12 a 20 lipca

W zapowiedzi czytamy: - W tym roku zapraszamy na zajęcia z ceramiki Raku, malarstwa eksperymentalnego, grafiki artystycznej oraz witrażu.

Wszystkie zajęcia, które odbędą się podczas Letnich Warsztatów Artystycznych są bezpłatne. Materiały zapewnia organizator. Warunkiem uczestnictwa jest wykonanie jednej pracy indywidualnej lub grupowej na rzecz Centrum Sztuki. W przypadku braku takiej możliwości (np. przy warsztatach malarskich) organizator zastrzega sobie prawo do

Bezpłatne warsztaty dla kochających sztukę

zatrzymania wybranych prac. Warsztaty będą prowadzone przez profesjonalnych artystów, którzy ukończyli szkoły artystyczne oraz mają za sobą wiele wystaw w kraju i za granicą.

Zgłoszenia odbywają się przez kartę, którą można pobrać na stronie www.kultura.olawa.pl. Liczba miejsc jest ograniczona, warto nie zwlekać z zapisem. Warsztaty są dedykowane osobom powyżej szesnastego roku życia. 21 lipca odbędzie się plenerowy wernisaż wszystkich uczestników.

(KT)



* Ceramika Raku - warsztaty będą trwały trzy dni (piątek 12.07.2024, piątek 19.07.2024 oraz sobota 20.07.2024).

* Malarstwo eksperymentalne - warsztaty będą trwały trzy dni (poniedziałek 15.07.2024, wtorek 16.07.2024, środa 17.07.2024).

* Grafika artystyczna - warsztaty będą trwały cztery dni (wtorek 16.07.2024, środa 17.07.2024, czwartek 18.07.2024, piątek 19.07.2024).

* Witraż - warsztaty będą trwały trzy dni (czwartek 18.07.2024, piątek 19.07.2024, sobota 20.07.2024).

LETNIE WARSZTATY ARTYSTYCZNE
12-20 LIPCA 2024

MALARSTWO EKSPERYMENTALNE
WITRAŻ
GRAFIKA ARTYSTYCZNA
CERAMIKA RAKU

WARSZTATY DLA OSÓB POWYŻEJ **16 LAT** | PLENEROWY WERNISAŻ PRAC UCZESTNIKÓW ZAJĘĆ **21 LIPCA**

ZAPISY TELEFONICZNIE OD DNIA 17.06-27.06.2024 **793 833 404**

REGULAMIN ORAZ KARTA UCZESTNICTWA DOSTĘPNE NA WWW.KULTURA.OLAWA.PL

OŁAWA I MIASTECZKO RUCHU DROGOWEGO

DNI OŁAWY 2024 DNI KOGUTA

21.06	22.06	23.06
15.00-18.00 HOLI FESTIWAL 18.00-20.30 STREFA KIBICA/MOMO CHILLOUT BAR 23.30 AFTER PARTY/MOMO CHILLOUT BAR	15.00-18.00 STREFA ZDROWIA 16.30-18.30 LABORATORIUM JUNIORA CZYLI WARSZTATY FIZYKO-CHEMICZNE 17.00-19.00 STREFA DOBREJ KSIĄŻKI 17.00 PRZEMARSZ OŁAWSKIEJ ORKIESTRY DĘTEJ 23.30 AFTER PARTY/MOMO CHILLOUT BAR	16.30 TEATR SPEKTAKL „BAJKA O KRÓLEWNI MARYSI I LODOWEJ GÓRZE” KONCERTY 18.00 BIG BIKE ORCHESTRA 20.00 RUBENS 21.30 IRA
KONCERTY 18.00 SARA JAMES 20.00 RAT KRU 21.30 STRACHY NA LACHY	KONCERTY 18.30 OH LAUERS 20.00 MIŁY ATZ 21.30 NOSOWSKA	RYNEK 14.00 - 21.00 WEJŚCIE NA RATUSZOWĄ WIEŻĘ ZWIEDZANIE IZBY MUZEALNEJ 16.00 - 18.00 GRA TERENOWA
21-23.06 STREFA GASTRONOMICZNA MOMO CHILLOUT BAR PARK ROZRYWKI MADNESS	RYNEK 14.00 - 21.00 WEJŚCIE NA RATUSZOWĄ WIEŻĘ ZWIEDZANIE IZBY MUZEALNEJ	BĄDŹ NA BIEŻĄCO FACEBOOK.COM /KULTURA.OLAWA INSTAGRAM.COM /KULTURA.OLAWA

WAKACJE Z
CENTRUM SZTUKI W OŁAWIE
Świat widziany kątem oka
1-10 LIPCA

OŚRODEK KULTURY - FILIA NR 2 CS
ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA | WSTĘP BEZPŁATNY

WSTĘP OD LAT 6+

- ILUZJE W RYSUNKU
- MALARSTWO SURREALISTYCZNE
- LEKCJA ELIKSIRÓW - ZEGAR JODOWY
- WARSZTAT EKOLOGICZNY - OBIEG WODY W PRZYRODZIE
- STICKY GOO - SLIME
- WARSZTATY TWORZENIA ROBOTÓW

WSTĘP OD LAT 4+

- WYSTĘP I WARSZTATY ILUZJONISTY
- KINO SFERYCZNE W KOPULE

OBOWIĄZUJĄ ZAPISY POD NR **793 833 404**
OD DNIA 18.06-20.06.2024R

Centrum Sztuki w Oławie

ORGANIZATORZY



PARTNERZY



SPONSORZY



OGŁOSZENIA DROBNE

Cennik

■ słowo w kolorze czarnym	- 0,95 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia	- 12 zł brutto
■ słowo w kolorze czerwonym	- dopłata 6 zł brutto	■ ramka do ogłoszenia na żółtym tle	- 25 zł brutto
Cennik - życzenia i podziękowania		■ nekrolog prasowy	- 29 zł brutto

- od osób fizycznych - 10 słów bezpłatnie, za każde następne słowo - 0,95 zł brutto
- od instytucji społecznych - 30 słów bezpłatnie, za każde następne 30 słów - 7 zł brutto

OGŁOSZENIA DO CZWARTKOWEGO WYDANIA GAZETY PRZYJMUJEMY DO WTORKU, DO GODZ. 12.00

Biurowie ogłoszeń i redakcja: 55-200 Oława, Chrobrego 19 (wejście od strony podwórka),
tel. 71 313 35 57, email: ogloszenia@gazeta.olawa.pl

PRACA

DAM PRACĘ

► Zatrudnię murarza. Tel. 502 411 884

► **Dam pracę. Poszukuję tokarza do pracy na tokarce konwencjonalnej w Oławie. Telefon 505-257-266**

ZATRUDNIĘ OSOBĘ,
KTÓRA PRACOWAŁA PRZY
WYKONYWANIU DACHÓW.
PRACA JELCZ-LASKOWICE
I OKOLICE
TEL. 508 744 506

KUPNO

► Kupię palety, Możliwy transport
Tel. 661-515-308

SPRZEDAŻ

► Producent rolet wewnętrznych w kasie - 1 zł za cm szer. kasety, Gaj Oławski 11, Tel. 537-509-599

ZDROWIE

LEKARSKIE

► SPECJALISTA LARYNGOLOG B. BORTNIK przyjmuje w środy i w piątki „Laser Dent”, ul. Wiejska 34/2, rejestracja telefoniczna od 14:30 pod numerem Tel. 71 313 88 16

► ESPERAL Tel. 603 606 121

► STOMATOLOG DR N. MED. KATARZYNA ŁAGOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA ANDŻELIKA PŁOŃSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA LESZEK BURY, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► STOMATOLOG DR N. MED. AGNIESZKA SZULGAN-MĄDRZAK, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA JUSTYNA LEWANDOWSKA, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71 301 66 66 www.easydent.pl

► LEKARZ DENTYSTA Alicja Grzybowska, EasyDent Dental Clinic, Tel. 71-301-66-66 www.easydent.pl

UROLOG
LEK. MED. JACEK JASTRZĘBSKI
- SPECJALISTA UROLOG.
PRYWATNA PRAKTYKA
UROLOGICZNA, USG:
UL. ŻEROMSKIEGO 12,
NZOZ NOMED;
WTOREK OD 16.00 DO 18.00,
REJESTRACJA TELEFONICZNA
PN.-PT.8.00-16.00. TEL. 71 303 43 24

► GASTROSKOPIA - Gabinet chirurgiczny: specjalista - chirurg JACEK RUTKIEWICZ, rejestracja, fax, Tel. 71 302 86 66

DERMATOLOG
DR HAB. NAUK MEDYCZNYCH
RAFAŁ BIAŁYŃSKI - BIRULA
ADIUNKT KLINIKI DERMATOLOGII
LECZENIE CHOROBY SKÓRY:
ŁUSZCZYCY, TRĄDZIKÓW, GRZYBIC,
ŁYSIENIA, BRODAWEK, ALERGII,
OCENA ZNAMION
OŁAWA, UL. SIENKIEWICZA 8
(NZOZ MEDAN).
GABINET CZYNNY
W PONIEDZIAŁKI I CZWARTKI
W GODZINACH 16.00-19.00.
KONIECZNA REJESTRACJA
TELEFONICZNA: 601-990-167
www.dermatologolawa.pl

► LEKARZ WETERYNARIJ JERZY GOŁŁA, Oława Janowskiego 4, wizyty domowe, Tel. 604 177 146

► Neurologopeda dojazd do pacjenta. Tel. 532 327 900

► SPECJALISTA ORTOPEDA Prywatny Gabinet Lekarski dr n. med. LESZEK MORASIEWICZ przyjmuje w Oławskim Centrum Rehabilitacyjnym Oława, ul. Zacisza 17, środa godz 16-18. Tel. 601 702 263

► USG serca, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, konsultacje kardiologiczne Katarzyna i Daniel Błaszczak specjaliści kardiologów. Gabinet Prywatny ul. Sienkiewicza 8, Oława (NZOZ MEDAN) rejestracja wyłącznie telefoniczna. Tel. 698 808 606

► PSYCHOLOG Oliwia Malińska Psycholog Nad Stawem, ul. Oławska 195 lok.20 Jelcz-Laskowice. Tel: 664 042 709 www.znanylekarz.pl/oliwia-malinska/psycholog/jelcz-laskowice

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

► CAPRI - NIERUCHOMOŚCI Leszek Żyto, Oława, ul. Osadnicza 41, tel. 601-990-187. Pośrednictwo w sprzedaży i kupnie mieszkań, domów. Cała oferta na stronie www.capri-nieruchomosci.gratka.pl

► Mieszkanie Jelcz-Laskowice, 3 pokoje, 62mkw, lp, po generalnym remoncie - 350tyś, BN 506540120

► Sprzedam mieszkanie w stanie deweloperskim, 43 m kw.. Wiadomość tel. 508 194091

► Sprzedam dom wolno stojący 155 m.kw, rok budowy 1985, działka 6 arów Oława Tel. 785 157 650

► Sprzedam działkę o pow. ok. 4000 m2 w miejscowości Bystrzyca k/Oławie Tel. 500 847 858

KUPIĘ

► Kupię grunt, Tel. 692-471-877

► Kupię lokal usługowy Tel. 666-855-484

► Kupię każde mieszkanie lub dom z dowolnym stanem prawnym. Szybka wypłata gotówki. Tel. 608 014 450

KUPIĘ KAŻDĄ NIERUCHOMOŚĆ,
DOM, MIESZKANIE, DZIAŁKĘ, ITP.
GOTÓWKA OD RĘKI
TEL. 781 306 420

POSIADAM DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę halę 150 m kw, po remoncie, naprzeciw Tesco, na usługi, magazyn Tel. 507 804 231

► Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe przy ulicy 1 Maja. Tel. 609 804 204

► Lokal usługowo-handlowy 31 m kw., Oława, Chrobrego 30, duża witryna, ogrzewanie miejskie w cenie najmu. Tel. 602 843 848

► Wynajmę parter domu w strefie ekonomicznej Oława/Godzinkowice, w pełni wyposażony z miejscami parkingowymi. Położony przy drodze nr 94, dogodny dojazd do autostrady A4 oraz Wrocławia. Tel. 507 804 231

► Wynajmę pokój jednoosobowy dla mężczyzny w Marcinkowicach Tel. 794 469 150

► Wynajmę mieszkanie w Marcinkowicach, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Tel. 794 469 150

► Do wynajęcia garaż przy ul. Żeromskiego. Tel. 604 436 459

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

► Wynajmę dwa mieszkanie po 40 m kw. Oława, ul. Opolska (obok stacji ORLEN) Tel. 666 300 300

BIURO NIERUCHOMOŚCI

► Kancelaria Nieruchomości z siedzibą we Wrocławiu Rynek 60 poszukuje i przyjmie do sprzedaży nieruchomości: działki, domy, mieszkania i inne. Tel. 53 003 22 21

USŁUGI

USŁUGI RÓŻNE

► GEODEZJA, klasyfikacja gruntów, Marcinkowice, ul. Sokola Tel. 606-929-582 www.mptgeo.pl

► Usługi elektryczne, automatyka do bram, 603-076-223

► Usługi elektryczne, Tel. 604-613-483

► Alarmy i monitoring, Tel. 604-613-483

► Klimatyzacja 604-613-483

► Profesjonalne Mediacje
Tel. 605 335 511

BHP

► BHP szkolenia, nadzór, doradztwo, dokumentacja wypadkowa, ocena ryzyka, tel./fax 71-313-74-45 Tel. 603 127 445, www.bhpolawa.pl tel./fax 71-313-74-45,

STOLARSTWO

► Meble Mix Marcin Zanin, kuchenne, szafy, garderoby, łazienkowe oraz inne. Fachowe doradztwo, bezpłatne pomiary i solidne wykonanie. Jelcz-Laskowice, Tel. 609-034-113 Email: meblemix@wp.pl

► Meble kuchenne, pokojowe, garderoby, szafy, łazienkowe drzwi, schody, inne. Projekty, solidne wykonawstwo Tel. 695 139 294 605424086

AGD

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inny sprzęt AGD. Oława ul. Grota-Roweckiego 4. Tel. 502 868 817 71-313-26-73

NAPRAWA SPRZEDAŻ SPRZĘTU
AGD, LODÓWKI I PRALKI, PL.
ZAMKOWY 19 TEL. 508-267-478
71-301-42-71

► Zakład naprawy sprzętu AGD. Pralki, lodówki, zmywarki, zamrażarki, maszyny do szycia i inne sprzęty AGD. Oława - ul. Grota-Roweckiego 4, Tel. 71 313 26 73, 502-868-817

ELEKTRONIKA RTV

► Montaż i serwis anten satelitarnych, www.satix.net.pl www.satix.net.pl, Tel. 602 495 749

► Serwis RTV - SAT, Tel. 602 495 749

► Montaż anten i tunerów, Tel. 604 613 483

► ZURIT Naprawy telewizorów, dojazd gratis Tel. 603 701 066

CZYSZCZENIE

► Karcher - profesjonalne czyszczenie dywanów, tapicerki meblowej oraz samochodowej, Tel. 504 163 100

► Pranie tapicerki meblowej i samochodowej, dywanów Atakcyjne ceny, dojazd. Tel. 692 057 141

► Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap z dojazdem do klienta Tel. 789 588 802

TRANSPORT

TRANSPORT KONTENEROWY,
PODSTAWIANIE KONTENERÓW
POD GRUZ, ZŁOM I ŚMIECI TEL.
501 278 422

► Przeprowadzki - transport Tel. 604 332 147

► Przewóz osób Tel. 604 332 147

► Transport HDS, Tel. 724 768 466

HYDRAULICZNE

► Usługi hydrauliczne, co., wod-kan Tel. 503 609 482

SKŁAD OPAŁU

JELCZ-LASKOWICE, ul. Wrocławska 10

Teren POLMOZBYTU (za stacją Lotos)

Tel. 607-566-802 • Tel. 607-566-803

- WĘGIEL KOSTKA 26 Mj/kg - **1390 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- WĘGIEL ORZECH 26 Mj/kg - **1290 zł/t** max. 3% popiołu - MEGA JAKOŚĆ
- WĘGIEL ORZECH 24 Mj/kg - **1100 zł/t** 6% popiołu
- EKOGROSZEK KAZACH 26 Mj/kg - **1350 zł/t** max. 3% popiołu
- EKOGROSZEK KAZACH WORKOWANY 26 Mj/kg - **1500 zł/t** - max. 3% popiołu
- KOKS ZDZIESZOWICE 28 Mj/kg - **1850 zł/t**
- PELLET PRZEMYSŁOWY ZALECANY DO PIECA NA EKOGROSZEK - **1100 zł/t** (worki 25 kg)
- PELLET DO PIECA Z PALNIKIEM NA PELLET - **1200 zł/t** (worki 25 kg)
- PELLET OPTIMA A1 - **1300 zł/t** (worki 15 kg)
- MIAŁ 23 Mj/kg - **750 zł/t**
- DREWNO OPAŁOWE POCIĘTE W KLOCKI BRZOZA, OLCHA, SOSNA - **250 zł m³**

SPRZEDAŻ RATALNA, TRANSPORT GRATIS DO 15 KM OD 1 TONY

powiatowa

Nie wychodź
z domu!Zamów
ogłoszenie drobne
przez Internet!

Wyślij treść ogłoszenia na adres

e-mail: goscia@gazeta.olawa.pllub ogloszenia@gazeta.olawa.pl

albo wejdź na stronę:

<http://tuolawa.pl> (zakładka ogłoszenia)

tuOlawa.pl

Infolinia:
tel. 71 313 35 57

REDAKCJA

„Gazeta Powiatowa - Wiadomości Oławskie”
tel. i fax 71-313-70-78
internet: www.gazeta.olawa.pl;
e-mail: redakcja@gazeta.olawa.pl
55-200 Oława, ul. Chrobrego 19;
tel. 71 313 70 78,

REDAGUJĄ

Kamil Tysa (red. naczelny),
Jerzy Kamiński, Zbigniew Bachul,
Wioletta Kamińska, Agnieszka Herba
i Jacek Polasz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania,
adaptacji materiałów i zmiany tytułów.
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi
odpowiedzialności i nie zwraca materiałów
niezamówionych.

Ogłoszenia płatne mogą być oznaczone
następująco: Reklama, Ogłoszenie
płatne, Strona dofinansowana przez...,
(TS) - tekst sponsorowany, (TR) - tekst
reklamowy, Partner strony: ...

DZIAŁ REKLAM

tel. i fax 71-313 70 78
Bogusław Szymański - reklama, przetargi
e-mail: reklama@gazeta.olawa.pl

Biuro ogłoszeń w Oławie,
ul. Chrobrego 19, tel. i fax 71 313 35 57,

czynne: poniedziałek, wtorek 8-16
środa 9-17, czwartek, piątek 8-15,
sobota nieczynne.

Plakaty publikujemy bezpłatnie jedynie
wtedy, gdy gazeta jest patronem medial-
nym wydarzenia.

WYDAWCA

RYZA Sp. z o.o.,
55-200 Oława, ul. B. Chrobrego 19,
NIP: 912-184-21-80, KRS 0000321273,
tel. 71 313 35 57
Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia
Drukarnia Sosnowiec

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DOLNOŚLĄSKI
KLUCZ SUKCESU 2012



P.H.U.
FOSPOL
OŁAWA
„KWADRACIAK”
ul. Chrobrego 23a (I piętro)
71 313 59 70
601 583 669

**WYWÓZ
SZAMBA**
601-873-290

SZEWIC
NAPRAWA BUTÓW,
TOREBEK,
PLECAKÓW
Oława, ul. Krótka 3/bu
(wejście od podwórka)
tel. 883 041 095

► Usługi Hydrauliczne, Pompy Ciepła Tel. 604 613 483

BUDOWLANE

► Cyklinowanie bezpyłowe i renowacja schodów, Tel. 600 170 178

► Kostka brukowa HurtBruk.pl, Tel. 724 768 466

► Cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów i paneli, renowacja schodów, Tel. 507 194 548

► Zgrzewanie papy, naprawy dekar-
skie, kominy, wycinka drzew. Tel. 882
087 150

► Malowanie, tapetowanie gładzi,
regipsy, kafelki, panele, ogrodzenia
Tel. 729 677 185

► Remonty - wykończenia. Łazienki
kompleksowo, wymiana kabin, bato-
rii, regipsy, malowanie, panele. Kró-
tkie terminy. Duże doświadczenie Tel.
73 146 70 49

► Malowanie, przeróbki hydraulicz-
ne Tel. 698 623 537

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE
WNĘTRZ, REMONTY, MEBLE NA
WYMIAR PROJEKT-MONTAŻ
TEL. 884 306 732

► Usługi elektryczne. Tel. 696 422
682

UROCZYSTOŚCI

► Chłodnia na wesela + stół wiejski
gratis, Tel. 604-421-959

VIDEOFILMOWANIE

► Zgrywanie z kaset VHS na DVD.
3 Maja 8u/2a. Tel. 792-502-051

ZESPOŁY

► Dj Robi - wesela, integracje, ple-
nery, scena - doświadczenie - ponad
20 lat, Tel. 507 053 028 www.djrobi.pl

► For You, Tel. 604-421-959

GLZ
CAR SERVICE
USŁUGI MOTORYZACYJNE KOMPLEKSOWO
MARCINKOWICE k. Oławy, ul. Wrocławska 8 tel. (71) 302 85 44, 500 110 300

tu Olawa.pl

TŁUMACZENIA

► Mgr EWA JÓŻKÓW - tłumacz przy-
sięgły j. niemieckiego. Tłumaczenia
przysięgłe i zwykłe Tel. 605-292-921

► Vision jobs - tłumaczenia przysię-
głe i zwykłe - wszystkie języki. Oława,
ul. Magazynowa 3/9, Tel. 71 758 48 40
www.visionjobs.com

KOMPUTERY

► Pogotowie i serwis komputerowy,
rozwiążę każdy problem, dojazd do
klienta, 10-letnie doświadczenie, ta-
nio, szybko, solidnie Tel. 603 715 185

► S-Computers komputery, kasy fi-
skalne, serwis, NC+, 3 Maja 8u/2a, Tel.
792 502 051

► Romicom: komputery, telefony
komórkowe, E-papierosy, serwis te-
lefonów, drukarek, komputerów. Re-
generacja tuszy i tonerów, ul. B. Chro-
brego 20f. Tel. 503 149 152

ODDAM

► Oddam za darmo kartony suche
i czyste. Możliwość stałego coto-
godniowego odbioru w Oławie i w
Jelczu-Laskowicach. Do spalania, pa-
kowania. Odbiór własnym środkiem
transportu. Informacja pod numera-
mi telefonów: 660 618 206, 535 989
435



► Oddam za darmo komplet cze-
rech starych krzesel wymagających
renowacji. Odbiór wyłącznie osobisty.
Tel. 605 996 555

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ KAŻDE AUTO DO 10.000 ZŁ,
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
TEL. 504-004-956

SKUP AUT ZA GOTÓWKĘ,
NAJLEPSZE CENY
TEL. 781 306 420

AKUMULATORY

ROWERY
Części rowerowe i motorowerowe

AKU-MOTO-BIKE
ul. ks. Janowskiego 27
Tel. 71 313 29 93, 516 195 330

www.akuolawa.pl

ROWERY, AKUMULATORY
ul. Lipowa 13, tel. 501 775 746
www.rowerylipowa.pl

JELCZ-LASKOWICE

Dzieje się

Przed Urzędem Miasta
i Gminy J-L odbędzie
się kolejna „dyskoteka
w ciszy”, a dzień później
„Park różności”

- Silent Disco w plenerze,
na terenie pod Urzędem Mia-
sta i Gminy Jelcz-Laskowice,
w najkrótszą noc w roku!
- informują organizatorzy.
- Wyjątkowa atmosfera gwa-
rantowana, efekty świetlne
i dźwiękowe, dużo różnorod-
nej muzyki zapewnią Wam
TriBeat oraz Radi DJ. Będzie
też strefa gastro, w której
dostępne będą piwko i coś na
ciepło oraz przekąski! Wstęp
bezpłatny, słuchawki - 10 za
parę. Impreza dla wszystkich,
bez wyjątku! Zapraszamy
serdecznie!

Imprezę zaplanowano na
22 czerwca. Początek o godz.
19.00.

Zarząd Osiedla Laskowice
we współpracy z Lokalną
Grupą Zwiadowców Historii
oraz Urzędem Miasta i Gminy
Jelcz-Laskowice zaprasza na
drugą edycję „Parku różno-
ści”.

Świętojańskie Silent
Disco i „Park Różności”

Chodzi o coś w rodzaju
„wyprzedaży garażowej”,
„pchlego targu”. Wydarzenie
zaplanowano na 23 czerwca
między 8.00 a 14.00 na par-
kingu przy UMIG J-L.

- Już teraz zapraszamy
wszystkich, którzy mają jakie-
kolwiek nadające się do „wy-
przedaży” przedmioty w piw-
nicach, w pawlaczach tudzież

schowkach, do zgłaszania
swojej chęci wystawienia się
i upłynnienia dobytku, który
pewno przy żadnej innej okazji
nie wyjdzie na światło dzienne
- mówią organizatorzy.

Zgłoszenia (imię, numer
telefonu), należy przesyłać
na adres mailowy: parkrozno-
sci@wp.pl.

(KT)

KRZYŻÓWKA Z AFORYZMEM

1		2		3		4		5		6		7		8
				9										
10										11				
				12										
13	14		15							16	17		18	
					19		20							
21										22				
					23	24		25						
26		27		28						29		30		31
				32										
33										34				
				35										
36										37				

Litery z kratek wyróżnionych kolorem żółtym, czytane rzędami poziomymi, utworzą
aforyzm Stanisława Jerzego Leca, który stanowi końcowe rozwiązanie krzyżówki.

Poziomo:

1) skąpstwo ma w genach; 6) walizka podróżnego z zawartością; 9) denerwujący
filmowy „przerywnik” w TV; 10) dawniej posiadłości ziemskie; 11) kraina z czasów
Jezusa, dziś pospołu izraelsko-palestyńska; 12) już jest gdy gwizdzą czajnik; 13)
wielkość, rozmiar, gabaryt; 16) paryski rzezimieszek; 19) główna postać kobieca z
„Chłopów” St. Reymonta; 21) niejeden w firmowym biurówcu; 22) przychówek
klepy; 23) taniec towarzyski rodem z Kuby; 26) krawędź, brzeg mebla; 29) zażywany
na... odchudzanie; 32) scena dla śpiewających artystów; 33) topowy krakowski
zabytek; 34) potocznie o kłamczuchu; 35) bardzo przydatny w konstrukcjach
metalowych; 36) mimowolny spazm mięśniowy; 37) specyficzny rodzaj jajecznicy.

Pionowo:

1) w wyposażeniu toalety; 2) dęty instrument, często mylony z dudami; 3) zbyt
wyośniona „zmusza” do użycia kosiarki; 4) zakup kojarzący się z obniżką cen; 5)
jeden z przywódców rewolucji francuskiej w 1789 roku; 6) opowieść na dobranocę;
7) plotka, „chodzące słuchy”; 8) miesiąc „sterujący” naszą szczęką; 14) potocznie:
śmiełek, chojrak; 15) francuska rzeka, szczególnie słynąca z wielu przybrzeżnych
zamek; 17) materiał wybuchowy, „dzieło” Chińczyków; 18) marka japońskich
zegarków; 20) każdy wygrany cieszy Ięgę Świątek i „Hubiego”; 24) kurort, perła
Beskidu Śląskiego; 25) Roman (1921-2017), polski poeta, pisarz i scenarzysta
filmowy, autor powieści „Kolumbowie. Rocznik 20”; 26) zamek błyskawiczny; 27)
pojazd rekreacyjny; 28) w symbiozie z Laskowicami; 29) szczególnie udany i
„dopieszczony” wyrób; 30) „księżycowy” wypiek; 31) pismo urzędowo ponaglające.

(kram)

www.fospol.eu

**ŻALUZJE
ROLETY**

SIATKI PRZECIW OWADOM OKNA I DRZWI PCV

czynne: pon.-pt. 10-18, sob. 10-14

Bartosz Mularczyk urodził się 6 czerwca. Ważył 3200 g i mierzył 53 cm. W domu czekają na niego tata Tomek i czteroletnia siostra Magda

Witamy wśród nas Bartosza Mularczyka

Dociera do nas dużo sygnałów od rodziców, którzy chcieliby mieć pamiątkę, w postaci zdjęcia swojego nowo narodzonego dziecka w „Gazecie Powiatowej” oraz na naszym portalu. Nic straconego! Wyślij nam fotkę bobasa (może być na niej też tata lub mama) i dodaj do niej opis stworzony według wzoru:

„Jan Kowalski urodził się 5 czerwca. Ważył 3600 g i mierzył 50 cm. W domu czekają na niego tata Marek i dwuletni braciszek Kacper”.

Fotki wysyłaj w wiadomości prywatnej na naszym Facebooku na adres mailowy: redakcja@gazeta.olawa.pl.

(SZ)



Bartosz Mularczyk

Rozwiąż LITOKU i wygraj książkę

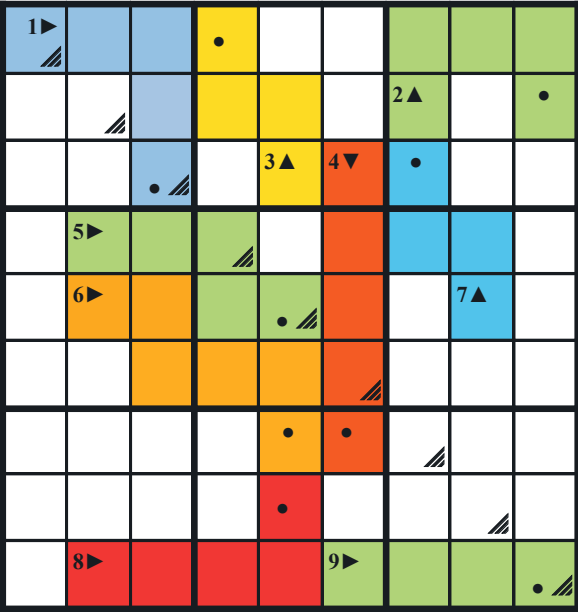
Dla pierwszej osoby, która przyniesie do naszej redakcji przy ul. Chrobrego 19 gotowe rozwiązanie LITOKU - czwarty tom książki „INNI ludzie powiatu oławskiego”.

(KT)

LITOKU JAK TO UŻYĆ

Nazwa nawiązuje do sudoku, ale tu zamiast cyfr są litery. Celem zadania jest poznanie hasła z 9 niepowtarzających się liter, które tworzą słowo lub wyrażenie (jak np. powyższy podtytuł). Aby to osiągnąć należy odgadnąć kilka wyrazów pomocniczych składających się z tych liter i wpisać je do diagramu w określone „korytarze”, które się nie krzyżują, a – w odróżnieniu od głównego hasła – ich litery mogą się powtarzać. Początek i kierunek wpisywania każdego wyrazu oznaczono czarną strzałką, a koniec słowa – czarnym kółkiem.

Część tych wyrazów (w tym zadaniu – 6) przecina przekątną, oznaczoną czarnymi trójkątami, „zostawiając” na niej literę hasła. Pozostałe litery należy uzupełnić korzystając ze znanych zasad sudoku. Powodzenia!



ZNACZENIE WYRAZÓW POMOCNICZYCH

- góralskie pieniądze
- fabularna chałtura
- co by tu robić?
- argentyński szal,
- azjatycka stolica
- rządzi u Walęsów
- pożądana umiejętność boksera
- błysk w oku
- poszukiwane żabie

JERZYMIAN

REPERTUAR
21-27.06.2024
GODZINY OTWARCIA: 9:45 - 20:50

GO KINO

PRZEDPREMIERA

GRU I MINIONKI:
POD PRZYKRYWKĄ
ANIMOWANY, FAMILIJNY
PT
14:30 16:35 18:40

PREMIERA

WAKE UP
HORROR, NAPISY
PT
20:45
SB-CZW
19:30

PREMIERA

EGZORCYZM
HORROR, NAPISY
PT-CZW
18:30 20:35

PREMIERA

ORZEŁ I RESZTA
ANIMOWANY, FAMILIJNY
PT-CZW
14:15

PREMIERA

ARKA NOEGO.
AHOJ PRZYGODO!
ANIMOWANY, FAMILIJNY
PT-CZW
10:00 12:10 17:00

W GŁOWIE SIĘ
NIE MIEŚCI 2
ANIMOWANY, FAMILIJNY
PT-CZW
10:30 13:00 15:15
16:20 17:30

ISTOTY
FANTASTYCZNE
FAMILIJNY, KOMEDIA, DUBBING
PT-CZW
10:00 12:15
14:30

GARFIELD
ANIMOWANY, FAMILIJNY
PT
10:00 12:15
SB-CZW
10:00 12:15
14:30 17:15

BAD BOYS:
RIDE OR DIE
SENSACYJNY, NAPISY
PT-CZW
19:30

THE WATCHERS
HORROR, NAPISY
PT-CZW
19:40

GO KINO OŁAWA | WWW.GOKINO.PL | UL. NOWY OTOK 11
GOKINO.OLAWA@GOKINO.PL | (71) 748 35 37 | (71) 748 35 36

RODRIGO SANTORO
ALICE BRAGA
MARCELO ADNET

NOAH'S
ARK
A MUSICAL ADVENTURE
A STORY TOLD FOR THOUSANDS OF YEARS, BUT NEVER LIKE THIS.

sport

Kontakt: kamil.tysa@gmail.com

CIEŻARY

Medale

Kolejne sukcesy zawodniczek LKS Polwicy Wierzbno

8 czerwca w Zielonej Górze odbyły się eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Najlepszą zawodniczką została Gabriela Szymańska, poprawiając wszystkie rekordy życiowe. Gabrysia wyrwała 75 kg i podrzuciła 90 kg. Trzecia była Amelia Łodzińska. Do finału zakwalifikowali się: Gabriela Szymańska, Amelia Łodzińska i Patryk Siatkowski. W finale

wystartują też: Wiktoria Kasielska, Florian Dąbek i Tymoteusz Biadalski - wszyscy zakwalifikowani przez trenera kadry narodowej.

Ponadto Julia Pikulska została brązową medalistką Akademickiego Pucharu Polski!

15 czerwca w Białej Podlaskiej wywalczyła brązowy medal w kategorii do 59 kg. Julia zaliczyła wszystkie podejścia - 56, 59 i 62 kg w rwaniu oraz 67, 70 i 74 kg w podrzucie.

(KT)



Julia Pikulska

„Czarni” wywalczyli awans

s. 26



Najlepsze zawodniczki zawodów w Zielonej Górze



Uczestnicy zawodów strzeleckich o puchar burmistrza

8 czerwca w Parku Strzeleckim „Matczyna Góra” odbyły się kolejne zawody strzeleckie LOK rundy wiosennej. Tym razem walczyło o puchar burmistrza J-L

Uczestniczyło około 40 strzelców. Z regulaminem i zasadami bezpieczeństwa na strzelnicy strzelców zapoznał kierownik zawodów Leszek Chmiel. Sędzią głównym był Mieczysław Nyklarz.

W kategorii juniorów młodszych zwyciężył Michał Kłeczek, drugie miejsce zajął Alan Pliszczyk, a trzecie Oskar Pliszczyk.

Walczyli o puchar burmistrza

Wśród juniorów zwyciężył Andrzej Antos, przed Julią Kryżek i Pauliną Antos. W rywalizacji seniorów, członków LOK, tryumfował Kamil Kłeczek, a na kolejnych miejscach znaleźli się Jarosław Czachor i Ewelina Pliszczyk. Bartosz Widephul to najlepszy z seniorów niezrzeszonych. Pokonał Lidę Wrońską i Daniela Śmiecha.

Zgodnie z regulaminem, seniorzy - członkowie LOK, rywalizowali w dwuboju strzeleckim, gdzie o miejscu w klasyfikacji decydowa-

ła suma punktów, zdobyta w strzelaniu z karabinka sportowego kbks oraz pistoletu sportowego Margolin.

Poszczególne stanowiska obsadzono doświadczonymi wolontariuszami: Piotrem Pliszczykiem, Jarosławem Czechorem, Zbigniewem Rumiechem, Damianem Krawczykiem. Dokumentację prowadził Jacek Mikołajczyk.

Nadzór nad bezpieczeństwem dzieci i młodzieży sprawowali doświadczeni

członkowie LOK: Ewelina Pliszczyk i Agnieszka Śleodzińska.

Uczestnicy zawodów w kategorii juniorów młodszych i juniorów za systematyczne uczestnictwo w zawodach, wyróżnieni zostali Odznakami Sprawności Obronnej LOK, które wręczane są po podsumowaniu współzawodnictwa rocznego.

Osiągający najlepsze wyniki są wyróżniani nagrodami rzeczowymi przez UMiG

w Jelczu-Laskowicach.

- Udział w zawodach strzeleckich jest przejawem aktywności społecznej - mówi Jacek Mikołajczyk. - Młodzi strzelcy, którzy systematycznie uczestniczą w zawodach otrzymują zaświadczenia do szkoły, a te są brane pod uwagę przy wystawianiu oceny ze sprawowania. Praca członków LOK zaangażowanych w organizację zawodów jest w całości społeczna. Coraz lepsze wyniki osiągane przez młodzież i jej liczny udział

w zawodach strzeleckich napawają optymizmem i są potwierdzeniem, że wykonana przez nas praca przynosi właściwe efekty sportowe i wychowawcze. W imieniu zarządu, wszystkim, którzy swoim zaangażowaniem przyczynili się do sprawnego i bezpiecznego przeprowadzenia zawodów serdecznie dziękuję. Następne zawody, na które zapraszam, odbędą się w sobotę 22 czerwca o godz. 10.00.

(KT)

BIEGANIE

Wyjazdowe treningi

Członkowie Drużyny Miejskiej „Biegnij Oława”, czyli „Maraton dla Każdego”, poprzedni weekend spędzili w okolicach Beskidu Śląskiego

Biegając, poznali jak pięknym miastem, uzdrowiskiem i ośrodkiem wczasowym jest Ustroń. Niewielkie, ale uroczym miasteczko skradło serca naszych lokalnych biegaczy. A jeszcze bardziej okoliczne góry.

Uczestnicy obozu komentują: - Mieliliśmy możliwość i przyjemność zdobyć Małą i Wielką Czantorię, Baranią Górę oraz biegać wzdłuż Wisły, która w Ustroniu jest pięknym potokiem. Trenerzy drużyny: Jarosław Szytk i Marcin Szymański, doskonale przygotowali program obozu. Był czas przeznaczony na bieganie, trening

Obóz biegowy w Ustroniu

siły biegowej, trekking, ćwiczenia rozciągające i relaks. O naszą sprawność i dobre

Natalia Ludka z „Healthy body - Fizjoterapia”. Jeśli myślisz o bieganiu i nie wiesz

w poniedziałki i czwartki o godzinie 19:00 na stadionie miejskim.



Członkowie drużyny podczas obozu biegowego

samopoczucie, tradycyjnie już, zadbała fizjoterapeutka

od czego zacząć, dołączyć do nas. Zapraszamy na treningi

(KT)



Przedstawiciele Klubu Acana Moto-Jelcz-Oława odebrali czek

W elicie szkolenia

PIŁKA RĘCZNA Sukces

Dolnośląska Federacja Sportu nagrodziła najlepsze kluby regionu

W tym elitarnym gronie znalazł się również nasz lokal-

ny zespół Acana Moto-Jelcz Oława.

Nagrodę przyznano podczas gali, podsumowującej wyniki w sporcie młodzieżowym. Nagrodzone i wyróżnione zostają kluby, które uzyskały wysokie wyniki sportowe w rywalizacji dzieci i młodzieży na arenie ogólnopolskiej. Zawodnicy oraz przedstawiciele odebrali czek o wartości 3300 zł. (KT)

„Czarni” Jelcz-Laskowice wracają do okręgówki!



Z awansu cieszyli się razem z kibicami!

KLASA „A”

Sukces

W niedzielę rozegrano derby gminy J-L, które zdecydowały o awansie do klasy okręgowej

Na stadionie przy ul. Świętochowskiego zmierzyły się drużyny „Czarnych” Jelcz-Laskowice i Polonii Miłoszyce. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 4:1! Gole dla ekipy z J-L strzelali Bartłomiej Pawłowski (dwa), Patryk Szczebelski i Oliwier Doktor.

Tym meczem „Czarni” przypieczętowali awans do klasy okręgowej, do której wracają po dwóch latach!

- To nasz wspólny wielki sukces - czytamy w mediach społecznościowych drużyny. - Dziękujemy za wsparcie kibiców przez cały sezon, byliście z nami na dobre i na złe!

Tabela i wszystkie wyniki XXIX kolejki - niżej.

(KT)

Klasa „A” seniorów

Grupa III
Wyniki XXIX kolejki, z 15/16 czerwca

CZARNI J-L - POLONIA MIŁOSZYCE 4:1
STRZELCY: BARTŁOMIEJ PAWŁOWSKI - 2, PATRYK SZCZEBELSKI I OLIEWIER DOKTOR - DLA GOSPODARZY, A DLA GOŚCI - MYKOŁA MOROZOV.

DŁUGOLEKA 2000 - POGOŃ OLEŚNICA 1:1
WIDAWA KIEŁCZÓW - SKRA WOJNOWICE 4:4
WIDAWA BIERUTÓW - DĄB DOBRZYCE 3:1
CZARNI CHRZĄSTAWA - PERŁA WĘGRÓW 2:2
KS ŁOZINA - ZENIT II MIĘDZYBÓRZ 3:0
WKS WILCZYCE - POGOŃ SYCÓW 3:2
LOTNIK TWARDOGÓRA - WKS KĄTNA 8:1

TABELA PO XXIX KOLEJCE		
1. CZARNI J-L	29	77 117:33
2. WIDAWA BIERUTÓW	29	72 88:37
3. POGOŃ OLEŚNICA	29	67 91:31
4. KS ŁOZINA	29	60 74:35
5. CZARNI CHRZĄSTAWA	29	54 83:46

6. DĄB DOBRZYCE	29	52 78:43
7. POLONIA MIŁOSZYCE	29	43 49:44
8. ZENIT II MIĘDZYBÓRZ	29	36 46:68
9. SKRA WOJNOWICE	29	33 61:78
10. PERŁA WĘGRÓW	29	32 39:52
11. DŁUGOLEKA 2000	29	30 44:63
12. WIDAWA KIEŁCZÓW	28	28 56:58
13. LOTNIK TWARDOGÓRA	29	27 48:93
14. WKS WILCZYCE	29	23 39:87
15. POGOŃ SYCÓW	28	18 32:70
16. WKS KĄTNA	29	10 37:144

W sobotę 22 czerwca o godz.15.30, „Polonia” Miłoszyce zagra z „Czarnymi” Chrzastawa. W niedzielę 23 czerwca o godz.17.00, „Pogoń” Oleśnica podejmie „Czarnych” Jelcz-Laskowice.

Grupa IV
Wyniki XXIX kolejki, z 15 czerwca

RAPID DOMANIÓW - LKS BROŻEC 3:1

Gole dla Rapidu: Adam Pajda, Karol Kraś oraz samobójczy.

KWARCYT JĘGŁOWA - KORONA OSIEK 2:7
BRAMKI DLA KORONY: OLEKSANDR KAVINSKYJ I JAKUB MAŃKOWSKI - PO 2, PAWEŁ PRZYTUŁA, VLADYSLAV TRYHUB ORAZ GRACJAN OJCZYK.

SOKÓŁ MARCINK. - ESTHETIC LUDÓW ŚL. 0:6
KS ŻÓRAWINA - KOLEKTYW R. 2:5
SEMAFOR BROCHÓW - ENERGETYK S. 0:7
BŁĘKITNI PUSTKÓW W. - GKS KOBIERZYCE 6:4
STRZELINIANKA - POLONIA JASZOWICE 0:2
PAUZOWAŁ NEFRYT JORDANÓW ŚLĄSKI
MECZ ZALEGŁY NEFRYT JORDANÓW ŚL. - KS ŻÓRAWINA 3:3

TABELA PO XXIX KOLEJCE		
1. POLONIA JASZOWICE	27	65 95:36
2. ENERGETYK SIECHNICE	27	61 93:36
3. KOLEKTYW RADWANICE	27	54 76:49
4. BŁĘKITNI PUSTKÓW WILCZ.	27	51 84:50

5. STRZELINIANKA STRZELIN	27	48 80:37
6. KORONA OSIEK	27	45 61:49
7. ESTHETIC LUDÓW ŚL.	27	44 59:55
8. KS ŻÓRAWINA	27	43 57:43
9. RAPID DOMANIÓW	28	35 47:49
10. LKS BROŻEC	27	31 42:64
11. SOKÓŁ MARCINKOWICE	27	21 28:48
12. SEMAFOR BROCHÓW	27	21 39:74
13. GKS KOBIERZYCE	27	20 47:75
14. NEFRYT JORDANÓW ŚL.	27	13 33:83
15. KWARCYT JĘGŁOWA	27	13 40:133

W niedzielę 22 czerwca o godz.17.00 zagrają: „Korona” Osiek z „Błękitnymi” Pustków Wilczkowski oraz „Energetyk” Siechnice z „Sokołem” Marcinkowice. „Rapid” Domaniów będzie pauzował w ostatniej kolejce.

(POL)

Tabela IV ligi

Wyniki ostatniej XXXIV kolejki, rozgrywanej 15 czerwca

ZENIT MIĘDZYBÓRZ - MOTO-JELCZ OŁAWA 1:5	
BRAMKI DLA OŁAWIAN: PAWEŁ KOHUT, TAMAZI BABUNADZE, WALDEMAR GANCARCZYK (Z KARNEGO), MATEUSZ DOBKOWSKI ORAZ MATEUSZ GANCARCZYK.	
BARYCZ SUŁÓW - SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	4:1
BOBRZANIE BOLESŁAWIEC - MIEDŹ II LEGNICA	0:7
GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH - POLONIA-STAL ŚWIDNICA	0:5
ISKRA KSIĘGINICE - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	2:4
KS ŁOMNICA - CHROBRY II GŁOGÓW	1:9
PIAST NOWA RUDA - GÓRNIK ŻŁOTORYJA	3:0
PROCHOWICZANKA PROCHOWICE - LECHIA DZIERŻONIÓW	3:0
PIAST ŻMIGRÓD - ŁUŻYCE LUBAŃ	4:1
MECZ ZALEGŁY: ZENIT MIĘDZYBÓRZ - POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	2:1

MIEJSCE	DRUŻYNA	ZWYCIĘSTWA	REMISY	PORAŹKI	BRAMKI
1.	MIEDŹ II LEGNICA	27	4	3	85 132:17
2.	SŁOWIANIN WOLIBÓRZ	26	4	4	82 90:35
3.	BARYCZ SUŁÓW	24	5	5	77 105:30
4.	MOTO-JELCZ OŁAWA	24	4	6	76 95:35
5.	PIAST ŻMIGRÓD	20	7	7	67 73:35
6.	ŁUŻYCE LUBAŃ	15	8	11	53 72:52
7.	CHROBRY II GŁOGÓW	16	4	14	52 77:63
8.	GÓRNIK ŻŁOTORYJA	13	8	13	47 61:59
9.	LECHIA DZIERŻONIÓW	15	2	17	47 74:70
10.	PIAST NOWA RUDA	13	7	14	46 45:54
11.	PROCHOWICZANKA PROCHOWICE	15	1	18	46 56:73
12.	POLONIA-STAL ŚWIDNICA	13	6	15	45 61:57
13.	POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	14	2	18	44 62:48
14.	ZENIT MIĘDZYBÓRZ	11	6	17	39 51:68
15.	ISKRA KSIĘGINICE	10	5	19	35 53:87
16.	GÓRNIK NOWE MIASTO WAŁBRZYCH	4	3	27	15 30:135
17.	KS ŁOMNICA	3	2	29	11 22:151
18.	BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	2	4	28	10 26:116

Awans do III ligi wywalczyła rezerwa Miedzi Legnica, a do klasy okręgowej zdegradowano zespoły: Górnik Nowe Miasto Wałbrzych, KS Łomnica oraz Bobrzanie Bolesławiec.

W barażach o utrzymanie się w IV lidze zagrają: Zenit Międzybórz - Bielawianka Bielawa, Polonia Środa Śląska - Legsa Kościelec oraz Iskra Księginice - MKP Wołów. Zwycięzcy tych meczów wystąpią w nowym sezonie w IV lidze.

Klasa „0” seniorów

Wyniki ostatniej XXX kolejki, rozgrywanej 15 czerwca

ORZEŁ MARSZOWICE - MKP WRATISLAWIA 3:2
BRAMKI DLA ORŁA: DAMIAN SZACIOŁO - 2 ORAZ RADOSŁAW FLOREK.

BURZA BYSTRZYCA - MKP WOŁÓW 0:2
GKS MIRKÓW - BŁYSKAWICA GAĆ 1:3
GOLE DLA BURZY: KORNEŁ CHAJDZIONY, ROBERT SOBIERAJ I JAKUB SMOK.
ROKITA BRZEG D. - BŁYSK KUŹNICZYSKO 0:2
POLONIA TRZEBNICA - ORZEŁ PAWŁOWICE 0:3
WIWA GOSZCZ - POLONIA BIELANY WR. 2:3
PŁON GĄDKOWICE - GALACTICOS SOLNA 2:4
WKS WIERZBICE - BRESNA BRZEŹNO 3:0 (VO)
- GOŚCIE NIE PRZYJECHALI.

TABELA KOŃCOWA		
1. BŁYSKAWICA GAĆ	30	78 119:29
2. MKP WOŁÓW	30	72 71:31
3. GKS MIRKÓW	30	61 94:55
4. WKS WIERZBICE	30	60 96:48
5. POLONIA TRZEBNICA	30	54 96:51

6. ROKITA BRZEG DOLNY	30	45 63:53
7. POLONIA BIELANY WR.	30	44 69:60
8. BŁYSK KUŹNICZYSKO	30	42 64:73
9. ORZEŁ MARSZOWICE	30	41 46:47
10. ORZEŁ PAWŁOWICE	30	41 45:59
11. WRATISLAWIA WROCŁAW	30	39 61:65
12. GALACTICOS SOLNA	30	36 62:62
13. WIWA GOSZCZ	30	29 59:107
14. BURZA BYSTRZYCA	30	23 42:81
15. PŁON GĄDKOWICE	30	13 37:136
16. BRESNA BRZEŹNO	30	12 45:112

Po roku Błyskawica Gać wraca do IV ligi, a MKP Wołów zagra w barażu z Iskrą Księginice o awans do wyższej klasy.

Cztery ostatnie drużyny w tabeli (w tym Burza Bystrzyca) zostały zdegradowane do niższej klasy. O ostatecznej ilości spadkowiczów do klasy A zdecydują wyniki meczów barażowych.

PIŁKA NOŻNA

Klasa „B”

Ostatnia kolejka nie przyniosła zmian w czołówkach tabel. Teraz czas na wakacyjny odpoczynek

Przed ostatnią kolejką „Pogoń” Kopalina miała jeszcze szansę na awans do klasy „A”, ale musiała wygrać w Miłocicach i liczyć na potknięcie lidera w Dziadowej Kłodzie. „Piast” Miłocice rozbił kopalinian 6:2, a KS Gręboszycze przypieczętował awans wygrywając 2:0. Z dobrej strony zaprezentowały się pozostałe zespoły z powiatu oławskiego. „Zalesie” Wójcice odniosło zwycięstwo w Solnikach Małych, a „Burza” Dębina w Sokołowicach.

„Czarni” Sobocisko nie przepuścili szansy na awans do klasy „A”. Podopieczni Szymona Chałubca wygrali z „Polonią” Godzikowice i mogli świętować swój powrót do wyższej klasy rozgrywkowej. W pozostałych meczach też nie było niespodzianek i drużyny utrzymały swoje pozycje w tabeli.

Nasz jednak w grupie VI - „Zorza” Niemil, udanie zakończył sezon, wygrywając na wyjeździe ze „Zrywem”

Awans „Czarnych” Sobocisko do klasy „A”



„Czarni” Sobocisko cieszyli się z awansu

Chociwel. W ten sposób podopieczni Artura Kozyry umocnili się na czwartej pozycji w tabeli.

Grupa IV

PIAST MIŁOCICE - POGOŃ KOPALINA 6:2

Strzelcy: Serhij Nykolu-shenko - 3, Roman Simora - 2 i Andrij Shved - dla gospodarzy, a dla gości - Dawid Godlewski i Mariusz Mosiej.

LZS SOLNIKI M. - ZALESIE WÓJCICE 1:6

Bramki dla Zalesia: Krzysztof Nowakowicz i Volodymyr Poberezhniuk - po 2, Damian Birecki oraz Jakub Ruczakowski.

SOKÓŁ SOKOŁOWICE - BURZA DĘBINA 2:5

Gole dla Burzy: Aleks Olek-sy - 2, Piotr Jarecki, Kewin Kamzelewski i Kacper Kozdrowski.

DZIADOWA KŁODA - KS GRĘBOSZYCE 0:2
KP 99 ŚLIWICE - BŁĘKITNI KRZCZYN 2:2
KS ZBYTOWA - PIAST NADOLICE 3:0 (VO)

TABELA KOŃCOWA		
1. KS GRĘBOSZYCE	53	82:27
2. POGOŃ KOPALINA	49	95:44
3. PIAST MIŁOCICE	45	70:45
4. LZS SOLNIKI MAŁE	41	56:56
5. ZALESIE WÓJCICE	39	66:32
6. KS ZBYTOWA	32	63:52
7. BŁĘKITNI KRZCZYN	32	64:58
8. GKS DZIADOWA KŁODA	31	58:61
9. PIAST NADOLICE	22	41:75
10. KP 99 ŚLIWICE	14	44:84
11. SOKÓŁ SOKOŁOWICE	14	33:74

12. BURZA DĘBINA 10 31:95

Awans do klasy „A” uzyskał KS Gręboszycze.

Grupa V

CZARNI SOBOCISKO - POLONIA GODZIK. 3:0

Gole: Dmytro Vakuliuk, Jarosław Wejerowski oraz Marcin Lipiński.

LOTOS GAJ OŁ. - JANKOWIANKA W. 0:4

Bramki: Kamil Porada - 2, Krzysztof Wiśniewski i Mateusz Piechnik.

ODRA KOTOWICE - BURZA-DOMBUD 2:7

Strzelcy: Wiktor Hazubski i Bartosz Dorczak - dla go-

spodarzy, a dla gości - Maciej Sobota - 3, Bartosz Wysocki, Piotr Kwiatkowski, Paweł Bekieszcuk i Paweł Kurasiaik.

SPARTA WROCŁAW - ORZEŁ ŚW.KATARZYNA 4:2
BŁĘKITNI SIEDŁCE - UKS KIEŁCZÓW 3:0 (VO)
ZORZA ZABARDOWICE - RZEMIEŚLNIK 3:0 (VO)

TABELA KOŃCOWA		
1. CZARNI SOBOCISKO	56	73:28
2. SPARTA WROCŁAW	55	111:32
3. BURZA-DOMBUD CHW.	48	96:36
4. BŁĘKITNI SIEDŁCE	41	72:41
5. JANKOWIANKA WIERZBN039	39	65:55
6. ZORZA ZABARDOWICE	38	58:38
7. ORZEŁ ŚWIĘTA KATARZYNA	29	47:59
8. ODR KOTOWICE	27	44:70
9. POLONIA GODZIKOWICE	14	29:80
10. LOTOS GAJ OŁAWSKI	11	36:78
11. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	9	30:87
12. RZEMIEŚLNIK OŁAWA	9	14:77

Awans do klasy „A” uzyskała „Czarni” Sobocisko. Wrocławska „Sparta” może też awansować, ale to zależy od ilości spadkowiczów z wyższych lig.

Grupa VI

ZRYW CHOCIWEL - ZORZA NIEMIL 1:4

Bramki dla Zorzy: Marek Chowaniak, Arkadiusz Regec, Grzegorz Gorzkowski i Grzegorz Ring.

GROMNIK KUROPATNIK - KS KURÓW 10:1

CZARNI KONDRAT. - POLONIA JAKSONÓW 8:3
LIDER BORÓW - FENIKS PŁAWNA 6:0
ORZEŁ B. KOŚCIOŁ - KP-86 BOREK STRZEL 7:2
LZS ST. ŚLESZÓW - OGNISKO PRZEWORNO 7:4

TABELA KOŃCOWA		
1. CZARNI KONDRATOWICE	64	161:35
2. LZS STARY ŚLESZÓW	53	121:44
3. LIDER BORÓW	53	87:35
4. ZORZA NIEMIL	37	46:35
5. STARTER/ORZEŁ B.KOŚCIOŁ	32	71:61
6. GROMNIK KUROPATNIK	30	70:63
7. ZRYW CHOCIWEL	29	58:79
8. KP-86 BOREK STRZEL	27	48:91
9. POLONIA JAKSONÓW	24	62:77
10. OGNISKO PRZEWORNO	19	50:71
11. KS KURÓW	10	44:141
12. FENIKS PŁAWNA	8	25:111

Awans do klasy „A” uzyskała „Czarni” Kondratowice.

(POL)

I liga wojewódzka juniorów

WYNIKI Z 15/16 CZERWCA
MIEDŹ LEGNICA - AP BRZEG DOLNY 13:0
POLONIA-STAL - WKS ŚLĄSK W-W 2:2
CHROBRY GŁOGÓW - PARASOL WROCŁAW 5:3
BIELAWIANKA - KARKONOSZE JG 1:4
PIAST NOWA RUDA - BOBRZANIE B. 3:0
GÓRNIK WAŁBRZYCH - FC ACADEMY 2:13

TABELA KOŃCOWA		
1. MIEDŹ LEGNICA	78	218:27
2. CHROBRY GŁOGÓW	71	112:32
3. FC WROCŁAW ACADEMY	65	110:35
4. WKS ŚLĄSK WROCŁAW	62	94:37
5. PARASOL WROCŁAW	60	75:38
6. KARKONOSZE JELENIA G.	48	60:67
7. GÓRNIK POLKOWICE	47	81:64
8. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	47	59:74
9. MOTO-JELCZ OŁAWA	33	47:68
10. GÓRNIK WAŁBRZYCH	27	49:104
11. BOBRZANIE BOLESŁAWIEC	25	44:122
12. AP BRZEG DOLNY	21	31:138
13. BIELAWIANKA BIELAWA	16	29:132
14. PIAST NOWA RUDA	13	17:151

II liga okręgowa juniorów

WYNIKI Z 15 CZERWCA
PŁON GĄDKOWICE - RAPID DOMANIÓW 3:1
GOL DLA RAPIDU: WOJCIECH MARCHEWSKI.
SILESIA-GAJ W-W - SOKÓŁ MARCINK. 2:0
MKP WOŁÓW - POLONIA ŚRODA ŚL. 6:1
ORZEŁ PRUSICE - POLONIA WROCŁAW 0:3
UNIA WROCŁAW - STRZELINIANKA 5:1
PAUZOWAŁA KORONA OSIEK

MECZE ZALEGŁE
POLONIA WROCŁAW - STRZELINIANKA 1:2
ŚLĘZA SOBÓTKA - PŁON GĄDKOWICE 0:3 (VO)

TABELA KOŃCOWA		
1. MKP WOŁÓW	84	134:21
2. SILESIA-GAJ WROCŁAW	73	187:40
3. KORONA MARCHOWICE	65	95:38
4. POLONIA ŚRODA ŚLĄSKA	64	138:63
5. BARYCZ SUŁÓW	56	77:59
6. POLONIA WROCŁAW	55	113:86
7. ORZEŁ PRUSICE	49	68:60
8. STRZELINIANKA	49	100:81
9. WKS ŚLĄSK II WROCŁAW	46	101:92
10. UNIA WROCŁAW	39	93:86
11. FMS STRZELIN	35	59:84
12. PŁON GĄDKOWICE	24	52:199
13. KORONA OSIEK	16	51:106
14. RAPID DOMANIÓW	14	50:153
15. ŚLĘZA SOBÓTKA	13	40:149
16. UKS ACADEMY KIEŁCZÓW	21	43:86*

UKS ACADEMY KIEŁCZÓW WYCOFAŁ SIĘ

Piłkarskie nadzieje

Z ROZGRYWEK. WYNIKI TEJ DRUŻYNY Z RUNDY WIOSENNEJ ZWERYFIKOWANO JAKO WALKOWERY.

IV liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 15 CZERWCA
AK. ORZEŁ J-L - MOTO-JELCZ II 2:3
STRZELCY: PAWEŁ ZABAWKA - 2 - DLA GOSPODARZY, A DLA GOŚCI - KACPER BUDZISZ - 2 ORAZ MAREK CAŁY.
POLONIA BIELANY WR. - ZENIT M. 1:4
SOKÓŁ SMOLEC - OLYMPIC IV 2:4
MKS SIECHNICE - AP OLEŚNICA 6:2
WIWA GOSZCZ - MKP WRATISLAWIA 1:2

TABELA KOŃCOWA		
1. AP OLEŚNICA	50	114:45
2. SOKÓŁ SMOLEC	47	93:50
3. MOTO-JELCZ II OŁAWA	45	18:42
4. MKP WRATISLAWIA	45	92:48
5. MKS SIECHNICE	42	84:52
6. POLONIA BIELANY WR.	39	54:46
7. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	30	64:67
8. AKADEMIA ORZEŁ J-L	28	61:55
9. OLYMPIC IV JUNIOR	27	60:60
10. WIWA GOSZCZ	22	47:63
11. LZS SOLNIKI MAŁE	3	26:121*
12. ŚWITEŻ WIĄZÓW	0	4:160*

LZS SOLNIKI MAŁE I ŚWITEŻ WIĄZÓW WYCOFAŁI SIĘ Z ROZGRYWEK. WYNIKI TYCH DRUŻYN Z RUNDY WIOSENNEJ ZWERYFIKOWANO JAKO WALKOWERY.

V liga okręgowa juniorów młodszych

WYNIKI Z 15 CZERWCA
KS ZBYTOWA - CZARNI J-L 2:12
BRAMKI DLA JELCZAN: ARTUR RYTWIŃSKI - 6, OSKAR OLEKSIEWICZ - 2, DAWID OŁDAK, OSKAR MALIK, JAKUB PIWIŃSKI ORAZ SAMOBÓJCZA.
GKS DZIADOWA KŁODA - LOTNIK T. 5:2
LIDER BORÓW - PŁOMIEN KROŚNICE 4:4

MECZ ZALEGŁY
CZARNI J-L - LIDER BORÓW 7:1
GOLE DLA CZARNYCH: NIKODEM WARCHOŁ - 4, RADOŚŁAW KIRCHNER - 2 ORAZ DAWID LIPIŃSKI.

TABELA PO XXII KOLEJCE		
1. PIAST ŻMIGRÓD	52	141:13
2. GKS DZIADOWA KŁODA	43	78:36
3. CZARNI JELCZ-LASK.	40	102:48
4. KS ŁOZINA	37	83:29
5. LIDER BORÓW	32	58:43
6. PŁOMIEN KROŚNICE	29	64:80
7. TALENT TRZEBNICA	24	53:78
8. LOTNIK TWARDOGÓRA	21	49:78
9. KS ZBYTOWA	6	22:224
10. KOLEKTYW RADWANICE	16	36:57*
11. PRESTIGE FOOTBALL	14	38:61*

KOLEKTYW RADWANICE ORAZ PRESTIGE FOOTBALL ACADEMY WYCOFAŁI SIĘ Z ROZGRYWEK. WYNIKI TYCH DRUŻYN Z RUNDY WIOSENNEJ ZWERYFIKOWANO JAKO WALKOWERY.

II liga wojewódzka trampkarzy

WYNIKI Z 15/16 CZERWCA
OLYMPIC II JUNIOR - MOTO-JELCZ 1:3
GOLE DLA OŁAWIAN: TYMON POŚLUŚNY, GABRIEL PRZYSTAWSKI I SZYMON SZANDAŁA.
GÓRNIK NM WAŁBRZYCH - ŚLĘZA W-W 1:0
POLONIA-STAL - FC II ACADEMY 1:3

TABELA PO XIII KOLEJCE		
1. ŚLĘZA WROCŁAW	36	56:7
2. GÓRNIK NM WAŁBRZYCH	26	38:18
3. ORZEŁ ŻĄBKOWICE ŚLĄSKIE	21	24:35
4. FC II W-W ACADEMY	20	21:20
5. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	17	18:19
6. LECHIA DZIERŻONIÓW	10	14:39
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	8	10:25
8. OLYMPIC II JUNIOR	7	19:37

IV liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 15/16 CZERWCA
AP BRZEG DOLNY - PIAST ŻERNIKI 3:0
BARYCZ SUŁÓW - AP JEDENASTKA 3:2
MECZ ZALEGŁY
BARYCZ MILICZ - WKS ŚLĄSK II 7:2

TABELA PO XIII KOLEJCE		
1. AP JEDENASTKA KĄTY WR.	36	104:17
2. AP BRZEG DOLNY	31	63:37
3. BARYCZ SUŁÓW	25	43:26
4. UNIA WROCŁAW	23	54:36
5. BARYCZ MILICZ	22	42:25

V liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 15 CZERWCA
SOKÓŁ MARCINK. - FC W-W ACADEMY 3:2
BŁYSKAWICA GAĆ - PRESTIGE FOOTBALL 3:6
MKP WRATISLAWIA - UKS MIĘKINIA 1:2
MKS II SIECHNICE - MKP WOŁÓW 3:6
GOKIS KĄTY WR. - POGOŃ OLEŚNICA 4:6
WKS WIERZBICE - PARASOL IV W-W 13:0
TALENT TRZEBNICA - SPORTING WROCŁAW 6:3

VI liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 15 CZERWCA
CZARNI J-L - UKS CIECHÓW 1:9
LIDER BORÓW - KS ŻÓRAWINA 6:3
MEŁDZIK PRZEWORNO - ŚWITEŻ W. 2:5
PIAST NADOLICE - FMS STRZELIN 3:6
PAUZOWAŁA BURZA BYSTRZYCA

V liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 15 CZERWCA
CZARNI J-L - UKS CIECHÓW 1:9
LIDER BORÓW - KS ŻÓRAWINA 6:3
MEŁDZIK PRZEWORNO - ŚWITEŻ W. 2:5
PIAST NADOLICE - FMS STRZELIN 3:6
PAUZOWAŁA BURZA BYSTRZYCA

TABELA KOŃCOWA		
1. POGOŃ OLEŚNICA	33	105:40
2. PRESTIGE FOOTBALL ACADEMY	31	60:17
3. SOKÓŁ MARCINKOWICE	29	58:29
4. WKS WIERZBICE	28	68:31
5. UKS GMINY MIĘKINIA	24	81:42
6. MKP WRATISLAWIA	24	30:18
7. MKP WOŁÓW	24	43:32
8. MKS II SIECHNICE	20	61:59
9. FC W-W ACADEMY	14	31:50
10. BŁYSKAWICA GAĆ	13	34:34
11. PARASOL IV WROCŁAW	12	23:70
12. TALENT TRZEBNICA	7	22:95
13. SPORTING WROCŁAW	5	33:87
14. GOKIS KĄTY WR.	1	19:64

VI liga okręgowa trampkarzy

WYNIKI Z 15 CZERWCA
CZARNI J-L - UKS CIECHÓW 1:9
LIDER BORÓW - KS ŻÓRAWINA 6:3
MEŁDZIK PRZEWORNO - ŚWITEŻ W. 2:5
PIAST NADOLICE - FMS STRZELIN 3:6
PAUZOWAŁA BURZA BYSTRZYCA

MECZE ZALEGŁE
BURZA BYSTRZYCA - CZARNI J-L 5:0

PIAST NADOLICE - MKS III SIECHNICE 27:2
FMS STRZELIN - MKS III SIECHNICE 5:4

TABELA PO XI KOLEJCE		
1. LIDER BORÓW	27	77:22
2. BURZA BYSTRZYCA	24	34:23
3. UKS CIECHÓW	19	49:28
4. FMS STRZELIN	18	35:29
5. KS ŻÓRAWINA	15	35:30
6. OLYMPIC III JUNIOR	12	44:28
7. ŚWITEŻ WIĄZÓW	10	40:43
8. MKS III SIECHNICE	10	41:55
9. PIAST NADOLICE	9	48:90
10. CZARNI JELCZ-LAS.	7	26:40
11. MEŁDZIK PRZEWORNO	3	12:73

II liga wojewódzka młodziaków

WYNIKI Z 15 CZERWCA
LECHIA D. - MOTO-JELCZ OŁAWA 4:1
BRAMKA DLA OŁAWIAN: BENJAMIN JASKÓLSKI.
PARASOL II W-W - ŚLĄSK III W-W 1:1
POLONIA/STAL - ŚLĘZA WROCŁAW 1:5

MECZ ZALEGŁY
PARASOL II W-W - POLONIA/STAL 4:0

TABELA PO XIV KOLEJCE		
1. ŚLĄSK II WROCŁAW	37	93:16
2. ŚLĄSK III WROCŁAW	28	43:39
3. ŚLĘZA WROCŁAW	25	58:36
4. PARASOL II WROCŁAW	24	45:23
5. POLONIA-STAL ŚWIDNICA	19	29:38
6. LECHIA DZIERŻONIÓW	12	23:68
7. MOTO-JELCZ OŁAWA	10	27:50
8. AP DZIERŻONIÓW	6	26:74

V liga okręgowa młodziaków

WYNIKI Z 13-16 CZERWCA
AP ORZEŁ J-L - BARYCZ SUŁÓW 2:1
BRAMKI DLA JELCZAN: ALEX ŁUCJAN I JAN BORKOWSKI.
ZENIT MIĘDZYBÓRZ - AP SYCÓW 2:3
ATHLETIC W-W - SPORTING W-W 9:1
AP OLEŚNICA - MKP WOŁÓW 4:6
PRESTIGE ACADEMY - AP PROFI SPORT 0:3
UKS AS MILICZ - SP MILICZ 2:6

MECZE ZALEGŁE
SP MILICZ - PRESTIGE ACADEMY 22:1
AP SYCÓW - UKS AS MILICZ 5:6

TABELA PO XIII KOLEJCE		
1. ATHLETIC WROCŁAW	39	88:18
2. AP PROFI SPORT DUDA	33	60:13
3. AP SYCÓW	31	76:27
4. MKP WOŁÓW	29	70:37
5. ZENIT MIĘDZYBÓRZ	21	68:52
6. AP ORZEŁ J-L	21	33:41

VI liga okręgowa młodziaków

WYNIK Z 15 CZERWCA
OLYMPIC IV - MKS II SIECHNICE 2:4

MECZE ZALEGŁE
MKS III S. - FOOTBALL STARS 4:2
BRAMKI DLA GOŚCI: KAROL WÓJCIK I MIESZKO PUTAJ.
FOOTBALL STARS - BIANCONERI W-W 1:2

TABELA PO XIV KOLEJCE		
1. WKS ŚLĄSK W-W	42	132:22
2. BIANCONERI W-W	28	58:29
3. MKS II SIECHNICE	30	89:39
4. PKS EANY	23	56:32
5. FOOTBALL ST. POLNICA	13	50:48
6. MKS III SIECHNICE I	3	36:71
7. SOKÓŁ SMOLEC	3	23:122
8. OLYMPIC IV JUNIOR	0	2

BARAN

(21.03-20.04)



Poczujesz radość i ulgę z wykonania trudnych obowiązków, których nie zabraknie. Gdy już uporasz się z zawodowymi wyzwaniami, zapomnij o pracy. W czasie weekendu ktoś z dalszej rodziny może wytrącić cię z równowagi. Nie daj się sprowokować i pokaż, że jesteś ponad to.

BLIŹNIĘTA

(22.05-21.06)



Nie bierz na siebie zbyt wielu obowiązków. Uwielbiasz pomagać, trudno ci odmówić zwłaszcza rodzinie, jedna to nie maraton zakupów i sprzątanina. Znajdź chwilę na odpoczynek i zastanowienie się nad tym, za co możesz być wdzięczny. W pracy może cię czekać trochę napięcie, ale wszystko szybko się wyjaśni.

LEW

(23.07-22.08)



Trudne i wiążące decyzje niech poczekaają, ponieważ wiele spraw się nie wyjaśniło do końca. Nie myśl teraz o pracy, w tej sferze nic się nie zmienia jeszcze przez kilka tygodni. Zadbaj o rodzinę, najlepszym prezentem będzie dla nich twoja obecność, zarówno ta realna, jak i choćby telefoniczna. Postaraj się odnowić więzy rodzinne i dawne kontakty.

WAGA

(23.09-23.10)



Pokaż, co potrafisz, a zadowoleni będą nie tylko członkowie rodziny. Wszyscy bardzo docenią twoją pomoc, a ty poczujesz ogromną satysfakcję. Wśród twoich przyjaciół jest osoba, która może być samotna. Zastanów się, kto może potrzebować twojego wsparcia i wyciągnij pomocną dłoń.

STRZELEC

(23.11-21.12)



Koniec tygodnia upłynie pod znakiem dopinania na ostatni guzik porządków i potraw. Potem już tylko sportowy relaks. Nadchodzące dni będą sprzyjać też sprawom sercowym. W związkach zapanuje miłość i zrozumienie. Osoby samotne mają szansę na zawarcie obiecujących znajomości.

WODNIK

(21.01-20.02)



Nadchodzące wakacje przyniosą odnowienie starych kontaktów. Niektóre z nich okażą się bardzo cenne, zwłaszcza w sferze zawodowej. Ktoś, z kim od dawna jesteś w konflikcie, wyciągnie do ciebie rękę na zgodę, nie odtrącaj jej i nie wietrz tu żadnego podstępów. Dobre wiadomości nadejdą we wtorek.

Twórzmy wspólnie FOTO- GRAFICZNĄ historię Oławy (149)

Zdjęcie nr 1 pochodzi z albumu Romana Drzewińskiego, a zrobiono je w 1968 roku na zapleczu Domu Kultury - na zdjęciu widzimy Zdzisławę Woźną, Aldonę Szopf, Tadeusza Sobieskiego, Tadeusza i Romana Drzewińskich. Wówczas Dom Kultury był centrum spotkań młodzieży oławskiej.

Zdjęcie nr 2 - tak wyglądał budynek Domu Kultury od ulicy ówczesnej Ogrodowej (1960). Był ogrodzony pięknym metalowym płotem, z tyłu były ogrody. Budynek wybudowano jeszcze w XIX wieku. Nienaruszony przetrwał wojnę, a już 30 września 1945 został poświęcony jako Dom Kultury. Zdjęcie z kolekcji Izby Muzealnej Ziemi Oławskiej.

Zdjęcie nr 3 jest mojego autorstwa, zrobiłem je w 1967 w czasie trwania remontu budynku Domu Kultury (to trwało parę lat, 1967-1971). Zwracam uwagę na widoczny po lewej stronie budynek mieszkalny, który dziś już nie istnieje.

Zdjęcie nr 4 - obecny widok budynku, w którym mieści się Ośrodek Kultury przy ulicy 11 Listopada.

LESŁAW MAZUR
autor albumu „Oława w latach 60. i 70. ubiegłego wieku na fotografiach Lesława Mazura”



1



2



3



4

BYK

(21.04-21.05)



W trudnych chwilach możesz liczyć na pomoc rodziny, musisz tylko poprosić, co niestety nie leży w twoim zwyczaju. Nie bądź zbyt drobiazgowy, a unikniesz wielu napięć. W sprawach zawodowych zaczniesz wychodzić na prostą, pomoże ci w tym ktoś kogo od dawna trzymasz na dystans. To cię przekona, że pozory naprawdę mogą mylić.

RAK

(22.06-22.07)



Pod koniec tygodnia spotkanie z dawno niewidzianą osobą, która wprowadzi uśmiech i radość. Niestety pojawią się drobne problemy w związku. Skończy się twoja cierpliwość i akceptacja dla egoistycznych zachowań partnera. Powiedz to otwarcie i stanowczo. Postaw na swoim, bo im dłużej ta sytuacja będzie trwała, tym trudniej będzie ci ją przerwać.

PANNA

(23.08-22.09)



Otrzymasz wiele dowodów uczuć, co poprawi humor, zwłaszcza w piątek i sobotę. Będziesz zaskoczony tym, jaką radość sprawi ci kontakt z bliskimi. Udana będzie także niedziela, choć znacznie spokojniejsza. Rodzinna atmosfera pozwoli zapomnieć o niesnaskach w pracy i kłopotach.

SKORPION

(24.10-22.11)



Nie pozwól, aby stres i niezadowolenie z ograniczeń przysłoniły najważniejsze. Nie denerwuj się tym, ile rzeczy w tym roku nie będzie Teraz chodzi o zdrowie, postaraj się o tym pamiętać. Skup się na swoich najbliższych, wspierajcie się nawzajem, nawet jeśli jest to możliwe tylko na odległość, to i tak wiele znaczy.

KOZIOROŻEC

(22.12-20.01)



Unikaj wypominania rodzinie dawnych urazów. Pomyśl o tym, jak miło być razem i nie roztrząsaj tego, co wciąż cię boli. Na poważne rozmowy przyjdzie jeszcze czas. Osoby samotne mają szansę spotkać bratnią duszę jeszcze przed wakacjami. W sprawach finansowych i zawodowych nic się nie zmieni.

RYBY

(21.02-20.03)



Przestań się wszystkim denerwować i czepiać bliskich o detale. Bądź dobrej myśli, jeśli chodzi o sprawy sercowe. Osoba, którą niedawno poznałeś/łaś będzie o tobie coraz cieplej myśleć. Postaraj się jednak za bardzo nie wybiegać w planach. Zdrowie i finanse nie będą cię martwić.